

NAJWAŻNIEJSZE SĄ  
rozwiązania  
systemowe

ZDALNE ZGROMADZENIA  
spółek kapitałowych  
i spółdzielni

TYMCZASOWE ZAWIESZENIE  
radcy prawnego  
w czynnościach zawodowych

DWUMIESIĘCZNIK  
SAMORZĄDU  
RADCÓW PRAWNYCH



# RADCA PRAWNY

Nr 195/2021  
MAJ/CZERWIEC  
ISSN 1230-1426

**PRAWO**

**WŁASNOŚCI PRZEMYSŁOWEJ**

**PATENT**



# PRENUMERATA WYDAWNICTW KRRP



Przypominamy, że dwumiesięcznik „Radca Prawny” i kwartalnik „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” są **dostępne bezpłatnie** online na stronie [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl), w zakładce Wydawnictwa. Ponadto artykuły z dwumiesięcznika można znaleźć na stronie internetowej [www.radcaprawny.media](http://www.radcaprawny.media), a z kwartalnika na stronie [www.kwartalnikradcaprawny.pl](http://www.kwartalnikradcaprawny.pl).

**Prenumerata wydań papierowych** obu czasopism Krajowej Rady Radców Prawnych jest płatna.

- **Opłata roczna za jeden tytuł: 35 zł**
- **Opłata roczna za oba tytuły: 60 zł**

Aby otrzymywać prenumeratę, należy dokonać wpłaty na konto KRRP.

## DANE DO PRZELEWU:

### Odbiorca:

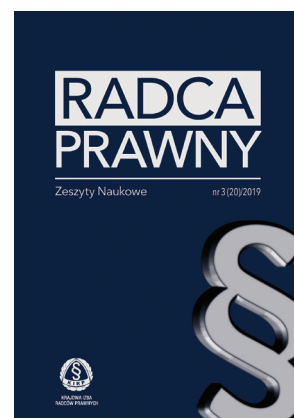
Krajowa Izba Radców Prawnych  
Al. Ujazdowskie 18/4  
00-478 Warszawa,

**Numer konta:** 23 1140 1010 0000 5370 2300 1003

W tytule przelewu należy wpisać:

- imię i nazwisko adresata/nazwę i numer NIP kancelarii (dane do faktury),
- tytuł wybranego czasopisma (jeśli opłata dotyczy tylko jednego),
- adres do wysyłki (jeśli jest inny niż w przelewie).

Potwierdzenie przelewu należy wysłać na adres e-mail redakcji: [radca.prawny@kirp.pl](mailto:radca.prawny@kirp.pl)








RADCA PRAWNY  
wydawany od 1992 r.

#### WYDAWCA

Al. Ujazdowskie 18 lok. 4  
00-478 Warszawa  
tel. 22 821 99 71  
22 821 99 72  
22 626 82 49  
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

#### „Radca Prawny” w internecie:

<https://radcaprawny.kirp.pl/>  
[www.kirp.pl/publikacje/](http://www.kirp.pl/publikacje/)  
[dwumiesiecznik-radca-prawny/](http://dwumiesiecznik-radca-prawny.com)  
 [www.facebook.com/magazynradcaprawny/](https://www.facebook.com/magazynradcaprawny/)

#### REDAKCJA

Jowita Pilarska-Korczak  
**redaktor naczelny**

Tomasz Osiński  
**zastępca redaktora naczelnego**

Klara Szczęsnowicz  
**sekretarz redakcji**  
tel. 22 821 99 71 lub 821 99 72  
wew. 105  
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

Tomasz Działyński  
Weronika Filiks  
Anna Koziura  
Justyna Wojdyło

#### REKLAMA

tel. 22 821 99 71 lub 821 99 72  
wew. 105  
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

#### STALE WSPÓŁPRACUJĄ

Bogdan Bugdalski  
Krzysztof Mering  
Wiesława Moczydłowska  
Wojciech Tumidalski

#### KOREKTA

Aleksandra Sachanowicz-Wrzal

#### PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD

Agnieszka Kielak  
[akartstudio.pl](http://akartstudio.pl)

#### ZDJĘCIA NA OKŁADCE

Adobe Stock

#### DRUK

Wiedza i Praktyka  
Nakład: 500 egz.  
Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania w nadstanych tekstach skrótów i zmiany tytułów.

## Drogie Koleżanki i Drodzy Koledzy!



Fot. Edyta Rakowska

**C**oraz cieplejsze dni i luzowanie obostrzeń napawają nas optymizmem, ale wojny z pandemią jeszcze nie wygraliśmy. Miejmy nadzieję, że podejmowane kroki i zdyscyplinowanie społeczne pozwolą jak najszybciej pokonać wirusa, który wyrzucił do góry nogami nasze życie.

Mimo ograniczeń związanych ze stanem zagrożenia epidemicznego nasz samorząd nieprzerwanie realizuje swoje zadania, dostosowując organizację wydażeń do wymagań obecnej, niełatwej sytuacji. O tym oraz o nowych wyzwaniach samorządu na najbliższe lata w obszarze doskonalenia zawodowego i promocji zawodu mówi na naszych łamach Wiceprezes KRRP Aleksandra Gibuła.

W tym numerze „Radcy” szczegółowo analizujemy ustawę - Prawo własności przemysłowej, której nowe przepisy dają radcom prawnym możliwość reprezentowania stron w postępowaniach przed Urzędem Patentowym w sprawach związanych z dokonywaniem i rozpatrywaniem zgłoszeń oraz utrzymywaniem ochrony wzorów przemysłowych i oznaczeń geograficznych. Omawiamy także w rozmowie z prezes Urzędu Patentowego Edytą Demby-Siwiek wprowadzoną w marcu procedurę *fast track* – tryb przyspieszonego rozpatrywania zgłoszeń.

Nieustannie w naszym dwumiesięczniku przyglądamy się zmianom przepisów wywołanym przez pandemię koronawirusa. Tym razem wzięliśmy pod lupę te, dzięki którym można przeprowadzić zdalne zgromadzenia spółek kapitałowych i spółdzielni. Z chwilą wprowadzenia istotnych ograniczeń w przemieszczaniu się i organizowaniu spotkań w marcu 2020 r. okazało się, że wiele podmiotów nie jest w stanie terminowo przeprowadzić wymaganych przepisami prawa zgromadzeń. Aby rozwiązać ten problem, ustawodawca umożliwił przeprowadzenie zgromadzeń z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej lub środków porozumiewania się na odległość. Pozostając w tym temacie, radzimy, jak w dobie upowszechnienia komunikacji elektronicznej zabezpieczyć konta pocztowe czy chmury przed wyciekami danych.

Kiedy już Państwo poprawią bezpieczeństwo swoich skrzynek, warto przeczytać, co daje podatnikom polska wersja estońskiego CIT-u, jak zmieni się ochrona konsumentów po nowelizacji ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz kiedy stosuje się tymczasowe zawieszenie radcy prawnego w czynnościach zawodowych.

A dla poprawy humoru w tych ciężkich czasach polecam artykuł o tym, jak w XVIII w. dochodziło się do zawodu prawnika...

Miłej lektury!

Jowita Pilarska-Korczak  
redaktor naczelna





Fot. Adobe Stock

22

03 Od redaktora

## AKTUALNOŚCI KIRP

- 06 Świadomość prawna młodzieży wzrasta  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 06 Fundacja KRRP z nowym zarządem i radą  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 07 Sędzia laureatką tegorocznej edycji konkursu „Ambasador Mediacji”  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 07 Ocena skutków rozstrzygnięcia TK w sprawie wniosku o zbadanie zgodności z Konstytucją RP art. 3 ust. 6 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 07 Promocja negocjacji jako alternatywnych metod rozwiązywania konfliktów  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 08 Egzamin radcowski przeprowadzono w reżimie sanitarnym  
Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)
- 08 Warto organizować w izbach symulację egzaminu radcowskiego  
Rozmowa z Włodzimierzem Chróścikiem, Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych.  
Red.
- 09 Covidowe doręczenia w k.p.c.  
Piotr Olszewski

## AKTUALNOŚCI OIRP

- 10 Akademia Nowoczesnego Radcy Prawnego  
Krzysztof Owsiany

## WYWIAD KIRP

- 11 Najważniejsze są rozwiązania systemowe  
Rozmowa z Aleksandrą Gibutą, radcą prawnym, Wiceprezesem Krajowej Rady Radców Prawnych XI kadencji.  
Bogdan Bugdalski

## TEMAT NUMERU

- 14 Udział radcy prawnego w sprawach z zakresu własności przemysłowej (stan po zmianach legislacyjnych)  
Michał Mazurek, Ewelina Pijewska
- 19 Procedura *fast track* tylko elektronicznie  
Rozmowa z Edytą Demby-Siwiek, prezesem Urzędu Patentowego.  
Wiesława Moczydłowska

## PRAKTYKA

- 22 Zdalne zgromadzenia spółek kapitałowych i spółdzielni  
Michał Skrzywanek, Maciej Jany
- 26 Jak bezpiecznie korzystać z bezpłatnych kont pocztowych?  
Paweł Tomczyk, Kamila Lewandowska-Winiarska
- 28 Estoński CIT po polsku  
Przemysław Kosiński
- 30 Interpretacje ogólne: udział w szkoleniach samorządu i moment nabycia zbywanej nieruchomości  
Wiesława Moczydłowska
- 32 Planowane postarzenie produktu a konieczność zmian w prawie  
Anna Koziura
- 34 Większa ochrona konsumentów – projektowane zmiany w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów  
Agnieszka Jelska





26

Fot. Adobe Stock

## GOŚĆ NUMERU

- 36** Nasz system spełnia już wymogi unijne  
Rozmowa z dr. Danielem Mańkowskim, radcą prawnym, dyrektorem Departamentu Prawnego Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.  
Bogdan Bugdalski

## ORZECZNICTWO

- 38** Prawie 70% orzeczeń NSA  
na posiedzeniach niejawnych  
Wiesława Moczydłowska
- 40** Tymczasowe zawieszenie radcy prawnego w czynnościach zawodowych w orzecznictwie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego  
Krzysztof Górecki

## NOWE TECHNOLOGIE

- 42** Radca prawny a technologia  
Tomasz Palak

## Z ZAGRANICY

- 44** Prawo europejskie i networking w twojej codziennej pracy – 35-lecie AEA-EAL!  
Aleksandra Siewicka-Marszałek



28

Fot. Adobe Stock

- 44** Niezależność prawników – współczesne wyzwania – podsumowanie konferencji Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

## FORUM OPINII

- 45** O przyzwoitości i sukcesie  
Jarosław Bełdowski
- 46** Wszystko zdalne  
Ewa Urbanowicz
- 47** Kolejka po życie  
Tomasz Działyński



34

Fot. Adobe Stock

## PITAWAL

- 48** Nie będzie już sygnału z centrali  
Wojciech Tumidalski

## HISTORIA

- 50** Przyjemna droga do zawodu prawnika w XVIII w.  
Agnieszka Lisak



42

Fot. Adobe Stock

## ŻYCIE Z PASJĄ

- 52** Gdy radca prawny jest sędzią  
Rozmowa z Krzysztofem Bąkiem, radcą prawnym, sędzią piłki ręcznej.  
Krzysztof Mering

## FELIETON

- 54** Skutki uboczne i pianki marshmallow  
Maciej Bobrowicz



## KONKURS „AKADEMIA WIEDZY O PRAWIE”

### Świadomość prawna młodzieży wzrasta

Trzy etapy, setki zgłoszeń, w sumie 863 uczestników, 193 szkoły z całego kraju, trzy komisje, 35 finalistów i sześciu laureatów to bilans VI edycji Konkursu „Akademia Wiedzy o Prawie” organizowanego przez Krajową Radę Radców Prawnych. To dowód, iż pomimo pandemii i utrudnionej zdalnej formy nie brakowało chętnych młodych ludzi, którzy chcieli udowodnić, że prawo nie jest tylko obcoobrzmiącym pojęciem i że nie należy się go bać. Wręcz przeciwnie, może być inspiracją i początkiem pięknej przygody.

Przygotowania do konkursu trwały od lutego, rejestracja uczestników rozpoczęła się na początku marca, natomiast ostatni etap – centralny – odbył się pod koniec kwietnia. Uroczysta gala wręczenia nagród sześciu laureatom odbyła się w formule zdalnej 12 maja.

Startując w tym roku z akademią, mieliśmy obawy, że w dobie pandemii, nauki zdalnej uczniowie nie będą zainteresowani konkursem – i to prawniczym, dodatkowo w formule online. Tymczasem zainteresowanie VI edycją konkursu przerosło nasze oczekiwania. W sumie podczas pierwszego etapu test rozwiązało 863 uczniów ze 193 szkół z całego kraju. Dla porównania w 2020 r. w pierwszym etapie wzięto udział 448 uczniów z 82 szkół – mówi Agnieszka Chrostowska-Bawoń, przewodnicząca Krajowego Komitetu Organizacyjnego VI edycji Konkursu „Akademia Wiedzy o Prawie”.

Aż 487 na 863 uczestników stanowili uczniowie szkół ponadpodstawowych. Najliczniejszą grupę wśród uczniów szkół ponadpodstawowych stanowili uczniowie klas II (ponad 70%). W szkołach podstawowych największy odsetek stanowili uczniowie klas VIII (ponad 59%). Najmniej liczącą grupą byli uczniowie klas V szkół podstawowych – do pierwszego etapu zgłosiło się jedynie 18 uczniów.

Zakres wiedzy, którego wymagaliśmy od finalistów, był bardzo szeroki i obejmował wiele różnych dziedzin. Przygotowując się do etapu centralnego, uczeń nie mógł porzucić jedynie na nauce z rekomendowanego przez nas podręcznika „Przychodzi uczeń do prawnika...”, ale musiał sięgnąć także do treści aktów prawnych takich jak: Konstytucja RP,



Konwencja o prawach dziecka, ustawa o Rzeczniku Praw Obywatelskich, ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Kodeks karny, Kodeks cywilny czy Kodeks pracy. Podczas ostatniego, finałowego etapu ważna była nie tylko wiedza, lecz także sposób jej zaprezentowania komisji oraz umiejętność radzenia sobie ze stresem – podsumowuje Ewa Gryc-Zerych, Wiceprezes KRRP, odpowiedzialna za organizację konkursu.

Podczas gali finałowej wyróżniono i nagrodzono sześciu uczniów. Najlepsi ze szkół podstawowych okazali się: Dominika Ziomek (OIRP w Wałbrzychu), Oliwier Hrapek (OIRP w Opolu) oraz Piotr Spychała (OIRP w Gdańsku). Natomiast laureatami ze szkół ponadpodstawowych zostali: Robert Wolak (OIRP w Zielonej Górze), Karolina Bąkiewicz (OIRP w Warszawie) oraz Karol Łanocha (OIRP w Katowicach).

Jestem pod olbrzymim wrażeniem organizacji i wiedzy uczestników. Laureaci pokonali gigantyczną konkurencję, wykazali się znajomością prawa i dlatego w przyszłości oczekujemy was w naszych izbach. Wiem, że jako obywatele poradzicie sobie w życiu. Świadomy obywatel to osoba, która zna swoje prawa i potrafi z nich korzystać, a także unika niebezpieczeństw świata prawnego, które nas otaczają. Udowodniście podczas konkursu, że już w tak młodym wieku jesteście w pełni świadomymi obywatelami. Gratuluję – zwracał się podczas uroczystej gali do laureatów konkursu Włodzimierz Chróścik, Prezes KRRP.

Kolejną, VII edycję Konkursu „Akademia Wiedzy o Prawie” Krajowa Rada Radców Prawnych zaplanowała na wiosnę 2022 r. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

## „SUBSIDIO VENIRE”

### Fundacja KRRP z nowym zarządem i radą

Działająca od 2009 r. fundacja „Subsidio venire” rozpoczyna kolejny etap działalności. Krajowa Rada Radców Prawnych powołała nowy zarząd fundacji, na którego czele stanął Wiceprezes KRRP Michał Korwek, a także nową radę fundacji, której przewodniczącą została Jolanta Konofalska. „Subsidio venire” jest organizacją pożytku publicznego niosącą pomoc potrzebującym radcom prawnym, aplikantom radcowskim i ich rodzinom, gdy znajdują się w trudnej sytuacji życiowej.

Fundacja stworzona została przez radców dla radców, aby dać wyraz jedności i solidarności środowiska. Dzięki wspólnemu wysiłkowi osób działających w jej organach i dzięki darczyńcom, którym los innych nie jest obojętny, z pomocy fundacji skorzystało wielu potrzebujących.

Nowi zarządzający „Subsidio venire” swoimi kompetencjami mają wspierać organizację w jej dalszym rozwoju. W skład zarządu fundacji, poza nowo powołanym prezesem Michałem Korwek, weszli Sylwia Filińska, Tomasz Wolny-Dunst



oraz Teresa Żurowska. Radę fundacji tworzą Jolanta Konofalska – przewodnicząca, oraz Przemysław Fiuk, Michał Rościszewski, Elwira Szurmińska-Kamińska i Marek Wojewoda.

Dziękuję naszym poprzednikom za wieloletnią pracę na rzecz „Subsidio venire” i za wspaniały kształt, który jej nadali. Będziemy rozwijać fundację, nadamy jej nową dynamikę na nowe czasy i naturalnie będziemy kontynuować realizację przypisanych jej zadań – powiedział Michał Korwek, prezes zarządu fundacji „Subsidio venire”.

Kluczowym zadaniem nowego zarządu i rady fundacji będzie integracja działań na płaszczyźnie pomocy społecznej i charytatywnej w celu poprawy warunków życia radców prawnych żyjących w niedostatku oraz ich najbliższym, jak również wspomaganie inicjatyw zapewnających obywatelom, w szczególności najuboższym, powszechnego dostępu do pomocy prawnej i ochrony praw i wolności obywatelskich. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)



## OGÓLNOPOLSKI KONKURS „AMBASADOR MEDIACJI”

## Sędzia laureatką tegorocznej edycji konkursu

Sędzia z ogromną wiedzą, doświadczeniem zawodowym i zaangażowaniem w promowanie mediacji w praktyce życia społecznego została laureatką konkursu „Ambasador Mediacji” organizowanego przez Komisję Alternatywnych Metod Rozwiązywania Sporów KRRP oraz ogólnopolską sieć Ośrodków Mediacji Radców Prawnych.

W wyniku przeprowadzonego głosowania tytuł „Ambasadora Mediacji” przyznano Agnieszce Owczarewicz – sędzi Sądu Okręgowego w Warszawie, która należy również do Europejskiego Stowarzyszenia Sędziów ds. Mediacji GEMME, zrzeszającego sędziów z państw członkowskich Unii Europejskiej oraz państw członkowskich EFTA. Już po raz drugi w historii konkursu wybrana została osoba, która przyczyniła się do spopularyzowania instytucji mediacji, a także w sposób szczególny ją wykorzystata lub promowała. Laureatka tegorocznej edycji została doceniona za aktywne i wielopłaszczyznowe angażowanie się w działania na rzecz propagowania i wykorzystywania mediacji w praktyce życia



społecznego. W uzasadnieniu podkreślono fakt, że Agnieszka Owczarewicz w codziennej pracy zawodowej sędziego sprzyja instytucji mediacji poprzez kierowanie prowadzonych spraw do mediacji oraz skuteczne przekonywanie stron do uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym. Wyeksponowano również inicjatywę laureatki we wdrożeniu projektu opracowania dobrych praktyk Sądu Okręgowego w Warszawie, obejmujących swoimi założeniami m.in. zagadnienia związane z postępowaniem mediacyjnym.

Obecnie sędzia Agnieszka Owczarewicz jest także inicjatorką działań zespołu Europejskiego Stowarzyszenia Sędziów ds. Mediacji GEMME poświęconych roli sędziów i mediacji w kontekście kredytów frankowych. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

## STANOWISKO PREZYDIUM KRRP Z 16 KWIETNIA 2021 R.

## Ocena skutków rozstrzygnięcia TK w sprawie wniosku o zbadanie zgodności z Konstytucją RP art. 3 ust. 6 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich

Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z zaniepokojeniem odnotowuje orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie niekonstytucyjności art. 3 ust. 6 ustawy z 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich, pozwalającego działać rzecznikowi po zakończeniu kadencji do czasu objęcia stanowiska przez jego następcę.

Długotrwały impas polityczny uniemożliwiający wyłonienie i powołanie na funkcję RPO kandydata, mającego

szerokie poparcie niezbędne do pozytywnego zakończenia procedury wyboru RPO, nie powinien stanowić podstawy ingerencji w zasady funkcjonowania niezawisłego i niezależnego organu państwowego.

Apelujemy do Sejmu i Senatu RP o jak najszybsze przeprowadzenie procedury skutecznego obsadzenia mandatu Rzecznika Praw Obywatelskich. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

## TURNIEJ NEGOCJACYJNY DLA RADCÓW PRAWNYCH

## Promocja negocjacji jako alternatywnych metod rozwiązywania konfliktów

Przed nami II edycja ogólnopolskiego Turnieju Negocjacyjnego, w którym radcowie prawni będą mogli wykazać się wiedzą z zakresu negocjacji jako alternatywnej metody rozwiązywania sporów oraz praktycznymi umiejętnościami z nią związanymi, takimi jak komunikacja interpersonalna czy efektywna argumentacja. Zapisy ruszyły 24 maja. Turniej organizuje Krajowa Izba Radców Prawnych we współpracy z Prokuratorem Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej i Polskim Stowarzyszeniem Prawników Przedsiębiorstw.

Turniej Negocjacyjny to jeden z największych prawniczych turniejów tego typu w Polsce. Ma na celu propagowanie negocjacji jako alternatywnych metod rozwiązywania konfliktów. Jest okazją do sprawdzenia się w praktycznej, punktowanej symulacji procesu negocjacyjnego, w warunkach zbliżonych do tych, w jakich często znajdują się w swojej pracy negocjujący w imieniu klienta radcowie prawni.

Turniej ma charakter teoretyczno-warsztatowy, a więc maksymalnie sprawdza potencjał każdego uczestnika oraz jego umiejętności dostosowania strategii i form rozwiązywania sytuacji konfliktowej. Dzięki temu pozwala na wyłonienie najlepszych i najskuteczniejszych negocjatorów wśród radców prawnych, którzy w najwyższym stopniu wykazali się wiedzą,



umiejętnościami, a także kompetencjami pragmatycznymi – mówi r. pr. Tomasz Parkasiewicz, przewodniczący Komisji ADR KRRP, nadzorujący organizację turnieju.

W dwuetapowej rywalizacji wezmą udział dwuosobowe zespoły składające się z radców prawnych. Etap pierwszy, przewidziany na 5 czerwca, polegać będzie na wypełnieniu testu online sprawdzającego wiedzę teoretyczną i praktyczną z obszaru negocjacji. Następnie 12 czerwca najlepsze drużyny spotkają się w finałowej, punktowanej grze negocjacyjnej online, która wyłoni zwycięzcę II edycji Turnieju Negocjacyjnego.

Szczegóły na stronie: <http://turniej.kirp.pl>. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

### WYZWANIE DLA SAMORZĄDU I ZDAJĄCYCH

## Egzamin radcowski przeprowadzono w reżimie sanitarnym

**2157 aplikantów radcowskich oraz 391 osób bez odbycia aplikacji (art. 25 ust. 2 ustawy o radcach prawnych) przystąpiło w dniach 18–21 maja do egzaminu radcowskiego.**

Tegoroczne egzaminy zostały przeprowadzone w szczególnym reżimie sanitarnym, określonym przez wytyczne Ministra Sprawiedliwości i Głównego Inspektora Sanitarnego. Określono w nich m.in. zasady uczestnictwa w egzaminie, sposób ustawienia stolików, dezynfekcji pomieszczeń czy sprzętu komputerowego.

W ciągu czterech dni zdający rozwiązywali zadania z zakresu prawa karnego, cywilnego lub rodzinnego, gospodarczego oraz administracyjnego, zasad wykonywania zawodu i zasad etyki. W trakcie egzaminów zdający mogli korzystać z tekstów aktów prawnych i komentarzy oraz orzecznictwa.

Egzamin radcowski został przeprowadzony przez komisje egzaminacyjne mieszczące się w siedzibach rad okręgowych izb radców prawnych w Białymstoku, Bydgoszczy,

Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Toruniu, Wałbrzychu, Warszawie, we Wrocławiu i w Zielonej Górze.

Z danych Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, iż niemal 99% zdających egzaminy prawnicze (jednocześnie obok egzaminu radcowskiego odbywają się egzaminy adwokacki i komorniczy) wybrało rozwiązywanie zadań przy użyciu sprzętu komputerowego. Zdający, którzy zdecydowali się na tę formę, mogą korzystać z własnych laptopów. Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało specjalną wyposażoną w edytor tekstu aplikację egzaminacyjną, która blokuje dostęp do zasobów komputera i uniemożliwia łączność z urządzeniami zewnętrznymi. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

Więcej o egzaminie radcowskim w internetowym dodatku dla aplikantów: <https://kirp.pl/publikacje/dwumiesiecznik-radca-prawny/>.

### KRÓTKO I NA TEMAT

## Warto organizować w izbach symulację egzaminu radcowskiego

Rozmowa z **WŁODZIMIERZEM CHRÓŚCIKIEM**, Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych.

■ Tegoroczny egzamin radcowski to w związku z pandemią duże wyzwanie organizacyjne. Jak przebiegały przygotowania samorządu do tego przedsięwzięcia?

Ciężar organizacyjny związany z przygotowaniem i fizycznym przeprowadzeniem egzaminu radcowskiego spoczywał przede wszystkim na izbach okręgowych. Wiem, że przebiegły one sprawnie i jestem wdzięczny wszystkim zaangażowanym koleżankom i kolegom za wysiłek włożony w to przedsięwzięcie. Jako Krajowa Izba Radców Prawnych wsparliśmy natomiast aplikantów w przygotowaniach merytorycznych. Po raz pierwszy w historii samorządu jako KIRP przygotowaliśmy specjalne, zdalne repetytorium egzaminacyjne dla aplikantów radcowskich, w którego ramach znakomici wykładowcy prowadzili powtórkowe wykłady. Cieszyły się one dużą popularnością, zebraliśmy wiele pozytywnych opinii, które potwierdzają użyteczność tej formy szkolenia.

■ Niektóre izby zorganizowały egzamin próbny. To z jednej strony forma weryfikacji wiedzy, ale z drugiej może niepotrzebny stres – w końcu i tak nie da się odwzorować prawdziwych warunków egzaminacyjnych. Jaka jest pana opinia w tej sprawie?

Jestem przekonany, że próbny egzamin zawodowy ma duży sens i warto go organizować. Podam przykład izby warszawskiej. Symulacja egzaminu została tam przeprowadzona na platformie EA z uwzględnieniem takich samych standardów i procedur jak te, z którymi aplikanci zetknęli się podczas właściwego egzaminu zawodowego. W symulacji udział wzięło 316 aplikantów izby warszawskiej. Ponad połowa zakończyła go pozytywnym wynikiem, a ci, którym się nie powiodło, dostali namacalny dowód na to, że warto solidnie przysiąść do nauki w tym ostatnim okresie przed egzaminem. Wiem z opinii samych aplikantów, że to naprawdę duża dawka motywacji. Poza tym taki egzamin próbny to jedyna szansa, by realnie skonfrontować się z formułą egzaminu – przecież bardzo wymagającą. Tak więc uważam,



Fot. Piotr Gilarski

że warto organizować symulację egzaminu, i zachęcam izby okręgowe, by w ramach swoich możliwości to czyniły.

■ Na trzy tygodnie przed egzaminem napisał pan list otwarty do aplikantów radcowskich, przypominając m.in. o sanitarnych wytycznych Ministerstwa Sprawiedliwości i Głównego Inspektora Sanitarnego.

Zależało mi na tym, by zwrócić uwagę zdających na wytyczne, które zresztą pomogły rozsądnie zaplanować logistykę egzaminu. Ponadto apelowałem do aplikantów, by w trosce o zdrowie własne, innych zdających i członków komisji egzaminacyjnych ograniczyli kontakty z otoczeniem w czasie neurałgicznych, ostatnich dwóch tygodni przed egzaminem. Bardzo zresztą kibicowałem tegorocznym zdającym – mieli przed sobą wyjątkowo trudne zadanie. Do typowego stresu przed egzaminem zawodowym doszły jeszcze niepokój związany z nowymi, wymuszonymi pandemią warunkami logistycznymi i niepewność dotycząca zdrowia własnego i najbliższych. Myślę, że każdy, kto w tych okolicznościach poradził sobie i zdał egzamin, powinien być szczególnie dumny i usatysfakcjonowany. ■

Red.



# COVIDOWE DORĘCZENIA W K.P.C.

Po miesiącach prac nad projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, w których brali udział przedstawiciele Krajowej Rady Radców Prawnych, skutecznie zwalczając część nieakceptowalnych rozwiązań, Sejm ostatecznie zdecydował, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich sąd będzie dokonywał doręczeń profesjonalnym pełnomocnikom poprzez zamieszczanie pism w portalu informacyjnym sądów powszechnych.



**PIOTR  
OLSZEWSKI**

radca prawny

Fot. OIRP w Warszawie

**S**ejm 28 maja rozpatrzył poprawki Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, uchwalonej 20 kwietnia 2021 r. Projekt objęty był odmienianym przez wszystkie przypadki od początku roku „Drukiem sejmowym nr 899”. Projektowane rozwiązania zakładały m.in., że w czasie epidemii doręczeń wynikających z k.p.c. sąd miałby dokonywać profesjonalnym pełnomocnikom za pomocą poczty elektronicznej, na wskazywane przez nich adresy e-mailowe, ze skutkiem doręczenia następującym na dzień po „przesłaniu e-maila”.

Podczas wielu posiedzeń komisji sejmowych i senackich przedstawiciele samorządu radców prawnych skutecznie przekonywali, że ta i inne propozycje ustawodawcy związane z postępowaniem cywilnym niosą zagrożenie interesów pełnomocników oraz ich klientów, a także rodzą istotne zastrzeżenia z punktu widzenia zgodności z fundamentalnymi zasadami ustroju Rzeczypospolitej Polskiej, wyrażonymi w Konstytucji.

Z ostatecznego kształtu uchwalonej przez Sejm ustawy wprowadzającej zmiany w ustawie z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych wynika, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich w braku możliwości wykorzystania systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, sąd doręcza adwokatowi, radcy prawnemu, rzecznikowi patentowemu lub Prokuratorii Generalnej RP pisma sądowe poprzez umieszczenie ich treści

w systemie teleinformatycznym służącym udostępnianiu tych pism (portal informacyjny). Nie dotyczy to pism, które podlegają doręczeniu wraz z odpisami pism procesowych stron lub innymi dokumentami nie pochodzącymi od sądu.

Za datę doręczenia uznawać się będzie datę zapoznania się przez odbiorcę z pismem umieszczonym w portalu informacyjnym, zaś w przypadku braku takiego zapoznania się – pismo będzie uznane za doręczone po upływie 14 dni od dnia umieszczenia go w portalu informacyjnym – podobnie jak w przypadku tradycyjnego doręczenia dokonywanego za pomocą operatora pocztowego. Tak dokonane doręczenia wywołają skutki procesowe określone w k.p.c. właściwe dla doręczenia pisma sądowego. Przewodniczący zarządzi odstąpienie od doręczenia pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego, jeżeli doręczenie jest niemożliwe ze względu na charakter pisma. Zmiany wejdą w życie w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia ustawy.

Co istotne – choć niewynikające wprost z uchwalonych przepisów – dla radców prawnych nieposiadających konta w portalu informacyjnym nowelizacja oznaczać będzie konieczność jego założenia i posługiwania się nim.

W toku prac legislacyjnych – o co również zabiegał samorząd – wykreślony został przepis przewidujący – w przypadku pisma procesowego podlegającego doręczeniu za pośrednictwem portalu informacyjnego – obowiązek dołączania do pisma wnoszonego do sądu przez profesjonalnego pełnomocnika informatycznego nośnika danych zawierającego dodatkowy odpis pisma w postaci elektronicznej wraz z cyfrowym odwzorowaniem jego załączników. Niedołączenie takiego nośnika stanowić miało brak formalny pisma.

KRRP działająca w tym zakresie także z samorządem adwokatów postulowała również o wydłużenie 14-dniowego terminu liczonego od dnia zamieszczenia pisma w portalu, po którym pismo uznaje się za doręczone – do 21 dni oraz wydłużenie *vacatio legis* dla wprowadzanych zmian do dwóch miesięcy. Pomimo że Senat zaproponował rozwiązania tożsame z proponowanymi przez środowiska prawnicze, zostały one odrzucone przez Sejm. ■

OIRP w Poznaniu

# AKADEMIA NOWOCZESNEGO RADCY PRAWNEGO

Nowy projekt poznańskiej izby obejmuje szkolenia i warsztaty z takich obszarów jak wiedza multidyscyplinarna, umiejętności miękkie, wizerunek radcy prawnego oraz LegalTech.

8 kwietnia w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Poznaniu odbyło się inauguracyjne szkolenie online w ramach Akademii Nowoczesnego Radcy Prawnego – „Zadowolony klient kancelarii”. Webinar poprowadził prof. Ryszard Sowiński – ceniony specjalista w zakresie marketingu usług prawnych, a także umiejętności miękkich dla prawników.

W szkoleniu uczestniczyło 248 radców prawnych i aplikantów radcowskich. Dowiedzieliśmy się na nim, jak ważne jest przekraczanie oczekiwań klienta i dlaczego nie można „przeprawniczać”. Istotne jest również badanie satysfakcji klienta poprzez zebranie od niego informacji zwrotnej. Wystarczy np. zadzwonić po zakończonym projekcie i po prostu zapytać, jak się mu z nami współpracowało. Konceptcja *good enough* („wystarczająco dobrze”) to kolejna cenna wskazówka przy świadczeniu pomocy prawnej. Zwłaszcza dla tych z nas, którzy są perfekcjonistami i którym szlifowanie kolejnej wersji umowy dla klienta zajmuje bardzo dużo czasu.

Pod koniec zajęć odbył się konkurs podsumowujący zdobytą wiedzę. Został on przeprowadzony z wykorzystaniem nowoczesnej platformy Kahoot! Najlepsi otrzymali w nagrodę możliwość bezpłatnych konsultacji z prowadzącym.

Osobiście byłem zafascynowany interakcją uczestników szkolenia, którzy w ramach czatu chętnie odpowiadali na pytania profesora, dzielili się między sobą doświadczeniami i wiedzą (np. w zakresie testów osobowości), a także wskazywali na codzienne problemy w swojej praktyce. Sesja pytań i odpowiedzi przedłużyła się niemal o godzinę i nadal mieliśmy 120 uczestników na pokładzie. To pokazuje, jak potrzebne są takie wydarzenia skrojone pod potrzeby radców prawnych.

Opisane przedsięwzięcie było pierwszym w ramach Akademii Nowoczesnego Radcy Prawnego. To projekt Komisji ds. Innowacji przy OIRP w Poznaniu, który ma odpowiadać na dzisiejsze wyzwania stojące przed radcami prawnymi.

Z badań wynika, że klienci oczekują od nas umiejętności biznesowych, uwzględniania konsekwencji pozaprawnych podejmowanych działań (np. finansowych, rachunkowych czy wizerunkowych), dobrej komunikacji i umiejętności wykorzystywania mediów społecznościowych oraz nowoczesnych technologii<sup>1</sup>.

Dlatego też akademia oparta jest na czterech filarach:

- wiedzy multidyscyplinarnej,
- umiejętnościach miękkich,
- wizerunku radcy prawnego,
- LegalTech – nowoczesnych technologiach.

<sup>1</sup> Raport „Strategie konkurowania indywidualnych kancelarii radców prawnych” opracowany na zlecenie KIRP, prof. R. Sowiński, 2019.



Akademia Nowoczesnego  
Radcy Prawnego

W ramach każdego z nich będziemy organizować szkolenia, warsztaty lub debaty. Za nami już zajęcia z „Cyberbezpieczeństwa dla radców prawnych” i „Budowania marki radcy prawnego w mediach społecznościowych”. Wkrótce szkolenie dotyczące interpretacji sprawozdania finansowego. Również dla nas informacja zwrotna jest istotna, dlatego w ramach każdego szkolenia przeprowadzamy wśród uczestników ankietę ewaluacyjną. Cały czas zbieramy sugestie od radców prawnych i aplikantów radcowskich.

LegalTech to magiczne słowa i wielka idea, ale akademia ma być projektem praktycznym i stanowić swoistą „pracę organiczną”. Dlatego w ramach tego filaru zaczynamy od zaprezentowania różnych rozwiązań informatycznych dostępnych na polskim rynku (np. w zakresie szyfrowania plików lub zautomatyzowanego śledzenia zmian legislacyjnych). Pierwsze półrocze 2021 r. zakończymy szkoleniami odczarowującymi aplikacje MS Word i MS Excel. W koncepcji LegalTech chodzi przecież także o lepsze i pełniejsze wykorzystywanie narzędzi, które już znamy i stosujemy od lat.

Komisja ds. Innowacji jest jedyną nową komisją powołaną w ramach OIRP w Poznaniu na kadencję 2020–2024. Skupia 10 zaangażowanych osób, które wierzą, że można połączyć tradycję z nowoczesnością. Z uwagi na pandemię do tej pory wszystkie nasze posiedzenia odbywały się online.

Świat naszych klientów idzie do przodu, a my jako radcowie prawni i aplikanci radcowscy powinniśmy dyskusyjnie o nowych rozwiązaniach i dostosowywać się do zmieniającej się rzeczywistości. Okres pandemii pokazał to w całej rozciągłości. W ramach akademii planujemy już wydarzenia na II półrocze 2021 r., więc – mówiąc językiem nowych mediów – *stay tuned*.

Kontakt: komisja.innowacji@poznan.oirp.pl.

Więcej o akademii: [www.poznan.oirp.pl/radca-prawny/o-akademii](http://www.poznan.oirp.pl/radca-prawny/o-akademii). ■

**r. pr. Krzysztof Owiński**  
przewodniczący Komisji ds. Innowacji OIRP w Poznaniu



# NAJWAŻNIEJSZE SĄ ROZWIĄZANIA SYSTEMOWE

Rozmowa z **ALEKSANDRĄ GIBUŁĄ**, radcą prawnym,  
Wiceprezesem Krajowej Rady Radców Prawnych XI kadencji.

## ■ Poprawa wizerunku radcy prawnego to podstawowe zadanie Komisji Promocji Zawodu – jak społeczeństwo widzi zawód radcy prawnego?

Wciąż szukamy odpowiedzi na to pytanie, a właściwie próbujemy w ramach działalności promocyjnej Krajowej Rady Radców Prawnych dowiedzieć się, jak powiedzieć społeczeństwu, kim jest radca prawny i w jakich kwestiach może mu służyć. Dlatego komisja znaczącą część swojej aktywności w zakresie wykreowania i promowania wizerunku radcy prawnego w początkowym okresie działania planuje skupić na zdiagnozowaniu potrzeb rynku i określeniu jego oczekiwań wobec radcy prawnego i w ogóle samorządu radcowskiego. Czyli zanim przystąpimy do aktywnego promowania zawodu radcy prawnego, chcemy przeprowadzić badania, które określą, kto jest odbiorcą naszych usług, jakie obszary rynku są do zagospodarowania i jak dotrzeć do potencjalnego klienta, a także kto jest dla nas konkurencją. Dopiero wtedy będziemy wiedzieli, jak promować radców prawnych, ale też jak zachęcać radców do korzystania z tego, co zostanie wypracowane przez KRRP. Oczywiście te badania trochę potrważą, ale uważam, że od tego powinniśmy zacząć. Jestem zwolenniczką rozwiązań systemowych i cieszy mnie, że zgadzamy się w tym z komisją.

## ■ I do tego czasu w zakresie promocji nic nie będzie się działo?

Obecnie w komisji zastanawiamy się, w jaki sposób realizować swoje zadania, które dotyczą nie tylko spraw wizerunkowych. W zakresie promocji podjęliśmy działania mające na celu szybkie wprowadzenie do użytku w izbach okręgowych narzędzia informatycznego, jakim jest wyszukiwarka [szukajradcy.pl](http://szukajradcy.pl), które sprawdziło się w OIRP w Warszawie jako dobra metoda promowania zawodu radcy prawnego, a jednocześnie sposób dotarcia do klienta. Określone już zostały wymogi techniczne, jakie są konieczne, by umożliwić wszystkim izbom korzystanie z tej wyszukiwarki.

Mimo wszystko uważam, i taki jest wiodący kierunek myślenia w komisji, że pracę w zakresie promocji zawodu musimy zacząć od podstaw, w wielu miejscach ponownie, ale w sposób adekwatny do czasów pandemicznych, w których się obecnie znajdujemy. Nie możemy się na nich skupiać, bo przecież wszyscy liczymy, że jest to stan przejściowy, ale



Fot. Piotr Gilarski

## ALEKSANDRA GIBUŁA

Jest Wiceprezesem KRRP i Wicedziekanem Rady OIRP w Koszalinie. W samorządzie działa od 2007 r. – była sędzią sądu dyscyplinarnego przez dwie kadencje, delegatem na Zjazd, a następnie przez dwie kadencje członkiem KRRP i Rady OIRP w Koszalinie.

Prowadzi w Słupsku kancelarię obsługującą głównie klientów biznesowych i samorządowych. W pracy z tą grupą klientów ceni sobie także aspekty zarządcze, z jakimi ma do czynienia. Zajmuje się szeroko pojętymi sprawami przekształceń przedsiębiorców.

W życiu pozazawodowym koncentruje się na pracy dla samorządu i wychowywaniu dwóch siedmioletnich synów. Jak twierdzi – od pracy odpoczywa z dziećmi, a od dzieci w pracy. Wolne chwile spędza nad morzem.

zmieniły się uwarunkowania pracy radcy prawnego, zmieniło się zapotrzebowanie na usługi prawnicze, a jednocześnie stosunek społeczeństwa do zawodów prawniczych. Zmieniły się również uwarunkowania biznesowe.

### ■ Kto ma wykonać to zadanie – firma zewnętrzna?

Chcemy się oprzeć na profesjonalistach, bo nie możemy się znać na wszystkim. I tak jak oczekujemy, że klient przyjdzie do nas, aby skorzystać z naszej wiedzy prawniczej, tak samo powinniśmy korzystać z wiedzy specjalistów w zakresie kreowania kampanii wizerunkowych. Będę dążyć do tego, chociaż nie zależy to wyłącznie ode mnie, aby te kwestie zostały rozstrzygnięte do końca czerwca.

### ■ Kiedy miałyby się zacząć kampania?

Nie jestem w stanie tego określić, ale datą, której nie możemy przeoczyć, jest 40-lecie samorządu zawodowego radców prawnych. Niewątpliwie promocja zawodu w przyszłym roku winna być powiązana z tym wydarzeniem, to taki rok czterdziestolecia, a 40 lat to wiek dobrze się kojarzący: z dojrzałością, wiedzą i doświadczeniem, otwarciem na nowe możliwości. Myślę, że możemy, a nawet powinniśmy to wykorzystać.

### ■ Czy widzi pani już teraz jakieś aspekty wizerunku pracy radcy prawnego i całego samorządu, które powinny być poprawione?

To uświadamianie społeczeństwa, że radca prawny ma dużo szerszy zakres możliwych usług niż adwokat. Radcowie prawni pracują z dużymi i małymi przedsiębiorcami czy jako in-house w korporacjach lub w administracji publicznej, ale mamy też radców, którzy świadczą usługi dla klientów indywidualnych. Mamy zatem wśród klientów osoby zorientowane, ale również ludzi, którzy nie wiedzą, jakie zawody prawnicze w Polsce istnieją i czym się one różnią. Myślę, że w pierwszej kolejności musimy sobie odpowiedzieć na pytania, do jakiego odbiorcy chcemy dotrzeć i który odbiorca w ramach działań promocyjnych jakich informacji oczekuje.

### ■ 21 marca odbyło się spotkanie Prezydium KRRP z Prezydentem RP. Czy udało wam się ocieplić wizerunek samorządu radcowskiego w jego oczach?

Myślę, że tak. Było to spotkanie spokojne, wyważone i pełne wzajemnego szacunku. Poszliśmy do Prezydenta RP, żeby złożyć sprawozdanie z działalności samorządu radcowskiego, bo taki jest nasz prawny obowiązek. W czasie rozmowy z prezydentem Andrzejem Dudą i ministrami w Kancelarii Prezydenta RP udało nam się zwrócić uwagę na wiele problemów samorządu radców prawnych. Zapowiedzieliśmy, że zamierzamy wyjść wobec ustawodawcy z inicjatywą zmian dotyczących korzystania z pomocy prawnej radców prawnych z urzędu.

Pan prezydent docenił to, że pomimo pandemii samorząd radcowski skutecznie przeprowadził wybory władz okręgowych izb oraz KRRP i że wychodzi z inicjatywami, które mają na

celu usprawnienie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Przedmiotem rozmów były również obchody 40-lecia samorządu, na które zaprosiliśmy prezydenta Andrzeja Dudę.

### ■ Doskonalenie zawodowe jest kolejną sferą działań KRRP, którą pani się zajmuje. W grudniu zakończył się trzyletni cykl zbierania punktów za doskonalenie. Jak radcowie poradzili sobie z tym zadaniem w okresie pandemii?

Bardzo dobrze, o czym świadczy sama liczba pobranych certyfikatów w związku ze szkoleniami online organizowanymi przez KRRP, która w ostatnim cyklu szkoleniowym wyniosła 33 tys. W okresie pandemii doskonalenie zawodowe przeniosło się niemal całkowicie do internetu. I tych szkoleń online, organizowanych zarówno przez izby okręgowe, jak i KRRP było bardzo dużo. Mogę więc śmiało powiedzieć, że radcowie prawni poradzili sobie doskonale z wypełnieniem obowiązku szkoleniowego, tak jak izby okręgowe i Centrum Szkolenia Ustawicznego Radców Prawnych, które zastąpiła Komisja Doskonalenia Zawodowego, poradziły sobie z ich organizowaniem.

Obecnie jesteśmy dopiero w procesie weryfikacji wykonania tego obowiązku przez radców prawnych w poprzednim cyklu szkoleniowym. Do kwestii wypełnienia obowiązku szkoleniowego w zakończonym w 2020 r. cyklu zastosowanie ma Regulamin zasad wypełniania obowiązku doskonalenia zawodowego, w brzmieniu ustalonym tekstem jednolitym w 2017 r. Zgodnie z nim istnieje półroczny okres rozliczenia się z tego obowiązku i według mojej wiedzy do okręgowych izb jeszcze spływają informacje od radców prawnych, którzy wypełnili go, uczestnicząc w szkoleniach organizowanych przez instytucje spoza kręgu okręgowych izb i KRRP lub opublikowali jakiś artykuł, głosę czy komentarz. Jeszcze też do Krajowej Rady nie spłynęły raporty poszczególnych izb, na co terminem jest również 30 czerwca. W tym miejscu chciałabym zatem zaapelować do radców prawnych, którzy z jakichś powodów nie złożyli jeszcze dokumentów potwierdzających wypełnienie obowiązku kształcenia, żeby to zrobili jak najszybciej.

### ■ Jak te szkolenia będą wyglądały w nowym cyklu?

Z przykrością muszę przyznać, że w tym roku szkolenia i konferencje będą organizowane tylko online. Jeśli jednak warunki pandemiczne się znacząco poprawią – na co bardzo liczymy, to jesteśmy w stanie te nasze plany zmienić i w drugiej połowie roku wrócić do szkoleń stacjonarnych – czy to jednodniowych, czy kilkudniowych, które cieszyły się zawsze dużą popularnością.

### ■ Punkty za doskonalenie można szybko zebrać, łącznie szkolenia z pisaniem tekstów prawniczych. Czy KRRP zamierza zwiększyć możliwości publikowania we własnych wydawnictwach?

Nie planujemy zwiększenia objętości czy częstotliwości wydawania czasopisma „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe”,



więc tak jak dotychczas pozostanie ono kwartalnikiem. Czasopismo zmieni się jednak jakościowo – w najbliższej przyszłości zamierzamy rozpocząć wydawanie zeszytów monotematycznych, poświęcając na to co najmniej jeden numer kwartalnika w roku. Tak żeby daną kwestię można było omówić kompleksowo, w sposób uwzględniający punkt widzenia różnych autorów.

Na początku kwietnia Krajowa Rada podpisała też umowę z Wydawnictwem Uniwersytetu Jagiellońskiego, na podstawie której nasze zeszyty znajdą się wśród czasopism naukowych publikowanych i rozpowszechnianych przez to wydawnictwo. Będzie się to wiązało z jednoczesnym udostępnianiem artykułów na portalu czasopism naukowych [www.ejournals.eu](http://www.ejournals.eu). Czasopismo zostanie wprowadzone do międzynarodowej sieci dystrybucji czasopism naukowych. To wzmocni pozycję kwartalnika KRRP wśród tego rodzaju czasopism.

■ **Dla osób, które zamierzają się rozwijać naukowo, to cenna informacja. O ile podskoczy liczba punktów naukowych za publikację w kwartalniku?**

Na to trzeba będzie poczekać, ponieważ to będzie zależało od oceny czasopisma przez Komisję Ewaluacji Nauki przy Ministerstwie Edukacji i Nauki. Obecnie podjęliśmy działania pozwalające na spełnienie nowych wymogów.

■ **Czy za taką publikację zmieni się również punktacja dla radców prawnych?**

Uchwalony w 2020 r. regulamin, mający zastosowanie do bieżącego cyklu szkoleniowego, nie przewiduje takiego różnicowania. Jednak w ocenie mojej i członków komisji jest w nim kilka punktów, które powinny ulec zmianie. W związku z tym nie wykluczam uzależnienia liczby punktów za artykuł od miejsca jego publikacji.

■ **W zakresie pani obowiązków są też sprawy ubezpieczeń radców prawnych. Obecna umowa KRRP z AXA Ubezpieczenia wygląda atrakcyjnie; czy zamierza pani ją zmieniać?**

Rzeczywiście mamy umowę generalną z firmą AXA Ubezpieczenia, która została zawarta na okres trzyletni, a więc na lata 2020–2022. Od początku kwietnia 2021 r. jest to umowa z towarzystwem UNIQA, bo te firmy się ze sobą połączyły, co oczywiście w żaden sposób nie wpłynęło na warunki wynegocjowane przez KRRP.

Umowa w ramach składki podstawowej obejmuje ubezpieczenia obowiązkowe i obligatoryjne radców prawnych. Jednocześnie umożliwia im zawarcie dodatkowej ochrony na bardzo dobrych, jak sądzę, warunkach. Jesteśmy jednak dopiero po pierwszym roku współpracy z tym ubezpieczycielem i trudno o tej umowie powiedzieć, że jest optymalna. Raport szkodowości, który otrzymaliśmy właśnie za miniony rok, zawiera informacje zaledwie o ośmiu szkodach, w przypadku których nasz ubezpieczyciel uznał zasadność żądań poszkodowanych, przy ok. 130 zgłoszeniach. Niemniej te wartości nie dają rzeczywistego obrazu sprawy,



*Rozmawiamy z brokerem na temat rozszerzenia oferty ubezpieczenia dla radców prawnych o ubezpieczenia cybernetyczne. Zdalna formuła pracy sprawia, że mamy do czynienia z rosnącą liczbą włamań do urzędów elektronicznych, z wyciekami danych lub pomyłkowym ich przesłaniem pod złe adresy. Te zjawiska wymagają wprowadzenia procedur zabezpieczenia własnych organizacji przed cyberatakami, ale również zabezpieczenia możliwości pokrycia szkody przez ubezpieczyciela.*

gdyż dotyczą pierwszego roku współpracy i także w odniesieniu do tego roku z pewnością dalsze zgłoszenia będą następować. Część poszkodowanych będzie też dochodzić swoich roszczeń na drodze postępowania sądowego.

■ **Zatem w ubezpieczeniach status quo?**

Nie do końca. Obecnie rozmawiamy z brokerem, który nas obsługuje, na temat rozszerzenia oferty ubezpieczenia dla radców prawnych o ubezpieczenia cybernetyczne. Zdalna w większości przypadków formuła naszej obecnej pracy sprawia, że mamy do czynienia z rosnącą liczbą włamań do urzędów elektronicznych, z wyciekami danych lub pomyłkowym ich przesłaniem pod złe adresy. Te zjawiska wymagają wprowadzenia procedur zabezpieczenia własnych organizacji przed cyberatakami, ale również zabezpieczenia możliwości pokrycia szkody przez ubezpieczyciela. Dlatego pracujemy nad tą ofertą

■ **Kiedy cyberubezpieczenia będą dostępne?**

Do końca maja mamy otrzymać oferty towarzystw ubezpieczeniowych, a więc czerwiec będzie momentem podjęcia decyzji. Myślę, że uda się stworzyć ofertę ubezpieczeń cybernetycznych na bardzo korzystnych warunkach, ponieważ radcowie prawni są grupą zawodową, do której ubezpieczyciele chcą trafić. Te ubezpieczenia będą miały charakter dobrowolny.

■ **Znaczącą część pracy Prezydium KRRP, w tym i pani, zajmują kwestie związane z urządzaniem nowej siedziby KIRP przy ul. Powązkowskiej w Warszawie.**

Uczestniczę w pracach zespołu, który został wyłoniony spośród członków Prezydium do zajęcia się sprawami siedziby. Obecnie te prace są finalizowane – Prezydium rekomendowało jednego wykonawcę i trwają rozmowy mające na celu doprecyzowanie szczegółów. Wkrótce rozpocznie się przygotowanie lokalu do prac wykonawczych. I niemiennie planujemy udostępnienie nam wszystkim lokalu we wrześniu tego roku. ■

Rozmawiał Bogdan Bugdański

# UDZIAŁ RADCY PRAWNEGO W SPRAWACH Z ZAKRESU WŁASNOŚCI PRZEMYSŁOWEJ

*(stan po zmianach legislacyjnych)*

Prawa własności przemysłowej odgrywają kluczową rolę w polskiej i globalnej gospodarce. Nie sposób już kupić towarów i usług, które byłyby oferowane bez znaków towarowych. Ponadto wiele produktów wytwarzanych jest według rozwiązań chronionych patentami. Inne zaś, cechujące się ciekawym wyglądem i estetyką, są chronione według wzorów przemysłowych.



## MICHAŁ MAZUREK

doktor nauk prawnych, radca prawny, specjalizuje się w sprawach z zakresu prawa własności przemysłowej ze szczególnym uwzględnieniem prawa znaków towarowych, współnik Kancelarii Prawnej Prolegit Pijewska & Mazurek Sp.j.  
Fot. Archiwum M. Mazurka



## EWELINA PIJEWSKA

radca prawny, specjalizuje się w sprawach z zakresu prawa własności intelektualnej ze szczególnym uwzględnieniem prawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, współnik Kancelarii Prawnej Prolegit Pijewska & Mazurek Sp.j.  
Fot. Archiwum E. Pijewskiej

**W**spółcześnie prawa własności przemysłowej są zatem faktycznie nierozzerwalne z prowadzeniem działalności gospodarczej. Co więcej, zainteresowanie tymi prawami stale rośnie. Zwiększają one bowiem szanse zdobycia odbiorców na coraz bardziej konkurencyjnym rynku. Nie bez znaczenia jest także rozwój nowych technologii, który sprzyja powstawaniu praw na dobrach niematerialnych.

Tym istotniejsza staje się efektywna ochrona praw własności intelektualnej. Na przestrzeni ostatniej dekady zmiany legislacyjne – podyktowane potrzebą usprawnienia ochrony pozycji uprawnionych, ale też koniecznością dostosowania prawa krajowego do norm unijnych – silnie

wpłynęły na ramy ochrony. W szczególności w wyniku kolejnych nowelizacji ustawy – Prawo własności przemysłowej (dalej: p.w.p.)<sup>1</sup> i Kodeksu postępowania cywilnego<sup>2</sup> gruntownemu przeobrażeniu uległ system ochrony administracyjnoprawnej i cywilnoprawnej praw wyłącznych<sup>3</sup>. Dość wspomnieć o zmienionych definicjach przedmiotów własności przemysłowej (np. znaki towarowe, wzory użytkowe), nowych zasadach postępowania o udzielenie prawa wyłącznego (por. postępowanie o udzielenie prawa ochronnego na znak towarowy) czy postępowaniu cywilnym przed wyspecjalizowanymi sądami własności intelektualnej. Rzecz jasna, wszystkie wprowadzone zmiany mają doniosłe konsekwencje z punktu widzenia zawodu radcy prawnego.

**Po pierwsze – umocowanie w postępowaniu o udzielenie prawa wyłącznego przed Urzędem Patentowym RP**

*De lege lata* radcowie prawni mogą być pełnomocnikami w sprawach związanych z dokonywaniem i rozpatrywaniem zgłoszeń oraz utrzymywaniem ochrony znaków towarowych, wzorów przemysłowych i oznaczeń geograficznych

<sup>1</sup> Zob. w szczególności: ustawa z 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 r., poz. 1266; ustawa z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustaw regulujących warunki dostępu do wykonywania niektórych zawodów, Dz.U. z 2015 r., poz. 1505; ustawa z 11 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej, Dz.U. z 2015 r., poz. 1615; ustawa z 20 lutego 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej, Dz.U. z 2019 r., poz. 501; ustawa z 16 października 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej, Dz.U. z 2019 r., poz. 2309.

<sup>2</sup> Kluczowe znaczenie ma nowelizacja dokonana ustawą z 13 lutego 2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2020 r., poz. 288.

<sup>3</sup> Zmiany dotyczą również regulacji unijnych. Jaskrawym przykładem są zmiany w unijnym prawie znaków towarowych.





(art. 236 p.w.p.). W praktyce najistotniejsze znaczenie ma umocowanie do dokonywania w Urzędzie Patentowym zgłoszeń znaków towarowych i wzorów przemysłowych<sup>4</sup>. W tym zakresie ustanowiony radca prawny jest uprawniony do reprezentacji zgłaszającego w całym toku postępowania o udzielenie prawa wyłącznego. Dotyczy to przygotowania dokumentacji zgłoszeniowej, odpowiedzi na ewentualne stanowisko UP co do braku przesłanek udzielenia ochrony, udziału w postępowaniu sprzeciwowym wobec zgłoszeń znaków towarowych czy w postępowaniu z wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy.

W praktyce doradztwo radcy prawnego jest istotne dla samej oceny celowości zgłoszenia. Zgłoszenie powinno bowiem zostać sprawdzone z punktu widzenia zdolności rejestrowej (np. przeprowadzenie badania wzoru przemysłowego pod kątem wyjawienia wcześniejszych wzorów). Wynik takiego badania pozwala rekomendować wniesienie zgłoszenia lub rezygnację z ubiegania się o ochronę. Stawia to radcę prawnego – pełnomocnika – w pozycji specjalistycznego doradcy dokonującego kompleksowej analizy przesłanek zdolności ochronnej znaku towarowego, wzoru przemysłowego itd.

W toku przygotowywania dokumentacji zgłoszeniowej radca prawny powinien skorzystać z wytycznych i informacji dostępnych na stronie internetowej Urzędu Patentowego RP. Dotyczą one szczegółowych aspektów postępowania zgłoszeniowego, jak konieczne elementy podania, sposób przedstawienia znaku/wzoru, sporządzenia prawidłowego wykazu towarów i usług według klasyfikacji nicejskiej czy wysokości opłat<sup>5</sup>. Pełnomocnicy zgłaszających powinni mieć również na uwadze wdrażane przez UP uproszczenia w postępowaniu o udzielenie ochrony. Takim trybem jest *fast track* umożliwiający szybsze rozpatrzenie zgłoszenia (sprawniejsze zbadanie i publikację zgłoszenia znaku towarowego oraz szybsze rozpatrzenie podania dotyczącego wzoru przemysłowego, ze skróceniem czasu na wydanie

decyzji o udzieleniu ochrony tego wzoru). Istotą tego trybu jest procedowanie w formie elektronicznej. Skorzystanie z niego jest możliwe pod warunkiem posiadania konta na Platformie Usług Elektronicznych Urzędu Patentowego (PUEUP) i wymaga respektowania określonych przez urząd wymogów dotyczących elektronicznego dokonywania opłat, właściwego wypełniania elementów elektronicznego formularza oraz przedstawiania wszelkich niezbędnych dowodów i dokumentów. Niezachowanie wymogów trybu *fast track* powoduje jego wyłączenie (z konsekwencją powrotu do zwykłego trybu postępowania zgłoszeniowego)<sup>6</sup>.

Na szczególną uwagę zasługuje reprezentacja stron w postępowaniu sprzeciwowym dotyczącym zgłoszeń znaków towarowych. Takie postępowanie inicjowane jest sprzeciwem osoby trzeciej legitymującej się wcześniejszym prawem podmiotowym (np. wcześniejszym znakiem towarowym) i zmierza do uzyskania odmowy rejestracji zgłoszonego znaku towarowego. Drugą stroną ww. postępowania jest podmiot zgłaszający kwestionowany znak towarowy do rejestracji. Oczywiście radcowie prawni mogą być pełnomocnikami zarówno wnoszącego sprzeciw, jak i zgłaszającego – tak w fazie postępowania przed Urzędem Patentowym RP, jak i ewentualnie później, w postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

### Po drugie – umocowanie w postępowaniu spornym przed UP

Jeszcze przed reformą systemu ochrony własności intelektualnej radcowie prawni mogli reprezentować klientów w postępowaniu spornym przed Urzędem Patentowym RP. Takie postępowanie cechuje kontrydiktoryjność i daleko idąca inicjatywa dowodowa stron. Rolą kolegium orzekającego do spraw spornych jest natomiast ocena przedstawionego materiału pod kątem zasadności składanego wniosku i zawartych w nim żądań.

Najczęściej postępowanie sporne inicjowane jest wnioskiem o ustanie prawa wyłącznego, tj. o unieważnienie

<sup>4</sup> Znaczenie rejestracji oznaczeń geograficznych w Urzędzie Patentowym RP jest bardzo ograniczone. Mogą one dotyczyć wyłącznie oznaczeń produktów przemysłowych. Natomiast w zakresie oznaczeń geograficznych produktów rolno-spożywczych (a zatem zdecydowanej większości ogółu oznaczeń geograficznych) właściwy jest tryb unijny.

<sup>5</sup> Zob. szerzej informacje na stronie internetowej: <https://uprp.gov.pl/pl/przedmioty-ochrony/znaki-towarowe/procedura-krajowa/-dokumentacja-zgloszeniowa> [dostęp: 18 maja 2021 r.].

<sup>6</sup> Co do trybu *fast track* zob. szerzej informacje na stronie internetowej: <https://uprp.gov.pl/pl/przedmioty-ochrony/tryb-fast-track> [dostęp: 18 maja 2021 r.].

prawa wyłącznego albo o stwierdzenie jego wygaśnięcia. W obu trybach postępowania radcowie prawni mogą reprezentować podmiot domagający się wyeliminowania prawa podmiotowego (wnioskodawcę) albo adresata wniosku (uprawnionego).

Celem postępowania o unieważnienie prawa wyłącznego jest stwierdzenie ustania tego prawa z mocą wsteczną (skutek *ex tunc*), z powodu braku spełniania ustawowych warunków wymaganych do udzielenia prawa. Wydanie decyzji o unieważnieniu jest równoznaczne z przyznaniem, iż prawo podmiotowe nigdy nie istniało (w całości lub w części). Jest to zatem *sui generis* korekta decyzji o udzieleniu prawa, podyktowana brakiem realizacji przesłanek ochrony, w dacie zgłoszenia do rejestracji wynalazku, wzoru użytkowego, znaku towarowego itd. Te przesłanki zostały szczegółowo uregulowane w ustawie p.w.p., a ciężar dowodu w zakresie ich wykazania spoczywa na wnioskodawcy.

Z kolei decyzją stwierdzającą wygaśnięcie prawa wyłącznego cechuje skutek *ex nunc*. Wygaśnięcie prawa podmiotowego oznacza, że prawo to ustało (w całości lub w części) w określonej dacie, wskutek przewidzianych w ustawie zdarzeń. Nie oznacza zatem, że prawo w ogóle nigdy nie istniało. Ta właśnie kluczowa różnica w porównaniu z postępowaniem o unieważnienie może mieć istotne konsekwencje np. w toku dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych, opartych na prawie wyłącznym.

### Po trzecie – umocowanie w postępowaniu przed sądami administracyjnymi

Decyzje Urzędu Patentowego RP – wydane zarówno w postępowaniu o udzielenie prawa ochronnego, jak i w postępowaniu spornym – mogą być przedmiotem skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Jej wniesienie inicjuje postępowanie sądownoadministracyjne, mające na celu ocenę zgodności z prawem decyzji (ich legalności). W tym postępowaniu radcowie prawni mogą reprezentować skarżącego, kwestionującego niekorzystną dla niego decyzję, albo uczestnika postępowania, w którego interesie jest utrzymanie skarżonej decyzji w mocy.

Z kolei od wyroków WSA w Warszawie przysługuje skarga kasacyjna do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Z uwagi na szczególny charakter tego środka zaskarżenia w całym postępowaniu kasacyjnym obowiązuje zasada przymusu reprezentacji. W sprawach z zakresu prawa własności przemysłowej skarga kasacyjna może być sporządzona przez radcę prawnego, adwokata lub rzecznika patentowego. Ten sam przymus reprezentacji dotyczy innych stron postępowania, w tym uczestnika (który broni wyroku wojewódzkiego sądu administracyjnego).



Fot. Adobe Stock

### Po czwarte – umocowanie w postępowaniu przed organami celnymi i w postępowaniu karnym

Uprawniony z praw wyłącznych może skorzystać z celno-prawnego i karnoprawnego trybu ich ochrony. W szczególności może zainicjować działania organów państwa władnych do zastosowania dolegliwych dla naruszcyciela środków (jak np. zajęcie towarów z podrobionym znakiem towarowym).

Podstawą prawnokarnej ochrony praw własności przemysłowej są szczególne przepisy p.w.p. (art. 303 i następne). Normy te penalizują zróżnicowane zachowania naruszające monopol uprawnionego. Dotyczy to w szczególności przestępstw polegających na obrocie towarami naruszającymi cudze prawa wyłączne. W razie uzasadnionego – w następstwie informacji uzyskanych od uprawnionego – podejrzenia popełnienia tych czynów organy ścigania mają prawo do zabezpieczenia ww. towarów. Następnie w rachubę wchodzi postawienie zarzutów prawnokarnych, wystąpienie z aktem oskarżenia i – wreszcie – postępowanie sądowe, mające na celu ukaranie sprawcy, jak i zabezpieczenie interesów pokrzywdzonego (np. poprzez orzeczenie przepadku towarów naruszających prawa wyłączne). W toku prowadzonego postępowania radcowie prawni mogą reprezentować zarówno pokrzywdzonego (uprawnionego z patentu, prawa ochronnego na znak towarowy itd.), jak i osobę, wobec której toczy się postępowanie (podejrzanego, a następnie oskarżonego o naruszenie).

Ochrona prawocelna praw wyłącznych jest natomiast realizowana na podstawie unijnego rozporządzenia nr 608/2013 w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej przez organy celne<sup>7</sup>. Celem jest niedopuszczenie do obrotu towarów naruszających prawa własności

<sup>7</sup> Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 608/2013 z 12 czerwca 2013 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej przez organy celne oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1383/2003 (Dz.Urz. UE z 2013 r., nr L 181).



intelektualnej na obszarze celnym UE. Na podstawie informacji dostarczonych przez uprawnionego organu celne mogą zawiesić zwolnienie towarów, zatrzymać je, a w pewnych sytuacjach kontrolować proces ich zniszczenia. W tym zakresie stosowne decyzje są podejmowane przez właściwego miejscowo naczelnika urzędu celnego. Następnie podlegają kontroli dyrektora izby administracji skarbowej, którego decyzje mogą być przedmiotem postępowania przed sądami administracyjnymi. W toku procedury radcowie prawni mogą reprezentować podmiot legitymujący się prawami wyłącznymi albo posiadacza towarów podejrzanego o naruszenie tych praw.

**Po piąte – umocowanie w postępowaniu o naruszenie praw własności intelektualnej przed sądami powszechnymi i Sądem Najwyższym**

Z punktu widzenia praw własności intelektualnej od dawna kluczowa jest ich cywilnoprawna ochrona. Jej istotą jest realizacja roszczeń z tytułu naruszenia, pojmowanego jako bezprawne (niekoniecznie zawinione) wejście przez osobę trzecią w zakres tych praw. Pojęciowo naruszenie prawa wyłącznego jest znacznie szersze w porównaniu z zachowaniami sankcjonowanymi na podstawie prawa karnego i celnego. Obejmuje bowiem nie tylko „kopiowanie” przedmiotów prawa własności przemysłowej, lecz wszystkie sytuacje, gdy osoba trzecia bezprawnie ingeruje w zakres praw wyłącznych, stosując podobne rozwiązania techniczne, analogiczną postać produktów, podobne oznaczenia odróżniające. Przykładowo znak towarowy podlega ochronie na podstawie przepisów prawa karnego i/lub celnego w przypadkach, gdy osoba trzecia stosuje dla identycznych produktów oznaczenie identyczne albo prawie identyczne (nieodróżnialne w zwykłych warunkach obrotu). Natomiast naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy obejmuje także przypadki użycia znaków identycznych lub podobnych dla towarów lub usług identycznych, podobnych, a niekiedy niepodobnych do objętych prawem ochronnym. Właśnie przez wzgląd na tak szeroki zakres cywilnoprawnej ochrony praw wyłącznych kluczowe znaczenie mają spory rozstrzygane przed wyspecjalizowanymi sądami powszechnymi. W wyniku wprowadzonej reformy właściwość w tym zakresie powierzono w pierwszej instancji sądom okręgowym w Gdańsku, w Lublinie, w Katowicach, w Poznaniu i w Warszawie<sup>8</sup>. W pionie odwoławczym postępowanie odbywa się w dwóch sądach: w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu albo w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Orzeczenia tych ostatnich sądów, na warunkach określonych Kodeksem

<sup>8</sup> Przy czym stosownie do art. 479<sup>90</sup> k.p.c. Sąd Okręgowy w Warszawie jest wyłącznie właściwy w sprawach własności intelektualnej dotyczących programów komputerowych, wynalazków, wzorów użytkowych, topografii układów scalonych, odmian roślin oraz tajemnic przedsiębiorstwa o charakterze technicznym.

postępowania cywilnego, mogą być przedmiotem skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego.

*De lege lata* Kodeks postępowania cywilnego znacząco wzmocnił rolę radców prawnych w tych sprawach. Wprowadził jako zasadę obowiązkowe zastępstwo stron przez adwokatów, radców prawnych lub rzeczników patentowych (art. 87<sup>2</sup> § 1 k.p.c.). Ograniczony zakres wyjątków od tej reguły oraz często znacząca wartość przedmiotu sporu w tych sprawach sprawiają, że niemal zawsze są prowadzone przy pomocy profesjonalnych pełnomocników.

Cywilnoprawne sprawy z zakresu własności intelektualnej obejmują zróżnicowane postępowania. Przede wszystkim są to postępowania o naruszenie praw wyłącznych. W rachubę wchodzi dochodzenie roszczeń niepieniężnych (np. roszczenia o zaniechanie naruszenia, roszczenia publikacyjnego), jak i pieniężnych (np. o wydanie bezpodstawnie uzyskanych korzyści). Podniesienie tych roszczeń zmierza do usunięcia stanu naruszenia praw wyłącznych i kompensacji skutków wywołanych naruszeniem.

W rachubę wchodzi też – powiązane ze sprawami o naruszenie – spory z powództwa wzajemnego (o unieważnienie lub wygaszenie prawa ochronnego na znak towarowy lub o unieważnienie prawa z rejestracji wzoru przemysłowego). Faktycznie takie powództwa zmierzają do stwierdzenia ustania praw do znaku towarowego / wzoru przemysłowego i z tego powodu stanowią podstawową formę obrony w sporach o naruszenie. Stwierdzenie ustania prawa wyłącznego jest tożsame z przyznaniem, że takowe prawo po prostu nie istnieje. W efekcie bezzasadne stają się roszczenia z tytułu naruszenia prawa wyłącznego. W każdym przypadku ocena zasadności powództwa wzajemnego jest dokonywana na podstawie tych samych przesłanek materialnoprawnych, które są podstawą orzekania Urzędu Patentowego w postępowaniu spornym o wygaszenie/unieważnienie prawa ochronnego na znak towarowy czy unieważnienie prawa z rejestracji wzoru przemysłowego<sup>9</sup>.

Dopuszczalne są też również powództwa o ustalenie braku naruszenia prawa wyłącznego. Celem tych powództw jest uzyskanie instytucjonalnego potwierdzenia, że podjęte lub zamierzone czynności osoby trzeciej nie stanowią naruszenia prawa. Takie orzeczenie, jako uprzedzające powództwo z tytułu naruszenia, może stanowić skuteczną barierę w dochodzeniu przez uprawnionego roszczeń. Może mieć również znaczenie eliminujące zasadność innego trybu ochrony (np. karnoprawnej) jako orzeczenie wskazujące na brak bezprawności określonego zachowania.

<sup>9</sup> Obecnie sądy powszechne uzyskały zatem częściowo te same kompetencje w zakresie oceny przesłanek ustania ochrony praw wyłącznych, które ma Urząd Patentowy RP. Skutki toczących się spraw i orzeczeń Urzędu Patentowego RP na postępowanie cywilnoprawne w sprawach własności intelektualnej regulują przepisy art. 479<sup>126-129</sup> k.p.c.

Niezależnie od powyższego Kodeks postępowania cywilnego reguluje szczególne środki służące ochronie praw wyłącznych. Najistotniejsze praktycznie znaczenie ma wniosek o zabezpieczenie powództwa (art. 730 i nast. k.p.c.) oraz wniosek o udzielenie informacji o pochodzeniu i sieciach dystrybucji towarów lub usług (art. 479<sup>112</sup> i nast. k.p.c.). Oba te wnioski uruchamiają postępowania pozostające w funkcjonalnym związku z postępowaniem o naruszenie praw wyłącznych.

Wniosek o zabezpieczenie powództwa (roszczeń) zmierza do uzyskania przez uprawnionego tymczasowej ochrony na czas trwania postępowania o naruszenie prawa wyłącznego. Może być złożony jeszcze przed wytoczeniem pozwu i wskazywać – bardzo dolegliwy dla osób trzecich – sposób zabezpieczenia (np. zajęcie towarów czy zagrożenie zapłatą kary pieniężnej na wypadek nieprzebrzeżenia postanowienia o zabezpieczeniu). Prawomocne udzielenie zabezpieczenia uniemożliwia podmiotowi, wobec którego jest skierowane, kontynuację bezprawnego zachowania przez cały okres postępowania rozpoznawczego.

Z kolei celem wniosku o udzielenie informacji (może być on złożony także przed wniesieniem pozwu z tytułu naruszenia) jest uzyskanie przez uprawnionego danych istotnych z punktu widzenia dochodzonych roszczeń. W rachubę w szczególności wchodzi informacje o podmiotach naruszających prawo wyłączne oraz o ilości towarów naruszających te prawa. Dane te mogą być wykorzystane do określenia wysokości roszczeń pieniężnych w już toczącym się postępowaniu o naruszenie. Mogą być także podstawą rozszerzenia podmiotowego roszczeń zakazowych (np. wobec dostawców naruszciciela).

### Po szóste – umocowanie w postępowaniu przed EUIPO i Trybunałem Sprawiedliwości UE

Podstawą ochrony praw własności intelektualnej są także regulacje prawa UE. W szczególności zapewniają ochronę jednolitych – skutecznych na obszarze 27 państw członkowskich UE – praw wyłącznych. Znaczenie mają przede wszystkim unijne znaki towarowe<sup>10</sup> i wspólnotowe wzory przemysłowe<sup>11</sup>.

Ochrona wymienionych praw podmiotowych jest udzielana w trybie rejestracyjnym przez wyspecjalizowany organ unijny: Urząd UE ds. Własności Intelektualnej (EUIPO) z siedzibą w Alicante. Radcowie prawni są uprawnieni do reprezentacji zgłaszających w całym toku

postępowania o udzielenie praw wyłącznych (w tym w ramach postępowania sprzeciwowego), jak również do obrony już udzielonych praw wyłącznych. Mogą również reprezentować osoby fizyczne i prawne we wszystkich postępowaniach, zainicjowanych przez te osoby w celu zablokowania zgłoszeń unijnych znaków albo w celu stwierdzenia ustania jednolitych praw wyłącznych (postępowania o stwierdzenie wygaśnięcia praw z rejestracji unijnych znaków towarowych, postępowania o unieważnienie praw z rejestracji unijnych znaków towarowych albo wzorów przemysłowych). Uprawnienie do reprezentacji radców prawnych dotyczy także postępowania przez izbami odwoławczymi EUIPO, inicjowanymi odwołaniami od orzeczeń EUIPO wydanych w I instancji.

Decyzje izb odwoławczych mogą być następnie przedmiotem skargi do Trybunału Sprawiedliwości (ściśle, do sądu UE). W zależności od treści decyzji taka skarga może być wniesiona przez zgłaszającego unijny znak towarowy / wspólnotowy wzór przemysłowy, przez uprawnionego z rejestracji wskazanego znaku/wzoru, przez stronę kwestionującą zgłoszenie znaku towarowego do rejestracji albo przez stronę kwestionującą prawo z rejestracji. Udział w postępowaniu zainicjowanym skargą do sądu UE objęty jest bezwzględny przymusem reprezentacji. W świetle art. 19 statutu Trybunału Sprawiedliwości UE strony postępowania muszą być reprezentowane przez adwokatów albo radców prawnych. Nie mogą być zatem reprezentowane przez innych pełnomocników (w tym przez rzeczników patentowych), nawet jeśli przepisy krajowe zapewniają możliwość umocowania takich osób w sprawach własności intelektualnej.

## PODSUMOWANIE

Przedstawiony katalog spraw z zakresu własności intelektualnej prowadzi do wniosku, że radcowie prawni mają bardzo szerokie (szersze niż wcześniej) możliwości reprezentacji klientów w tych sprawach. Zwykle są to sprawy o dużym stopniu trudności, wymagające specjalistycznej wiedzy z zakresu różnych gałęzi prawa, przyswojenia obszernego orzecznictwa, a niekiedy także znajomości obcych języków prawniczych. Z tego punktu widzenia kluczowe znaczenie mają coraz liczniejsze kompetentne opracowania, jak również specjalistyczne szkolenia i konferencje dotyczące różnych aspektów ochrony własności intelektualnej (w tym organizowane przez Urząd Patentowy RP). Stanowią one nieocenioną pomoc we właściwym przygotowaniu do prowadzenia spraw. Wysiłki w tym zakresie kompensuje ogromna satysfakcja z prowadzenia interesujących sporów związanych z ochroną dóbr niematerialnych. ■



<sup>10</sup> Na podstawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1001 z 14 czerwca 2017 r. w sprawie znaku towarowego Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE z 2017 r., nr L 154).

<sup>11</sup> Na podstawie rozporządzenia Rady (WE) 6/2002 z 12 grudnia 2001 r. w sprawie wzorów wspólnotowych (Dz.Urz. UE z 2020 r., nr L 3).



# PROCEDURA *FAST TRACK* TYLKO ELEKTRONICZNIE

Rozmowa z **EDYTĄ DEMBY-SIWEK**, prezesem Urzędu Patentowego.

■ Radcowie prawni mogą już występować w sprawach związanych z dokonywaniem i rozpatrywaniem zgłoszeń oraz utrzymywaniem ochrony wzorów przemysłowych i oznaczeń geograficznych. Dotychczas przedsiębiorca, który w takich postępowaniach korzystał z usług pełnomocnika, musiał zatrudnić rzecznika patentowego. To jedna ze zmian przyjętych w nowelizacji ustawy – Prawo własności przemysłowej. I to jest pozytywna zmiana. Może warto pójść o krok dalej i umożliwić radcom i adwokatom również występowanie w sprawach dotyczących wynalazków, produktów leczniczych oraz produktów ochrony roślin, wzorów użytkowych i topografii układów scalonych?

Rzeczywiście zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami, tj. art. 236 ustawy – Prawo własności przemysłowej, radcowie prawni i adwokaci mogą być pełnomocnikami stron w postępowaniu przed Urzędem Patentowym w sprawach związanych z dokonywaniem i rozpatrywaniem zgłoszeń oraz utrzymywaniem ochrony wzorów przemysłowych i oznaczeń geograficznych. Natomiast w przypadku wynalazków, produktów leczniczych i produktów ochrony roślin, wzorów użytkowych oraz topografii układów scalonych pełnomocnikiem może być rzecznik patentowy. Uważam, że to rozwiązanie jest optymalne. Rzecznicy patentowi zachowali wyłączność w sprawach dotyczących rozwiązań o charakterze technicznym, wymagających specjalistycznej wiedzy, zwłaszcza w zakresie sporządzania dokumentacji zgłoszeniowej. Należy pamiętać, że dokumentacja zgłoszeniowa wynalazku czy wzoru użytkowego jest sformalizowana, a jej poprawność ma bezpośredni wpływ na zakres ewentualnego prawa wyłącznego. Kwestiom związanym ze sporządzaniem dokumentacji zgłoszeniowej ze zrozumiałych względów nie jest poświęcane dużo uwagi w ramach aplikacji prawniczych. W związku z powyższym w mojej ocenie należy zachować *status quo*, gdyż w ten sposób w większym stopniu zabezpieczone są interesy zgłaszających.

■ Czyli tam, gdzie potrzebna jest wykwalifikowana pomoc ekspertów, którzy przeprowadzą każdą procedurę i doradzą wybór najbardziej opłacalnej drogi, wskazana jest współpraca radców prawnych i rzeczników patentowych? Czy właśnie taka



Fot. Archiwum Urzędu Patentowego

## EDYTA DEMBY-SIWEK

Europejski i polski rzecznik patentowy, od 2020 r. prezes Urzędu Patentowego RP, wcześniej dyrektor Departamentu Znaków Towarowych w UP, naczelnik Wydziału Prawnego i Wydziału Oznaczeń Geograficznych oraz ekspert od problematyki znaków towarowych. Zajmowała się m.in. pracami legislacyjnymi związanymi z nowelizacją ustawy – Prawo własności przemysłowej, wdrażaniem reformy systemu ochrony znaków towarowych w Polsce, przewodniczyła delegacji polskiej w grupie roboczej Rady Unii Europejskiej w trakcie prac nad rozporządzeniem oraz dyrektywą w sprawie znaków towarowych, brała udział w pracach organów Komisji Europejskiej, Światowej Organizacji Własności Intelektualnej oraz Urzędu UE ds. Własności Intelektualnej, wiceprzewodnicząca zespołu Euro 2012 powołanego do ochrony własności przemysłowej, pełnomocnik Urzędu Patentowego RP w postępowaniach przed sądami administracyjnymi. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji UW oraz studiów podyplomowych w zakresie ochrony własności przemysłowej.

### **współpraca zapewni kompleksową obsługę prawną przedsiębiorstwa, zwłaszcza w zakresie wzorów użytkowych i patentów, gdzie potrzebna jest wiedza techniczna?**

Oczywiście w pełni należy zgodzić się z poglądem, że współpraca radców prawnych z rzecznikami patentowymi jest wskazana, wręcz pożądana. Z natury rzeczy radcom prawnym bliższe jest doradztwo w sprawach gospodarczych czy cywilnych. Rzecznicy patentowi natomiast mają wiedzę i doświadczenie pozwalające na właściwe doradztwo w sprawach dotyczących własności przemysłowej. Tego rodzaju współpraca jest szczególnie potrzebna w zakresie wskazanych w pytaniu rozwiązań o charakterze technicznym, tj. wzorów użytkowych i wynalazków.

### **■ Ochrona praw i ściganie naruszeń odbywa się zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. Czy obecny stan prawny pozwala na skuteczną ochronę praw także poza granicami Polski? Czy są tu jeszcze jakieś problemy?**

Prawa własności przemysłowej to prawa terytorialne, więc raczej gwarancje ochrony wynikają z przepisów krajowych. Oczywiście z uwagi na obowiązek wdrożenia dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej minimalny poziom ochrony praw własności przemysłowej jest zagwarantowany w całej Unii Europejskiej.

### **■ Urząd Patentowy z dniem 17 marca 2021 r. wprowadził dla zgłaszających ubiegających się o udzielenie prawa ochronnego na znak towarowy oraz prawa z rejestracji na wzór przemysłowy możliwość skorzystania z trybu przyspieszonego rozpatrywania tych zgłoszeń (tzw. tryb fast track). Jakie są najważniejsze warunki korzystania z trybu przyspieszonego rozpatrywania zgłoszeń i co zyskamy dzięki tym procedurom?**

Przyspieszony tryb rozpatrywania zgłoszeń znaków towarowych i wzorów przemysłowych jest dostępny tylko w postaci elektronicznej w ramach Platformy Usług Elektronicznych Urzędu Patentowego (PUEUP). W związku z tym zgłaszający lub jego pełnomocnik musi posiadać konto na PUEUP. Zgłoszenie musi spełniać określone warunki oraz powinno być prawidłowo przygotowane. W tym celu powstał dedykowany formularz oraz zostały opracowane i opublikowane na stronie Urzędu Patentowego warunki dotyczące przyspieszonego postępowania dla zgłoszeń znaków towarowych i wzorów przemysłowych, które muszą być spełnione już w momencie dokonania zgłoszenia. Może się jednak zdarzyć tak, że zgłoszenie przestanie spełniać te warunki na dalszym etapie postępowania i w konsekwencji zostanie wyłączone spod trybu przyspieszonego, np. zostanie stwierdzone istnienie bezwzględnej przeszkody rejestracji, o której mowa w art. 129<sup>1</sup> ustawy

- Prawo własności przemysłowej. Warto zwrócić uwagę, że badanie z urzędu zdolności rejestracyjnej znaku zostało ograniczone wyłącznie do tzw. przesłanek bezwzględnych, ujętych w art. 129<sup>1</sup> ustawy - Prawo własności przemysłowej. W przypadku stwierdzenia, że zgłoszenie przestało spełniać warunki dotyczące trybu *fast track*, będzie ono wyłączone z tego trybu i dalej będzie rozpatrywane w trybie zwykłego postępowania. O fakcie wyłączenia z trybu *fast track* urząd poinformuje na piśmie zgłaszającego lub jego pełnomocnika.

Zgłoszenie dokonane w trybie *fast track* musi zostać opłacone za pomocą udostępnionej w koncie klienta na PUEUP elektronicznej usługi płatności (e-Płatności) przed jego wysłaniem do urzędu. Jednym z warunków jest konieczność procedowania przez cały okres trwania postępowania w postaci elektronicznej. Rezygnacja z tej formy prowadzenia korespondencji spowoduje wyłączenie z trybu *fast track*. Szczegółowe omówienie innych warunków korzystania z trybu *fast track* można znaleźć na stronie urzędu pod adresem: <https://uprp.gov.pl/pl/przedmioty-ochrony/tryb-fast-track>, w zakładce Przedmioty ochrony.



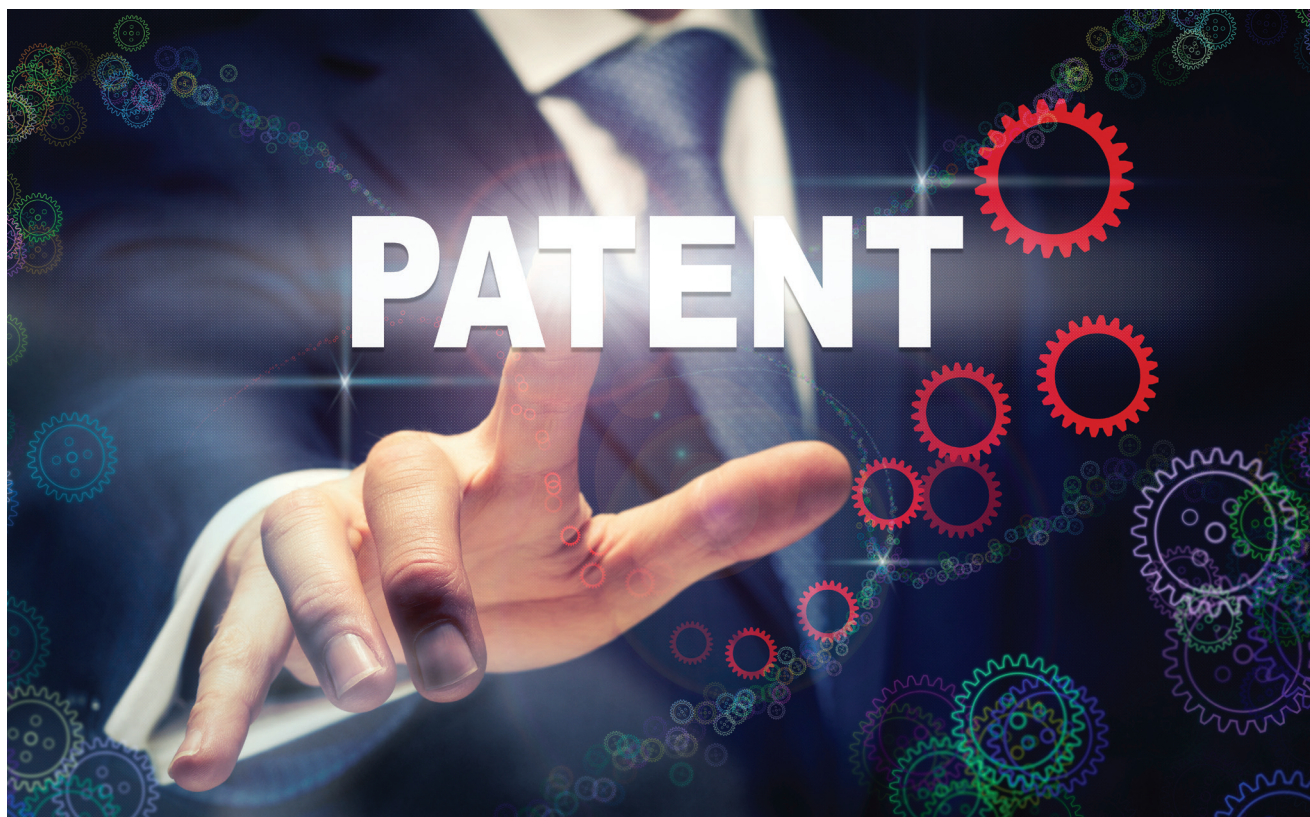
*Współpraca radców prawnych z rzecznikami patentowymi jest wskazana, wręcz wysoce pożądana. Z natury rzeczy radcom prawnym bliższe jest doradztwo w sprawach gospodarczych czy cywilnych. Rzecznicy patentowi natomiast mają wiedzę i doświadczenie pozwalające na właściwe doradztwo w sprawach dotyczących własności przemysłowej.*

Dzięki procedurze *fast track* przede wszystkim skróceniu ulegnie okres od momentu dokonania zgłoszenia do publikacji znaków towarowych oraz do momentu rejestracji wzorów przemysłowych, zmniejszy się ryzyko popełnienia błędów w przygotowaniu dokumentacji zgłoszeniowej oraz skróceniu ulegnie czas trwania badania formalnego zgłoszenia, które będzie mogło być rozpoczęte niezwłocznie po jego wpłynięciu.

### **■ Czy jest zainteresowanie rejestracją w trybie fast track?**

Zainteresowanie jest coraz większe. Jak dotąd w trybie *fast track* dokonanych zostało 111 zgłoszeń znaków towarowych i 15 zgłoszeń wzorów przemysłowych. Niestety nie wszystkie zgłoszenia spełniały warunki korzystania z trybu przyspieszonego.





Fot. Adobe Stock

■ **Sygnalizowane są niejasne zasady płatności za dokonywanie zgłoszenia. Płatności w tej procedurze trzeba dokonać przed fizycznym dokonaniem zgłoszenia, zanim się kliknie „wyślij zgłoszenie”. Czy dałoby się to jakoś rozwiązać, wprowadzić dłuższy termin na dokonanie płatności w ramach fast track?**

Jednym z warunków skutecznego dokonania zgłoszenia znaku towarowego lub wzoru przemysłowego w trybie przyspieszonym jest jego uprzednie opłacenie, jak już wspomniałam, za pomocą udostępnionej w koncie klienta na PUEUP elektronicznej usługi płatności (e-Płatności). Transakcja płatnicza rozpoczynana w systemie PUEUP może być dokończona w terminie 24 godz. poza tym systemem (niezależnie od wybranego trybu zgłoszenia). Użytkownik rozpoczynający płatność otrzymuje link do wygenerowanej transakcji w systemie operatora płatności elektronicznych (obecnie KIR), aktywny przez 24 godz. W przypadku zgłoszenia w trybie *fast track* po zarejestrowaniu poprawnie dokonanej płatności system PUEUP automatycznie przesyła formularz zgłoszeniowy do urzędu.

■ **Pewne problemy pełnomocnicy mają na etapie, kiedy do Urzędu Patentowego wpływa skarga i dokumenty są jeszcze w UP, nie wpłynęły do wojewódzkiego sądu administracyjnego; pełnomocnicy nie mają wglądu do akt. Czy można byłoby zmienić coś w procedurach, aby taki wgląd do akt był możliwy?**

Rzeczywiście taka sytuacja może mieć miejsce, przy czym wynika to z obowiązujących przepisów. Zgodnie z art. 54 § 1 i 2 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi skargę do sądu administracyjnego wnosi się za pośrednictwem organu, tj. Urzędu Patentowego. Urząd z kolei przekazuje ją sądowi wraz z odpowiedzią i kompletnymi aktami sprawy. Niemniej należy zauważyć, że zarówno skarga, jak i odpowiedź na nią są pismami kierowanymi do sądu i nie stanowią akt administracyjnych sprawy. W związku z powyższym urząd nie jest władny nimi dysponować, w tym udostępnić pełnomocnikowi. Urząd może zapewnić stronom jedynie wgląd do akt administracyjnych sprawy.

■ **Czy planowane są jakieś kolejne zmiany, nowelizacje w zakresie prawa własności przemysłowej?**

W najbliższym czasie planowane jest przygotowanie projektu ustawy kompleksowo regulującego instytucje i procedury dotyczące ochrony własności przemysłowej. Celem przyświecającym projektowanej ustawie będzie uproszczenie i skrócenie postępowań, w tym skrócenie czasu udzielania ochrony, a także wprowadzenie skutecznej procedury sprzeciwowej i spornej, pozwalającej na rozpoznanie sprawy w możliwe najkrótszym terminie. Planowane jest także uproszczenie systemu opłat czy też wprowadzenie rozwiązań promujących przedsiębiorców myślących o innowacji jak o projekcie biznesowym i chroniących kompleksowo swoje rozwiązania. ■

Rozmawiała **Wiesława Moczyłowska**





# ZDALNE ZGROMADZENIA

## *spółek kapitałowych i spółdzielni*

Pandemia COVID-19 wywołała niemałe zamieszanie w dotychczasowym sposobie funkcjonowania organów spółek kapitałowych i spółdzielni. Z chwilą wprowadzenia istotnych ograniczeń w przemieszczaniu się i możliwości spotkań w marcu 2020 r. okazało się, że wiele podmiotów nie może terminowo przeprowadzić wymaganych przepisami prawa zgromadzeń.



**MICHAŁ SKRZYWANEK**  
radca prawny, partner kancelarii dotlaw sp.k., członek komisji ds. nowych technologii w The Federation of the European Bars (Federacji Adwokatur Europejskich) oraz Komisji ds. Nowych Technologii i Transformacji Cyfrowej OIRP we Wrocławiu  
Fot. Patrycja Kurzeпа



**MACIEJ JANY**  
praktykant kancelarii dotlaw sp.k., student czwartego roku prawa na Uniwersytecie Wrocławskim  
Fot. Patrycja Kurzeпа

**T**rzeba na wstępie podkreślić, że upowszechnienie komunikacji elektronicznej w licznych sferach naszego życia wcale nie przyniosło istotnej zmiany sposobu przeprowadzania zgromadzeń wspólników, akcjonariuszy czy walnych zgromadzeń członków spółdzielni lub zebrania przedstawicieli, które wyraźnie preferowały tradycyjne formy odbywania takich zgromadzeń.

W sukurs zaistniałym trudnościom przyszedł na przełomie marca i kwietnia 2020 r. ustawodawca, który znacząco ułatwił możliwość przeprowadzenia zgromadzeń z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej (dalej: ŚKE) lub środków porozumiewania się na odległość. Niniejszy artykuł stanowi krótkie podsumowanie wprowadzonych zmian i możliwości, jakimi dysponują dziś pełnomocnicy w organizacji e-zgromadzeń.

## SPÓŁKI KAPITAŁOWE

### ■ GENEZA

Po raz pierwszy możliwość przeprowadzenia elektronicznego zgromadzenia w spółce kapitałowej została wprowadzona do polskiego porządku prawnego ustawą z 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz ustawy o obrocie instrumentami finansowymi<sup>1</sup>. Ze względu jednak na liczbę spółek akcyjnych i strukturę akcjonariatu u większości z nich rozwiązanie to nie zyskało szerokiej popularności.

Na kolejne ułatwienia w zakresie elektronicznych zgromadzeń trzeba było czekać ponad dekadę. Wprowadzono je dopiero ustawą z 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych (dalej: k.s.h.)<sup>2</sup>. Filozofia, która stała za jedną i drugą nowelizacją k.s.h., umożliwiła wprowadzenie w statucie lub umowie spółki postanowień, które dopuszczały udział w walnym zgromadzeniu lub zgromadzeniu wspólników przy wykorzystaniu ŚKE, co obejmowało w szczególności: (1) transmisję obrad zgromadzenia wspólników w czasie rzeczywistym; (2) dwustronną komunikację, w której ramach wspólnicy mogą wypowiadać się w toku obrad zgromadzenia wspólników, przebywając w miejscu innym niż miejsce obrad zgromadzenia wspólników; (3) wykonywanie osobiście lub przez pełnomocnika prawa głosu przed zgromadzeniem wspólników lub w jego toku.

Celem obydwu nowelizacji było odformalizowanie wymogów uczestnictwa w zgromadzeniach, w szczególności w sytuacji dużego rozproszenia akcji lub udziałów, a także ułatwienie bezpośredniej możliwości udziału w zgromadzeniach osobom przebywającym poza miejscem odbycia zgromadzenia.

### ■ KONSTRUKCJA

Nowelizacja z marca 2020 r. całkowicie zmieniła założenia udziału wspólników i akcjonariuszy w zgromadzeniach. Tam, gdzie dotychczas k.s.h. zezwalał na skorzystanie z ŚKE i wzięcie udziału w walnym zgromadzeniu lub zgromadzeniu wspólników tylko wówczas, gdy umowa lub statut spółki tak stanowi, wprowadzono możliwość udziału w zgromadzeniu przy wykorzystaniu ŚKE, jeżeli umowa lub statut spółki nie stanowi inaczej. Taka konstrukcja niezwykle ułatwia przeprowadzenie zgromadzeń w trybie zdalnym.

W ramach omawianej nowelizacji wprowadzono również kolejną istotną zmianę. Mianowicie o udziale w walnym zgromadzeniu lub zgromadzeniu wspólników przy wykorzystaniu ŚKE postanawia zwołujący to zgromadzenie. W ciągu ostatniego roku w praktyce zarysował się spór

<sup>1</sup> Ustawa z 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz ustawy o obrocie instrumentami finansowymi (Dz.U. z 2009 r. nr 13, poz. 69).

<sup>2</sup> Ustawa z 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1543).

co do charakteru tej decyzji, tj. czy ma ona charakter dyskrecjonalny, jednak w naszej opinii decyzja taka powinna mieć na względzie przede wszystkim interes spółki oraz możliwość realizacji uprawnień korporacyjnych wspólników lub akcjonariuszy.

### ■ NEUTRALNOŚĆ TECHNOLOGICZNA

Nowelizacja przepisów utrzymuje neutralność technologiczną w zakresie rozwiązań stosowanych dla przeprowadzenia walnego zgromadzenia lub zgromadzenia wspólników przy wykorzystaniu ŚKE. Przepis określa dopuszczalne ŚKE w sposób przykładowy, na co wskazuje zwrot „w szczególności”. W komentowanych przepisach wskazano wyłącznie, że decydując się na zwołanie zgromadzenia



przy wykorzystywaniu ŚKE, należy zapewnić: (1) dwustronną komunikację w czasie rzeczywistym, w której ramach wspólnicy mogą wypowiadać się w toku obrad zgromadzenia wspólników, przebywając w miejscu innym niż miejsce obrad zgromadzenia wspólników; (2) wykonywanie osobiście lub przez pełnomocnika prawa głosu przed zgromadzeniem wspólników lub w jego toku.

W tym kontekście w zakresie wyboru środków technicznych pojawiają się dwa zasadnicze problemy, tj. kwestia odpowiedzialności za nieprzerwany dostęp do udziału w zgromadzeniu oraz zapewnienie wiarygodności głosowania i wykonywania praw przez akcjonariuszy lub wspólników. Dlatego w naszej ocenie niezwykle istotne dla zabezpieczenia interesu spółki i ograniczenia ryzyka w zakresie takich zgromadzeń jest przyjęcie stosownego regulaminu.

### ■ REGULAMIN

Kodeks spółek handlowych przewiduje obowiązek uchwalenia regulaminu udziału w zgromadzeniach przy wykorzystywaniu ŚKE (art. 234<sup>1</sup> § 3 i 406<sup>5</sup> § 3 k.s.h.). Kompetencja do jego uchwalenia została przyznana radzie nadzorczej, a w razie jej braku, w spółce z ograniczoną



## ■ PRAKTYKA

odpowiedzialnością, również wspólnikom. Regulamin nie może wprowadzać dodatkowych wymogów lub ograniczeń, które nie są niezbędne do identyfikacji wspólników i zapewnienia bezpieczeństwa komunikacji. Przygotowując zatem regulamin, należy mieć na uwadze, czy wprowadzone przez nas rozwiązania nie zmierzają do pokrzywdzenia niektórych z akcjonariuszy lub wspólników. Kwestię tę należy również rozpatrywać, dokonując wyboru technologicznych narzędzi wykorzystywanych do przeprowadzania zgromadzeń.

Na bazie naszego doświadczenia regulamin powinien koncentrować się przede wszystkim na technicznych aspektach wykorzystania ŚKE (m.in. zawiadomianiu akcjonariuszy lub wspólników o posiedzeniu, sposobie identyfikacji biorących udział w zgromadzeniu przy wykorzystaniu ŚKE, bezpieczeństwie komunikacji elektronicznej, sposobie uczestniczenia w tym zgromadzeniu, wypowiedzania się w jego trakcie, wykonywania na nim prawa głosu oraz wniesienia sprzeciwu do uchwał). Ponadto w regulaminie powinniśmy szczegółowo zastrzec: (1) że odpowiedzialność za dostęp do sieci internetowej i ewentualne związane z tym problemy ponosi akcjonariusz lub wspólnik, który decyduje się na udział w takim zgromadzeniu, (2) że wyboru rozwiązania technologicznego, które pozwala na przeprowadzenie wiarygodnego, w tym tajnego głosowania, dokonuje spółka.

### ■ ISTOTNE UWAGI PRAKTYCZNE

Zarząd spółki, zwołując zgromadzenie, w którym można uczestniczyć za pomocą ŚKE zgodnie z przepisami k.s.h., jest zobowiązany dodatkowo określać sposób, w jaki akcjonariusz lub wspólnik może uczestniczyć w takim zgromadzeniu. Taka informacja może polegać np. na przesłaniu wspólnikom na podane przez nich na podstawie art. 238 § 1 k.s.h. adresy e-mail zaproszeń do udziału w zgromadzeniu wraz z danymi dostępowymi do platformy do wideokonferencji wykorzystywanej do organizacji zgromadzenia lub kluczy dostępowych do odrębnej aplikacji umożliwiającej udział w zgromadzeniu.

W naszej ocenie jedną z najważniejszych praktycznych kwestii jest konieczność każdorazowej, szczegółowej weryfikacji osób biorących udział w zgromadzeniu i oddających głosy. Działania, jakie musi podjąć każda spółka, decydując się na opisywany tryb przeprowadzania zgromadzeń, muszą obejmować także ochronę przed ingerencją osób nieuprawnionych. Spółka ma obowiązek zastosowania takich środków technicznych, które w sposób jednoznaczny potwierdzają tożsamość danej osoby i zapewnią bezpieczeństwo połączenia. Tytułem przykładu za środki takie uznać można: (1) dwupoziomowy system zabezpieczeń dostępowych do udziału w zgromadzeniu, (2) współpracę oprogramowania do transmisji danych



lub wideokonferencji z najpopularniejszymi programami antywirusowymi i zaporami (firewallami), (3) szyfrowanie przesyłu danych 128-bitowym kluczem.

Istotnym zagadnieniem wymagającym analizy oraz zapisu w regulaminie jest również wymóg zapewnienia tajności głosowania. Należy bowiem pamiętać, że w przypadku głosowania za pomocą ŚKE nie zostaje uchylony wymóg tajności wynikający z art. 247 § 2 zd. 1 i art. 420 § 2 zd. 1 k.s.h. ani również prawo żądania przeprowadzenia głosowania tajnego (art. 247 § 2 zd. 2 i art. 420 § 2 zd. 2 k.s.h.). Spółka powinna zatem wybrać takie środki techniczne, które umożliwiają zachowanie poufności głosowania.

Z praktyki zalecamy również, by przed otwarciem zgromadzenia przeprowadzić głosowanie testowe w celu sprawdzenia, czy każdy ze wspólników lub akcjonariuszy ma możliwość prawidłowego oddania głosów, a także uregulować kwestię prawa do żądania przeprowadzania dodatkowego głosowania testowego.

## SPÓŁDZIELNIE

### ■ GENEZA I KONSTRUKCJA

Ustawą z 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2<sup>3</sup> wprowadzono do art. 36 ustawy - Prawo spółdzielcze (dalej: u.p.s.) dodatkowe paragrafy (§ 9–13). Zgodnie z wprowadzonymi przepisami możliwe jest podjęcie przez zarząd lub radę nadzorczą określonej uchwały przez walne zgromadzenie na piśmie albo przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. Przeprowadzenie głosowania w ten sposób warunkowane jest zawiadomieniem wszystkich członków

<sup>3</sup> Ustawa z 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. z 2020 r., poz. 695).





Fot. Adobe Stock

”

*Jedną z najważniejszych praktycznych kwestii jest konieczność każdorazowej, szczegółowej weryfikacji osób biorących udział w zgromadzeniu i oddających głosy. Działania, jakie musi podjąć każda spółka, decydując się na opisywany tryb przeprowadzania zgromadzeń, muszą obejmować także ochronę przed ingerencją osób nieuprawnionych.*

o głosowaniu na piśmie albo przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. Tylko na marginesie należy zasygnalizować, że środki bezpośredniego porozumiewania się na odległość nie są zakresowo tożsame z ŚKE.

Co interesujące, w wyniku nowelizacji umożliwiono podjęcie uchwały w sposób mieszany, tj. poprzez częściowe oddanie głosów na piśmie albo przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. Przepisy te mogą być również odpowiednio stosowane do zebrania przedstawicieli (art. 37 § 2 u.p.s.).

Podkreślenia wymaga fakt, że wprowadzone przepisy umożliwiają podejmowanie uchwał tą drogą, niezależnie od postanowień statutu spółdzielni, przy czym wyłącznie w czasie wprowadzenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, o których mowa w ustawie z 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Innymi słowy wraz z odwołaniem

stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego przepisy umożliwiające opisywany tryb głosowania przestaną obowiązywać.

Opisywana nowelizacja zrodziła wiele wątpliwości odnośnie do stosowania tych przepisów do spółdzielni mieszkaniowych. W tym zakresie pojawiło się stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości stwierdzające, że tryb ten jest niedostępny dla spółdzielni mieszkaniowych. Stanowisko to spotkało się z szeroką krytyką i w konsekwencji doprowadziło do opublikowania przez Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii stanowiska całkowicie odmiennego, z którego wynika, że „przepisy ustawy z 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, dalej u.p.s., dotyczące podejmowania uchwał przez walne zgromadzenie na piśmie albo przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość w czasie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, znajdują zastosowanie także do spółdzielni mieszkaniowych”.

W naszej ocenie zasadne jest, aby uznać, że w stanie epidemii lub zagrożenia epidemicznego także spółdzielnie mieszkaniowe mogły podejmować uchwały w drodze głosowania pisemnego lub za pomocą środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość bez formalnego zwoływania walnego zgromadzenia.

#### ■ POSIEDZENIA RAD NADZORCZYCH, ZARZĄDÓW I INNYCH ORGANÓW SPÓŁDZIELNI

Rady nadzorcze i zarządy spółdzielni również na mocy znowelizowanego art. 35 § 4<sup>1</sup>–4<sup>4</sup> od 31 marca 2020 r. mogą podejmować uchwały w trybie głosowania pisemnego lub przy użyciu środków porozumiewania się na odległość. Odbycie posiedzenia lub podjęcie uchwał tą drogą może nastąpić na wniosek każdego z członków tych organów. Wniosek taki musi zawierać porządek obrad lub projekt uchwały, jaka miałaby zostać podjęta. Również w tym przypadku istotne trudności nastęrcza zapewnienie głosowania tajnego. W naszej ocenie w przypadku głosowań tajnych konieczne jest skorzystanie ze specjalistycznych systemów umożliwiających podejmowanie uchwał w takim trybie.

#### PODSUMOWANIE

Zmiany, jakie dokonały się w marcu i kwietniu 2020 r., znacząco ułatwiły możliwość przeprowadzania zgromadzeń z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość. Należy podkreślić, że niewielkie korekty k.s.h. i prawa spółdzielczego istotnie zwiększyły dostępność i upowszechniły korzystanie z takich zdalnych rozwiązań.

Mając na uwadze wysoki poziom bezpieczeństwa funkcjonujących na rynku rozwiązań technologicznych, ich rozliczalność i moc dowodową, a także występujące nadal ryzyko epidemiczne, pozostaje życzyć sobie, by zdalne zgromadzenia pozostały z nami na stałe. ■

# JAK BEZPIECZNIE KORZYSTAĆ z bezpłatnych kont pocztowych?

Przyspieszone pandemią upowszechnienie komunikacji elektronicznej nie idzie w parze z bezpieczeństwem danych. Choć w internecie i mediach dostępnych jest sporo specjalistycznych opracowań zagadnień związanych z cyberbezpieczeństwem i równie dużo informacji o wyciekach danych, nadal wielu prawników korzysta z bezpłatnych, w zasadzie niezabezpieczonych kont pocztowych czy słabo chronionych chmur, a wymieniając sprzęt – nie niszczy trwale danych uprzednio na nim zapisanych.



## PAWEŁ TOMCZYK

ekspert ds. bezpieczeństwa  
i cyberbezpieczeństwa, Sekkura  
Fot. Archiwum P. Tomczyka/LinkedIn



## KAMILA LEWANDOWSKA- -WINIARSKA

ekspert ds. marketingu  
i komunikacji, Sekkura  
Fot. Archiwum K. Lewandowskiej/  
LinkedIn

Jeśli już decydujemy się na skrzynkę bezpłatną, warto zapoznać się z kilkoma parametrami, innymi niż tylko jej maksymalna pojemność. Według danych firmy Gemius udziały w polskim rynku dostawców poczty e-mail w 2019 r. kształtowały się następująco:

- Gmail (Google) – 8,708 mln użytkowników,
- WP.pl – 7,055 mln użytkowników,
- Onet.pl – 4,342 mln użytkowników,
- O2.pl – 2,834 mln użytkowników,
- Interia.pl – 2,731 mln użytkowników,
- Gazeta.pl – 0,274 mln użytkowników,
- Yahoo.com – 0,182 mln użytkowników.

Jeśli chodzi o stopień bezpieczeństwa, to ranking wygląda podobnie do liczby użytkowników. Najbezpieczniejsze jest konto pocztowe Gmail. Umożliwia proste skonfigurowanie uwierzytelniania dwuetapowego, np. przy pomocy aplikacji Google Authenticator, ale również oferuje rozwiązania sprzętowe oraz kilka innych, zależnych od naszych preferencji, sposobów uwierzytelniania. Ponadto przechowuje adresy IP, z których nastąpiło logowanie na

konto pocztowe. Charakteryzuje się też najlepszym filtrem antyspamowym i niestety całkowitym brakiem prywatności. Zakładając konto na Gmail, musimy pamiętać o ręcznym wyłączeniu wszystkich opcji umożliwiających zbieranie danych. Wedle oficjalnych źródeł (Google) tak, jest to wystarczające. Jako praktycy przyjmujemy, że wszystkie e-maile są analizowane przez tzw. robaki Google'a pod kątem wyszukiwania słów kluczowych, na których podstawie wyszukiwarka dostarcza użytkownikom personalizowane reklamy.

Jeśli rozpatrujemy bezpieczeństwo logowania, na drugim miejscu plasują się konta pocztowe oferowane przez serwisy WP.pl i O2.pl (od pewnego czasu to ten sam dostawca poczty). W ich przypadku logowanie jest również dwustopniowe i można je skonfigurować przy pomocy aplikacji Ilogin.

Nieco inna sytuacja dotyczy poczty oferowanej przez Onet.pl. Tu do potwierdzenia wiarygodności używany jest mechanizm reCAPTCHA. Nie daje on takiej pewności jak uwierzytelnianie dwustopniowe, ale z drugiej strony wymusza aktywność użytkownika lub osoby próbującej uzyskać dostęp przy każdym logowaniu. Po trzykrotnie źle podanym hasle możliwość logowania blokowana jest na ok. 15 min. Znane są jednak systemy, które umożliwiają obejście tego ograniczenia.

W przypadku konta pocztowego oferowanego przez portal Interia.pl użytkowników ratuje dobre (trudne do złamania) hasło oraz świadomość i uważność na phishing. Dodatkowo, zarówno korzystając z konta pocztowego w serwisie Interia, jak i kont oferowanych przez WP.pl/O2.pl oraz Onet.pl, musimy być przygotowani na zalewające nas reklamy.

## WŁAMANIA NA KONTA POCZTOWE

Najczęściej mamy do czynienia z tzw. phishingiem, czyli wyłudzeniem danych, w tym haseł. W wiadomości e-mail lub SMS jesteśmy proszeni o potwierdzenie hasła, loginu



lub innych danych. Biorąc pod uwagę wzrost aktywności online – nie tylko biznesowej, lecz także codziennej (jak przelewy czy zakupy) – oraz coraz doskonalsze wiadomości, jeśli chodzi o treści i grafikę czy wiarygodnie wyglądające linki przekierowujące do fałszywych stron z formularzami, jest to obecnie jedna ze skuteczniejszych metod pozyskiwania danych. Jedynym remedium jest uważność i nieklikanie automatycznie w otrzymane wiadomości.

Dostęp do naszych kont pocztowych jest także możliwy, jeśli się z nich nie wylogujemy po zakończeniu pracy. Nie wszystkie programy pocztowe wylogowują nas automatycznie, niektóre dopiero po jakimś czasie, dlatego warto wyrobić w sobie ten nawyk. Konsekwencje jego braku mogą być szczególnie niebezpieczne, jeśli korzysta się z ogólnodostępnego urządzenia, dlatego najlepiej nigdy nie logować się do poczty na ogólnodostępnych komputerach.

Podobnie sytuacja wygląda w przypadku korzystania z niezabezpieczonych, ogólnodostępnych sieci Wi-Fi, w których przypadku hakerom szczególnie łatwo jest przechwycić loginy i hasła. Najlepiej korzystać tylko z zaufanych sieci, zabezpieczonych hasłem lub dla większej ochrony połączyć się przez wirtualną sieć prywatną (VPN).

Pamiętajmy, że spamery zbierają adresy e-mail. Jeśli więc nasz adres zostanie podany w ogólnodostępnych miejscach w sieci – na przykład na blogach czy w ogłoszeniach o pracę, częstotliwość otrzymywania spamu, w tym wiadomości, których celem jest wyłudzenie naszych danych – wzrasta. Najlepszym rozwiązaniem jest używanie tak zwanego spam konta, dowolnego, bezpłatnego konta pocztowego, które możemy podawać w celu uzyskania dostępu do materiału „za podaniem e-maila” lub do rejestracji na forach czy pozostawiania komentarza na blogach.

## PRZECHWYTYWANIE WIADOMOŚCI E-MAIL W TRAKCIE PRZESYŁANIA – SZYFROWANIE

Używana infrastruktura wiadomości z założenia nie jest bezpieczna. Chociaż większość ludzi używających poczty elektronicznej łączy się ze swoimi serwerami pocztowymi, używając bezpiecznego połączenia (SSL), niektóre serwery pozwalają na niezabezpieczony dostęp. Ponadto, gdy wiadomość od nadawcy do odbiorcy przechodzi przez tor transmisyjny serwera, połączenia pomiędzy serwerami nie muszą być bezpieczne. Oznacza to, że w trakcie transmisji istnieje możliwość przechwycenia i przeczytania wiadomości przez osoby trzecie. Aby temu zapobiec, warto szyfrować wysyłane wiadomości e-mail.

Jak to zrobić? Rozwiązań jest kilka. Jednym z wartych uwagi jest zarejestrowany w Szwajcarii system ProtonMail, którego wszystkie serwery zlokalizowane są również w tym

kraju i podlegają dość surowemu prawu ochrony danych. Do zabezpieczenia wiadomości używane jest szyfrowanie *end-to-end* po stronie klienta, co oznacza, że nawet właściciele serwisu nie są w stanie odszyfrować i przeczytać wiadomości ani przekazać ich stronom trzecim. Samo założenie bezpiecznego konta e-mail nie wymaga podawania żadnych danych osobowych, a system może być używany na dowolnym urządzeniu, bez instalacji oprogramowania. Bezpieczne konta ProtonMail są w pełni kompatybilne z innymi dostawcami poczty e-mail. Zaletą tego rozwiązania jest bezpieczna komunikacja nawet z użytkownikami spoza systemu dzięki zastosowaniu tzw. szyfrowania symetrycznego. Osoba nieposiadająca konta ProtonMail otrzymuje odnośnik do zaszyfrowanej wiadomości, która może zostać odszyfrowana jedynie przy użyciu ustalonego wcześniej hasła. Możliwe jest również wysyłanie zwykłych, niezasyfrowanych wiadomości do adresatów kont Gmail, Yahoo, Outlook i innych. Odpłatna wersja ProtonMail oferuje większą powierzchnię dyskową na e-maile.

Na nieco innej zasadzie działa polski produkt Cypherdog, który zawiera cztery funkcjonalności – pozwala na wysyłanie zaszyfrowanych plików dowolnej wielkości, szyfrowanie lokalne plików i folderów, szyfrowany synchronizowany storage w chmurze oraz bezpieczny komunikator tekstowy i głosowy. Rozwiązanie składa się z aplikacji desktopowej – do wysyłania i odbierania plików na komputerze osobistym (notebooku albo desktopie), połączonym z komunikatorem pracującym pod kontrolą Windows, Linux albo iOS. Oprócz tego do dyspozycji jest także komunikator mobilny, który występuje w wersji Android i iOS. Jedną z najistotniejszych gwarancji bezpieczeństwa rozwiązania jest brak tzw. zaufanej trzeciej strony (Google, Microsoft, Facebook, teleoperator czy też wystawca certyfikatu bezpieczeństwa) oraz stosowanie klucza prywatnego do szyfrowania, do którego dostęp ma tylko użytkownik narzędzia.

Wiadomości e-mail można również szyfrować bezpośrednio w programie pocztowym, jak na przykład ThunderBird. Wymaga to doinstalowania dodatku Enigmail oraz GPG–GNU Privacy Guard, bezpłatnej aplikacji implementującej tzw. PGP. Co ważne, począwszy od wersji 78 Thunderbird, zawiera ona wbudowaną technologię szyfrowania OpenPGP, więc dodatek Enigmail nie jest już potrzebny. Do szyfrowania wiadomości używany jest system kryptografii asymetrycznej, w którym każdy uczestnik ma dwa różne klucze: publiczny i prywatny. Gdy ktoś chce przesłać zaszyfrowaną wiadomość, musi użyć swojego klucza publicznego, by wygenerować algorytm szyfrujący. Odbiorca wiadomości, by ją odszyfrować, musi użyć swojego klucza prywatnego. Kluczami publicznymi można wymienić się na kilka sposobów, np. przez skanowanie wygenerowanego kodu QR lub wysyłając taki klucz e-mailem. ■



# ESTOŃSKI CIT

## *po polsku*

Ustawa z 28 listopada 2020 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (nowelizacja)<sup>1</sup> wprowadziła fundusz inwestycyjny w kapitale rezerwowym, który umożliwia zaliczenie do kosztów uzyskania przychodów odpisów wykonanych na ten fundusz<sup>2</sup>, oraz ryczałt od dochodów spółek kapitałowych<sup>3</sup>, tj. dwie formy tzw. polskiej wersji estońskiego CIT-u.



### PRZEMYSŁAW KOSIŃSKI

radca prawny, autor publikacji z zakresu prawa cywilnego i postępowania cywilnego  
Fot. Jacek Kutyba

deą ustawodawcy było przeniesienie na polski grunt pierwowzoru z Estonii, który od 2000 r. opiera się na fundamencie przesunięcia momentu powstania obowiązku podatkowego dla osób prawnych na moment dystrybucji zysku przez spółkę<sup>4</sup>. Ustawodawca sam wskazał w uzasadnieniu do nowelizacji, że główną zaletą estońskiego systemu opodatkowania osób prawnych jest to, że ze względu na minimalną liczbę wyjątków jest to system prosty<sup>5</sup>. Nowelizacja weszła w życie 1 stycznia 2021 r., a termin na złożenie zawiadomienia o wyborze opodatkowania ww. ryczałtem do właściwego naczelnika urzędu skarbowego upływał z końcem pierwszego miesiąca pierwszego roku podatkowego, w którym podatnik ma być opodatkowany ryczałtem, czyli dla spółek, w których rok podatkowy jest tożsamy z rokiem kalendarzowym, upływał 1 lutego br.<sup>6</sup> Co zatem spowodowało, że w 2021 r. estoński CIT wybrało zaledwie 337 polskich podatników?<sup>7</sup>

### KTO MOŻE SKORZYSTAĆ?

Opodatkowaniu ryczałtem może podlegać wyłącznie spółka kapitałowa (sp. z o.o. lub SA) objęta pełną rezydencją podatkową w Polsce, składająca się z udziałowców

będących wyłącznie osobami fizycznymi, której przychody brutto nie przekraczają 100 mln zł, a jednocześnie przychody z działalności operacyjnej są wyższe niż przychody pasywne<sup>8</sup>. Ponadto taka spółka musi zatrudniać min. trzech pracowników na podstawie umowy o pracę lub ponosić miesięcznie wydatki w kwocie stanowiącej co najmniej trzykrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw z tytułu wypłaty wynagrodzeń na rzecz zatrudnionych na podstawie innych umów<sup>9</sup>. Taki podatnik nie może również posiadać udziałów (lub innych podobnych praw) w innych podmiotach, a także musi złożyć zawiadomienie do US o wyborze ryczałtu<sup>10</sup>.

Estoński CIT wybiera się zawsze na okres czterech lat podatkowych, jak również przedłuża się na kolejne okresy bezpośrednio po sobie następujących czterech lat podatkowych, chyba że podatnik złoży informację o rezygnacji z opodatkowania ryczałtem<sup>11</sup>.

### NAKŁADY INWESTYCYJNE

Podatnik opodatkowany ryczałtem jest obowiązany ponieść bezpośrednio nakłady na cele inwestycyjne w wysokości większej o:

- 15%, jednak nie mniej niż 20 tys. zł, w okresie dwóch kolejno następujących po sobie lat podatkowych, albo
  - 33%, jednak nie mniej niż 50 tys. zł – w okresie czterech lat podatkowych, o których mowa w art. 28f ustawy (tylko wtedy, gdy podatnik realizuje znaczącą dla prowadzonej działalności inwestycję oraz poinformuje przed upływem dwuletniego okresu US o: przedmiocie inwestycji, roku poniesienia nakładów na cele inwestycyjne i terminie planowanego zakończenia inwestycji)
- w stosunku do wartości początkowej środków trwałych zaliczonych do grupy 3–8 Klasyfikacji Środków Trwałych (czyli np. maszyn, urządzeń i aparatów

<sup>1</sup> Dz.U. z 2020 r., poz. 2122.

<sup>2</sup> Art. 15 ust. 1hb u.p.d.o.p. (Dz.U. z 2020 r., poz. 1406 – dalej jako ustawa).

<sup>3</sup> Ibidem, art. 28c–28t.

<sup>4</sup> Uzasadnienie do nowelizacji s. 10; źródło: <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=643> [dostęp: 17 maja 2021 r.].

<sup>5</sup> Ibidem.

<sup>6</sup> Art. 28j ust. 1 pkt 7 ustawy.

<sup>7</sup> <https://podatki.gazetaprawna.pl/cit/artykuly/8132996,estonski-cit-ryczalt-od-dochodow-spolkek-kapitalowych-komandytowe.html> [dostęp: 17 maja 2021 r.].

<sup>8</sup> Art. 28j ust. 1 pkt 1, 2 i 4 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy.

<sup>9</sup> Art. 28j ust. 1 pkt 3 ustawy.

<sup>10</sup> Art. 28j ust. 1 pkt 5 i 7 ustawy.

<sup>11</sup> Art. 28f ustawy.

specjalistycznych, środków transportu, innych narzędzi, ruchomości i wyposażenia)<sup>12</sup> z wyłączeniem nakładów służących głównie celom osobistym udziałowców<sup>13</sup>. Co istotne – nieruchomości nie wchodzi w katalog inwestycji w rozumieniu nowych przepisów.

Natomiast w przypadku podatników rozpoczynających działalność oraz małych podatników w pierwszym dwuletnim okresie opodatkowania ryczałtem ww. warunki uznaje się za spełnione w odniesieniu do połowy tych wartości<sup>14</sup>. Alternatywą dla nakładów jest wzrost wynagrodzeń w okresie opodatkowania ryczałtem na rzecz zatrudnionych osób fizycznych, z wyjątkiem udziałowców, w wysokości większej o 20%, jednak nie mniejszej niż 30 tys. zł, w stosunku do kwoty takich wydatków poniesionych w roku podatkowym poprzedzającym dwuletni okres opodatkowania ryczałtem<sup>15</sup>.

## PRZEDMIOT OPODATKOWANIA

Opodatkowaniu ryczałtem podlegają dochody: z tytułu podzielonego zysku lub zysku przeznaczzonego na pokrycie strat (powstałych w okresie poprzedzającym okres opodatkowania ryczałtem), z ukrytych zysków (w tym również m.in.: pożyczki na rzecz udziałowca, darowizny oraz wydatki na reprezentację), z tytułu wydatków niezwiązanych z działalnością gospodarczą, z tytułu zmiany wartości składników majątku w przypadku zmian podmiotowych, z tytułu zysku netto w przypadku podatnika, który zakończył rozliczanie ryczałtem<sup>16</sup>.

## UTRATA PRAWA DO RYCZAŁTU

Podatnik traci prawo do ryczałtu z końcem czteroletniego okresu, jeżeli złoży informację o rezygnacji z opodatkowania

<sup>12</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z 3 października 2016 r. w sprawie Klasyfikacji Środków Trwałych (KŚT) - Dz.U. z 2016 r., poz. 1864.

<sup>13</sup> Art. 28g ust. 1 i 4 ustawy.

<sup>14</sup> Art. 28g ust. 7 ustawy.

<sup>15</sup> Art. 28g ust. 6 ustawy.

<sup>16</sup> Art. 28m ustawy.

ryczałtem, jak również z końcem dwuletniego lub czteroletniego okresu, w którym podatnik nie spełnił warunków dotyczących poniesienia nakładów inwestycyjnych lub wzrostu wynagrodzeń w odpowiedniej wysokości<sup>17</sup>. Straci je również z końcem roku podatkowego, w którym nie spełnił warunków dotyczących przychodów oraz skali zatrudnienia, a także z końcem roku poprzedzającego rok podatkowy, w którym podatnik nie spełnił wymogów dotyczących statusu prawnego, struktury właścicielskiej, sporządzenia sprawozdań finansowych w prawidłowy sposób, nie prowadził ksiąg podatkowych lub zgromadzone w nich dane uniemożliwiają określenie wyniku finansowego netto, bądź też przejął inny podmiot lub został przejęty (przez łączenie lub podział podmiotów, aport przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części), chyba że podmiot przejmowany, dzielony lub wnoszący aport jest opodatkowany ryczałtem<sup>18</sup>.

Analizując ewentualną opłacalność ryczałtu w estońskim CIT, warto uwzględnić to, że decydując się na niego, tracimy prawo do skorzystania z odliczenia darowizn i ulg podatkowych, takich jak np. B+R czy IP BOX<sup>19</sup>.

## STAWKI PODATKU

Podstawową korzyścią dla podatników ryczałtowych ma być odroczenie momentu zapłaty podatku CIT od dochodu z tytułu zysku netto do końca trzeciego miesiąca roku podatkowego następującego po ostatnim roku opodatkowania ryczałtem<sup>20</sup>. Jednakże podatek do zapłaty po czteroletnim okresie objęcia ryczałtem (lub wielokrotności tego okresu) będzie w każdym przypadku większy (15% dla małych podatników i 25% dla pozostałych) od standardowych stawek CIT (9% dla małych podatników i 19% dla pozostałych), również wtedy gdy podatnik dokonałby zwiększonych nakładów inwestycyjnych (odpowiednio 50% w każdym dwuletnim okresie oraz 110% w każdym czteroletnim okresie) i pomniejszyłby stawkę ryczałtu każdorazowo o 5%<sup>21</sup>.

Paradoksalnie estoński CIT w Polsce, z uwagi na obniżeniu PIT-u od wypłacanej dywidendy<sup>22</sup>, największe korzyści oferuje udziałowcom małych podatników, których spółki spełnią ww. warunki zwiększonych nakładów i jednocześnie wypłacą zysk w formie dywidendy, która wyniesie wówczas 20% efektywnej stawki podatkowej<sup>23</sup>, co będzie tylko o 1% wyższą stawką od 19% podatku liniowego obowiązującego dla osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. ■

<sup>17</sup> Art. 28l ustawy.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> Art. 18a ustawy.

<sup>20</sup> Art. 28t ust. 1 pkt 2 ustawy.

<sup>21</sup> Art. 28o ust. 1 i 2 w zw. z art. 19 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy.

<sup>22</sup> Art. 30a ust. 19 u.p.d.o.f. - Dz.U. z 2020 r., poz. 1426.

<sup>23</sup> <https://granthornton.pl/wp-content/uploads/2020/11/Puruprowy-Informator-Esto%C5%84ski-CIT-2020-11-28.pdf> [dostęp: 17 maja 2021 r.].

# INTERPRETACJE OGÓLNE: UDZIAŁ W SZKOLENIACH SAMORZĄDU

## *i moment nabycia zbywanej nieruchomości*

Osoba, która uczestniczy w kursach organizowanych przez samorząd zawodowy, nie uzyskuje z tego powodu przychodu. Jeżeli zbycie nieruchomości nastąpiło po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, a nieruchomość nabyta została do majątku objętego tą wspólnością majątkową, to pięcioletni termin dla celów ustawy PIT należy liczyć od końca roku kalendarzowego, w którym nastąpiło nabycie tej nieruchomości do majątku wspólnego małżonków – potwierdził minister finansów w interpretacjach ogólnych.



**WIESŁAWA  
MOCYDŁOWSKA**  
redaktor, wykładowca,  
specjalistka od rachunkowości  
i podatków  
Fot. Archiwum W. Moczydłowskiej

**M**inister Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej wydał interpretację ogólną, która powinna ucieszyć prawników podnoszących swoje kwalifikacje zawodowe. Kończy ona spory toczące się w tym zakresie.

### **NIE POWSTANIE PRZYCHÓD Z NIEODPŁATNYCH ŚWIADCZEŃ**

W interpretacji nr DD3.8201.2.2018 minister zajął stanowisko w sprawie braku obowiązku podatkowego w podatku PIT w przypadku uczestnictwa członków samorządu zawodowego w szkoleniach organizowanych przez ten samorząd. Stwierdził, że zgodnie z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP w drodze ustawy można tworzyć samorzady zawodowe reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytych wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Minister podkreślił, że – jak podnosi się w orzecznictwie – samorzady zawodowe z jednej strony reprezentują osoby wykonujące określone zawody, z drugiej strony są powołane w celu wspomaganie członków w dążeniu do prawidłowego wykonywania zawodu. W sytuacji nałożenia na osoby wykonujące określony zawód obowiązku podnoszenia kwalifikacji, a na samorząd zawodowy obowiązku sprawowania pieczy nad wykonywaniem zawodu ze względu na interes publiczny,

występuje korelacja obowiązków tych podmiotów. Składki, które osoby wykonujące określony zawód opłacają, winny być – chociażby w części – spożytkowane w celu ułatwienia wypełnienia powinności należytego wykonywania zawodu. Zdaniem ministra samorząd zawodowy nie powstał w celu budowania kolejnej struktury biurokratycznej i nakładania na jego członków finansowych ciężarów w aksjologicznej próżni. Samorzady zawodowe winny odgrywać rolę gwaranta należytego wykonywania zawodów zaufania publicznego. Członkowie samorządu winni ponosić ciężary finansowe, aby umożliwić samorządowi wypełnienie zadań ustawowych, między innymi szkolenie członków. Prawidłowe zarządzanie majątkiem wyznacza granice, w jakich – w kontekście innych obowiązków ustawowych, a także potrzeb szkoleniowych członków – kursy mają charakter bezpłatny, a w jakich odpłatny.

Minister powołał się w interpretacji na regulacje dotyczące funkcjonowania samorządu pielęgniarek i położnych i stwierdził, że ich analiza prowadzi do wniosku, że tak uregulowane na poziomie ustawowym wzajemne świadczenia zarówno członków samorządu zawodowego, jak i samego samorządu wyłączają z katalogu nieodpłatnych świadczeń świadczenie w postaci możliwości uczestnictwa członków samorządu zawodowego w szkoleniach, które są finansowane przez ten samorząd. W konsekwencji po stronie członka samorządu nie powstanie przychód z nieodpłatnych świadczeń, o którym mowa w art. 11 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 1 pkt 9 ustawy PIT. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie, przykładowo w wyroku z 12 kwietnia 2018 r., II FSK 969/16, NSA wskazał, że samorząd, organizując określone szkolenia i umożliwiając udział w nich swoim członkom, z jednej strony spełnia na ich rzecz określone świadczenie, jednocześnie jednak tym samym wypełnia swój ustawowy obowiązek.





Reasumując, uzyskane od samorządu zawodowego świadczenie polegające na zapewnieniu uczestnictwa członków tego samorządu w szkoleniach nie stanowi przychodu, gdyż: ma charakter świadczenia wzajemnego członków samorządu zawodowego i samego samorządu, co wynika z regulacji na poziomie ustawowym; otrzymanie świadczenia jest konsekwencją spełnienia przez członka samorządu zawodowego innego świadczenia finansowego na rzecz swojego samorządu zawodowego (ze względu na sam obowiązek opłacania składek na rzecz samorządu, co oznacza, że indywidualne zwolnienie z opłacania składek nie ma wpływu na powstanie obowiązku podatkowego); uczestnictwo w takim szkoleniu stanowi realizację ustawowego obowiązku podnoszenia kwalifikacji zawodowych (a organizacja szkolenia / refundacja kosztów poniesionych przez członka samorządu na szkolenie jest finansowana również ze składek członków tego samorządu).

## MOMENT NABYCIA NIERUCHOMOŚCI LUB PRAW MAJĄTKOWYCH

Kolejna ciekawa interpretacja ogólna dotyczy określenia na gruncie przepisów ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych momentu nabycia nieruchomości lub praw majątkowych, o których mowa w art. 10 ust. 1 pkt 8 lit. a-c tej ustawy, w przypadku gdy zbywana nieruchomość nabyta była do majątku objętego wspólnością majątkową, a zbycia dokonuje jeden z małżonków po ustaniu tej wspólności, w stanie prawnym obowiązującym do 31 grudnia 2018 r. (nr DD2.8201.7.2020.)

Interpretacja ta dotyczy więc przypadków, w których nieruchomość została zbyta przez jednego z małżonków/byłych małżonków po ustaniu ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej, np. po ustaniu związku małżeńskiego przez rozwód na mocy postanowienia sądu o podziale majątku wspólnego czy w wyniku podziału majątku wspólnego dokonanego po rozwodzie, sporządzonego przed notariuszem albo na podstawie umownego zniesienia wspólności majątkowej i podziału majątku dorobkowego. Określenie momentu nabycia nieruchomości jest istotne dla stwierdzenia powstania obowiązku podatkowego w podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu uzyskania przychodów z odpłatnego zbycia nieruchomości.

Warto podkreślić, że kwestia określenia momentu nabycia zbywanej nieruchomości częściowo została rozstrzygnięta przez NSA uchwałą z 15 maja 2017 r., II FPS 2/17. NSA stwierdził, że dla celów opodatkowania podatkiem

dochodowym od osób fizycznych odpłatnego zbycia nieruchomości i praw majątkowych określonych w art. 10 ust. 1 pkt 8 lit. a-c ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych nabytych przez współmałżonka w wyniku dziedziczenia datą ich nabycia lub wybudowania w rozumieniu tego przepisu jest dzień nabycia (wybudowania) tych nieruchomości i praw majątkowych do majątku wspólnego małżonków.

Wskutek uchwały 6 lutego 2018 r. minister finansów wydał interpretację ogólną w sprawie określenia momentu nabycia nieruchomości należącej do majątku wspólnego małżonków w przypadku uzyskania przychodów z tytułu odpłatnego zbycia tej nieruchomości.

Zarówno jednak uchwała, jak i interpretacja ogólna dotyczyły wyłącznie przypadku, gdy zbycie nieruchomości nastąpiło po śmierci jednego z małżonków, a nieruchomość nabyta była do majątku objętego wspólnością majątkową.

Pojawiły się wątpliwości, czy podobnie należy interpretować pojęcie nabycia, gdy nieruchomość nabyta została do majątku wspólnego małżonków, a następnie na skutek ustania wspólności z innych przyczyn niż śmierć współmałżonka stała się własnością jednego z małżonków.

Minister Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej stwierdził, że uwzględniając dominującą linię orzecznictwa, która w szczególności odwołuje się do uchwały NSA z 15 maja 2017 r., uznać należy, że jeżeli zbycie nieruchomości nastąpiło po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, a nieruchomość nabyta została do majątku objętego tą wspólnością majątkową, to pięcioletni termin określony w art. 10 ust. 1 pkt 8 lit. a-c ustawy PIT należy liczyć od końca roku kalendarzowego, w którym nastąpiło nabycie tej nieruchomości do majątku wspólnego małżonków.

Powyższa interpretacja uwzględni szczególnie charakter wspólności majątkowej małżeńskiej, z której wynika, że małżonkowie mają prawo do całej nieruchomości objętej wspólnością majątkową i nie można określić przypadających na każdego z małżonków udziałów w tej wspólności w czasie jej trwania. Dla celów podatku dochodowego od osób fizycznych uznaje się, że w przypadku ustania wspólności majątkowej małżeńskiej nie następuje nabycie nieruchomości, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt 8 lit. a-c ustawy PIT, przez małżonka, któremu przypadła ta nieruchomość, jeżeli nieruchomość objęta była wspólnością majątkową.

Co ważne, minister podkreślił, że interpretacja taka uzasadniona jest również obowiązującym od 1 stycznia 2019 r. przepisem art. 10 ust. 6 ustawy PIT. ■

# PLANOWANE POSTARZANIE PRODUKTU

## *a konieczność zmian w prawie*

W siedzibie straży pożarnej w miejscowości Livermore w Kalifornii świeci żarówka, która została zaprojektowana w 1901 r. i w tym samym roku uruchomiona. Żarówce nadano nazwę Centennial Light i dzięki swojej żywotności trafiła do „Księgi rekordów Guinnessa” jako najdłużej świecąca na świecie. Ta niby niepozorna informacja jest istotna dla analizy zjawiska planowanego postarzenia produktu (ang. *planned obsolescence*).



### ANNA KOZIURA

radca prawny, specjalista z zakresu prawa procesowego oraz prawa wodnego i administracyjnego, wykonuje również zawód doradcy restrukturyzacyjnego  
Fot. Joanna Manicka

Zdaniem Steve’a Bunna, który dba o bezpieczeństwo 120-letniej żarówki w Livermore, tajemnica jej żywotności drzemie w sposobie, w jaki została zaprojektowana. „Z pewnością potem nie wytwarzano ich już tak samo. To prawdziwy znak pokazujący, że niektóre rzeczy w przeszłości były robione lepiej” – twierdzi Bunn<sup>1</sup>.

Zjawisko planowanego postarzenia produktu to nic innego jak działanie, którego celem jest ograniczenie czasu użyteczności danego produktu, aby zmusić konsumentów do ponownego zakupu. Zatem pod tym terminem kryją się strategie producentów polegające na odpowiednim projektowaniu urządzeń, tak aby miały one ograniczony czas działania, po upływie tego czasu stawały się niesprawne, a ich serwisowanie okazywało się nieopłacalne. Takie działania mają wymusić na konsumentach przyspieszoną rotację sprzętów i przynosić firmom jeszcze większe zyski.

### SPISEK ŻARÓWKOWY

Przyjmuje się, że po raz pierwszy ten proceder miał miejsce w ramach tzw. spisku żarówkowego. Polegał on na tym, że po opatentowaniu przez Thomasa Edisona żarówki jej żywotność wyniosła ok. 1,5 tys. roboczogodzin. Od tego momentu producenci prześcigali się w przedłużaniu żywotności żarówek, uzyskując w efekcie ich trwałość do 2,5 tys. godzin. Tak było do 1924 r. Wraz z działaniami nad wzrostem efektywności pracy żarówek producenci

zauważyli, że rynek jest na tyle nasycony tym produktem, że wpływa to na spadek sprzedaży żarówek, a w konsekwencji na nieopłacalność produkcji. W takiej atmosferze powstał pierwszy na świecie kartel – Phoebus – skupiający największych producentów: Philipsa, Osram i General Electric. Kartel został powołany w celu wdrożenia kontroli nad produkcją i sprzedażą żarówek oraz obniżenia ich żywotności do maksymalnie 1,5 tys. godzin pracy (następnie w latach 40. XX w. limit ten został zmniejszony do 1 tys. godzin).

### W TROSCE O UŻYTKOWNIKA?

Innym przykładem jest amerykański koncern DuPont, który w 1935 r. wdrożył prace nad nylonem. Materiał w niedługim czasie zrewolucjonizował branżę tekstylną. Nylonowe pończochy dzięki swojej trwałości szybko wyparły tradycyjne z bawełny i jedwabiu. Ta cecha nowego produktu z jednej strony okazała się dobrodziejstwem dla konsumentów, zaś z drugiej strony oznaczała złą passę dla producentów. Zarząd firmy nakazał więc chemikom zmienić proces wytwarzania w taki sposób, aby materiał stał się mniej trwały. Konsumentom nadal kupowali pończochy nylonowe, jednak musieli robić to częściej, gdyż produkt okazał się o wiele mniej odporny<sup>2</sup>.

Jednym z najnowszych przykładów planowanego postarzenia produktów może być sytuacja z lutego 2020 r., kiedy to Direction générale de la concurrence, de la consommation et de la répression des fraudes (francuski odpowiednik UOKiK, ang. General Directorate for Competition Policy, Consumer Affairs and Fraud Control) nałożył na koncern Apple 25 mln euro kary za nieuczciwe praktyki konsumenckie. Polegały one na nieinformowaniu użytkowników iPhone’ów o fakcie, że aktualizacja oprogramowania iOS spowalnia starsze modele telefonów. Jednak, jeszcze przed tym procederem, na forum Reddit.com pojawiły się

<sup>1</sup> Oldest light bulb still burning after 110 years, [https://www.youtube.com/watch?v=M4zHBFh\\_5j8](https://www.youtube.com/watch?v=M4zHBFh_5j8) [dostęp: 18 maja 2021 r.].

<sup>2</sup> L. Kłos, „Spisek żarówkowy” – współczesny wymiar zaplanowanej nieprzydatności, Studia i Prace WNEiZ US nr 53/1 2018.



informacje na temat spadku mocy obliczeniowej iPhone'ów. Powyższą praktykę potwierdził CEO Apple, tłumacząc te zabiegi troską o dobro użytkownika<sup>3</sup>. Wcześniej, bo w roku 2003, temu samemu producentowi został wytoczony proces o baterie przeznaczone do iPod'a nano, w których koncern celowo ustawiał krótki okres użytkowania (nawet poniżej 12-miesięcznego okresu gwarancji). Co więcej, baterii nie dało się wymienić i tym samym klient był zmuszony do zakupu nowego odtwarzacza. Proces zakończył się ugodą, a firma Apple zobowiązała się wymienić baterie w odtwarzaczach oraz przedłużyć gwarancję do dwóch lat<sup>4</sup>.

## OCHRONA ŚRODOWISKA

Z samym zjawiskiem planowanego postarzania produktów ściśle związany jest wzrost ilości śmieci. Według wyliczeń Europejskiego Biura Ochrony Środowiska (EBB) samo wydłużenie trwałości urządzeń elektronicznych o jeden rok zmniejszyłoby roczną emisję dwutlenku węgla na obszarze Unii Europejskiej o 4 mln ton. Ekspertki wzięły pod uwagę: smartfony, notebooki, pralki i odkurzacze. Raport powstał z inicjatywy Right to Repair i Coolproducts – koalicji europejskich organizacji pozarządowych skupionych wokół zagadnienia ecodesignu i prawa do naprawy produktów<sup>5</sup>.

W tym zakresie w prawodawstwie UE zarysowały się już pewne tendencje, które mając w założeniach ochronę środowiska, w rezultacie powodują przeciwstawne efekty, zarówno w przypadku ochrony środowiska, jak i planowanego postarzania produktu. Przykładem mogą być działania zmierzające do likwidacji lub utylizacji odpadów elektronicznych, co dalej ma służyć likwidacji skutków ubocznych planowanego postarzania produktu, a o których mowa w dyrektywie 2002/96/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 27 stycznia 2003 r. w sprawie zużytego sprzętu elektrotechnicznego i elektronicznego (zwana jako dyrektywa WEEE/ZSEE). Nakłada ona na producentów sprzętu, dostawców, a także importerów obowiązek zbierania, ponownego użycia, recyklingu oraz odzyskiwania odpadów elektronicznych. Dyrektywa dzieli odpady na 10 kategorii i dla każdej z nich ustala różne zasady recyklingu. Przykładem materiału szkodliwego dla środowiska według UE jest ołów. Z tego tytułu dyrektywą nr 2002/95/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 27 stycznia 2003 r. w sprawie ograniczenia stosowania niektórych niebezpiecznych substancji w sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (Dz.Urz. UE L 37 z 13 lutego 2003 r., s. 127; tzw. dyrektywa RoHS I) zakazano używania substancji niebezpiecznych, w tym ołowiu. Celem było zmniejszenie

ilości substancji niebezpiecznych przenikających do środowiska z odpadów. Jednakże później okazało się, że w pewnych sprzętach używanie ołowiu jest konieczne (np. w układach elektronicznych, które wykorzystują ołów w stopach lutowniczych, brak tego materiału powoduje niższą żywotność elementów elektronicznych). Zatem można zaryzykować, że z jednej strony unijne restrykcje ekologiczne mimo dobrych intencji eliminują szkodliwe elementy ze środowiska, za to z drugiej strony mogą przyczyniać się do postarzenia produktu i jego przedwczesnego zużycia<sup>6</sup>. Na marginesie należy wskazać, że dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/65/UE z 8 czerwca 2011 r. w sprawie ograniczenia stosowania niektórych niebezpiecznych substancji w sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, zwana dalej dyrektywą RoHS II, wprowadziła ograniczenia w zakresie stosowania określonych substancji w wyrobach elektrycznych i elektronicznych. Przepisy RoHS II obowiązują od 3 stycznia 2013 r. i mają na celu poprawę ochrony zdrowia ludzi oraz środowiska na wszystkich etapach życia produktu, włączając etap odzysku i unieszkodliwiania zużytego sprzętu zwanego dalej EEE. Przepisy dyrektywy RoHS II zastąpiły przepisy dyrektywy RoHS I.

## PRZEPISY WCIAŻ NIEWYSTARCZAJĄCE

Jednakże mimo zasygnalizowanego ryzyka zjawisko planowanego postarzania produktów nadal jest przedmiotem prac zarówno ze strony ustawodawstwa unijnego, jak i państw członkowskich UE. Przykładem jest Francja. W 2015 r. wprowadzono tam zakaz umyślnego obniżania żywotności produktów mającego na celu przyspieszenie potrzeby jego wymiany.

W lutym 2020 r. holenderski dziennik „Het Financieel Dagblad” poinformował, że władze unijne rozważają wprowadzenie przepisów zakazujących producentom sprzedaży na rynku UE produktów, które nie mają wymiennych baterii. Niestety zakaz taki nie znalazł się wcześniej w pakiecie regulującym prawo do naprawy, tj. w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/125/WE oraz w rozporządzeniu Komisji (UE) 2019/2021 z 1 października 2019 r. ustanawiającym wymogi dotyczące ekoprojektu dla wyświetlaczy elektronicznych zgodnie z dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/125/WE, zmieniającym rozporządzenie Komisji (WE) nr 1275/2008 i uchylającym rozporządzenie Komisji (WE) nr 642/2009 (Tekst mający znaczenie dla EOG.).

Konsekwencje z procedury planowanego postarzania produktu są na tyle poważne, że ustawodawca unijny powinien podjąć pilne działania legislacyjne, aby przeciwstawić się wynikającym z tego tytułu zjawiskom: nadprodukcji, agresywnego marketingu czy też bezrefleksyjności samych konsumentów. Może wówczas *centennial light* zaświeci w każdym domu. ■

<sup>3</sup> P. Cwik, *Planowane postarzanie produktu generuje góry elektrośmieci*, <https://smoglab.pl/author/przemyslaw-cwik/> [dostęp: październik 2020 r.].

<sup>4</sup> M. Nowak *Planowane postarzanie produktów przez producentów to nie mit*, <https://www.spidersweb.pl/2021/07/planowane-postarzanie-produktow-przez-producentow-nie-mit.html> - 17.01.2018

<sup>5</sup> Szerzej na ten temat pisałam w „Radczy Prawnym” nr 194 (marzec–kwiecień)/2021, w artykule „Prawo do naprawy – fakt czy iluzja?”.

<sup>6</sup> A. Ryś, *Planowane postarzanie produktów – analiza zjawiska w kontekście prawodawstwa europejskiego*, „AGH. Handel Wewnętrzny” 2015, nr 6(359), s. 142-151.



# WIĘKSZA OCHRONA KONSUMENTÓW

## – projektowane zmiany w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów

Jak wynika ze sprawozdania z działalności Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów za 2019 r.<sup>1</sup>, w podsumowanym okresie do UOKiK wpłynęło ponad 6,5 tys. sygnałów z rynku, organ wystosował 546 wystąpień do przedsiębiorców, wydał 69 decyzji w sprawach praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów i nałożył na przedsiębiorców z tego tytułu kary pieniężne w łącznej wysokości 189 mln zł. Projektowana nowelizacja ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów ma zwiększyć uprawnienia Prezesa UOKiK w celu jeszcze lepszej ochrony interesów konsumentów.



### AGNIESZKA JELSKA

radca prawny, specjalizuje się w sprawach z obszaru ochrony konsumentów, prawa antymonopolowego oraz ochrony danych osobowych  
Fot. Archiwum A. Jelskiej

○ zwracaniu szczególnej uwagi na kwestie konsumenckie świadczy chociażby liczba działań związanych z ochroną konsumentów, które planowane są do podjęcia przez ten organ w bieżącym roku<sup>2</sup>. Działaniom Prezesa UOKiK i jednocześnie zwiększeniu jego uprawnień sprzyjają prowadzone obecnie prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

### WDROŻENIE ROZPORZĄDZENIA CPC

Celem nowelizacji jest podniesienie poziomu ochrony konsumentów oraz zwiększenie skuteczności organu. Przyjęte rozwiązania stanowią wdrożenie do polskiego porządku prawnego rozporządzenia nr 2017/2394 Parlamentu Europejskiego i Rady z 12 grudnia 2017 r. w sprawie współpracy między organami krajowymi odpowiedzialnymi za egzekwowanie przepisów prawa w zakresie ochrony konsumentów i uchylające rozporządzenie nr 2006/2004/WE (dalej: rozporządzenie CPC). W uzasadnieniu do projektu ustawy szczególnie podkreśla się wyzwania związane

z dynamicznym rozwojem rynku (tj. cyfryzacją gospodarki i rozwojem nowoczesnych technologii), a w związku z tym konieczność ochrony interesów konsumentów zwłaszcza na rynkach cyfrowych.

Rozporządzenie CPC przyznaje organom odpowiedzialnym za ochronę praw konsumentów minimalne kompetencje oraz instrumenty dochodzeniowe i egzekucyjne. Ze względu na to, że Prezes UOKiK już obecnie ma wiele kompetencji przewidzianych w rozporządzeniu CPC, w przypadku polskiego organu ochrony konsumentów wdrożenie regulacji unijnej sprowadza się jedynie do uzupełnienia już istniejących kompetencji. W tym zakresie należy wyróżnić trzy rodzaje nowych uprawnień Prezesa UOKiK, są to:

- uprawnienie do nabywania towarów lub usług, w tym w razie potrzeby z wykorzystaniem możliwości przedstawienia się jako inna osoba/ukrycia tożsamości;
- uprawnienia dotyczące interfejsu internetowego;
- rozszerzenie instytucji przeszukania także na postępowania konsumenckie.

### DALSZY ROZWÓJ INSTYTUCJI TZW. TAJEMNICZEGO KLIENTA

Już od 2016 r. w celu efektywnego pozyskania dowodów Prezes UOKiK może wykorzystywać instytucję tzw. tajemniczego klienta (art. 105ia ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów<sup>3</sup>). Zgodnie z art. 105ia ustawy w celu uzyskania informacji mogących stanowić dowód w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów kontrolujący ma prawo podjęcia czynności zmierzających do zakupu towarów, również pod ukrytą tożsamością, co warunkowane jest zgodą Sądu Ochrony Konkurencji

<sup>1</sup> <https://www.uokik.gov.pl/publikacje.php?tag=1> [dostęp: 17 maja 2021 r.]; na dzień sporządzenia artykułu sprawozdanie za rok 2020 nie zostało jeszcze opublikowane.

<sup>2</sup> O planowanych działaniach Prezesa UOKiK w obszarze ochrony konsumentów piszę tutaj: <https://codozasady.pl/p/zwiakszenie-poziomu-ochrony-konsumentow-plan-dzialalnosci-uokik-na-2021-rok> [dostęp: 17 maja 2021 r.].

<sup>3</sup> Dz.U. z 2007 r. nr 50, poz. 331.



Fot. Adobe Stock

i Konsumentów, wydawaną w ciągu 48 godzin (art. 105ia ust. 5 ustawy).

Procedura ta polega zatem na wcieleniu się przez pracowników urzędu w rolę konsumenta (pod ukrytą tożsamością) poszukującego danego produktu/usługi i służy do identyfikacji naruszeń związanych ze sprzedażą towarów/usługi. Wykorzystuje się ją np. podczas tzw. pokazów sprzedażowych, gdzie bardzo często dochodzi do naruszenia praw konsumentów (zwłaszcza tych w starszym wieku). Udział w spotkaniach handlowych pozwala pracownikom urzędu na obserwację sposobu prezentacji wyrobów i zawierania umów z konsumentami poza lokalem przedsiębiorstwa. W 2019 r. instytucję tzw. tajemniczego klienta wykorzystano w toku pięciu kontroli. Z kolei jedna z większych kontroli, w której urząd skorzystał z tej instytucji, miała miejsce w 2018 r. W sezonie przedświątecznym 36 pracowników UOKiK odwiedziło 16 największych sklepów z elektroniką w celu sprawdzenia informacji, które sprzedawcy przekazywali konsumentom podczas zakupu telefonów, komputerów czy telewizorów.

Co istotne, na podstawie obecnie obowiązujących przepisów tajemniczy klient dokonuje próby zakupu, jednakże nie dochodzi do zawarcia umowy. To na tym ma polegać zasadnicza zmiana przewidziana w projekcie ustawy.

Projektowany przepis stanowi, iż w celu uzyskania informacji mogących stanowić dowód w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów kontrolujący ma prawo do zakupu towarów. Rozwiązanie to pozwoli na skontrolowanie całego procesu sprzedaży i praktyk przedsiębiorców z tym związanych. Co więcej, projekt przewiduje możliwość przetestowania oferowanego produktu przez pracowników urzędu.

## UPRAWNIENIA DOTYCZĄCE INTERFEJSU INTERNETOWEGO

W zakresie dotyczącym wykrywania naruszeń w internecie projekt ustawy wyposaża Prezesa UOKiK w uprawnienia do usunięcia treści oraz ograniczenia dostępu do interfejsu internetowego (tzw. blokowanie stron WWW). Uprawnieniom organu ochrony konkurencji odpowiadać będą obowiązki nie tylko przedsiębiorcy, który np. oferuje swoje towary/usługi do sprzedaży za pośrednictwem strony internetowej, lecz także dostawców usług hostingowych i podmiotów rejestrujących domeny.

Po pierwsze Prezes UOKiK w drodze wystąpienia skierowanego do przedsiębiorców (jest to tzw. narzędzie „miękkie” wykorzystywane przy naruszeniach mniejszej wagi, gdzie wszczęcie postępowania jawi się jako nieadekwatne do charakteru naruszenia) będzie mógł zwrócić się o:

- 1) zamieszczenie ostrzeżenia dla konsumentów wchodzących na interfejs internetowy;
- 2) usunięcie treści, ograniczenie dostępu lub wyłączenie interfejsu internetowego;
- 3) usunięcie domeny internetowej.

W ramach powyższej regulacji organ ochrony konsumentów będzie mógł zwrócić się z wezwaniem do każdego przedsiębiorcy, tj. zarówno do przedsiębiorcy, który jest właścicielem interfejsu internetowego, jak i do przedsiębiorcy telekomunikacyjnego świadczącego usługi dostępu do sieci internet.

Po drugie Prezes UOKiK również w drodze decyzji tymczasowej (tj. decyzji, która jest wykorzystywana w przypadku konieczności pilnego zabezpieczenia interesów konsumentów) będzie mógł nakazać przedsiębiorcy realizację wyżej wymienionych czynności.

W związku z nowymi uprawnieniami dotyczącymi wykrywania naruszeń w internecie projekt ustawy przewiduje ponadto stworzenie rejestru domen usuniętych. Rejestr ten będzie miał charakter jawny i będzie prowadzony przez Prezesa UOKiK.

## ROZSZERZENIE INSTYTUCJI PRZESZUKANIA

Projekt nowelizacji zmienia brzmienie obecnie obowiązującego art. 105n ustawy, uprawniając Prezesa UOKiK do przeprowadzenia przeszukania również w sprawach konsumenckich.

Z uzasadnienia do projektu wynika, że wprowadzenie możliwości przeszukania w sprawach dotyczących ochrony konsumentów ma na celu ograniczenie identyfikowanych trudności związanych z pozyskaniem informacji od przedsiębiorców (zwłaszcza w przypadku działań przestępczych). Przeszukanie daje lepsze możliwości pozyskania materiału dowodowego niż wykorzystanie narzędzi, z których organ obecnie może korzystać, tj. żądania od przedsiębiorców, w trybie art. 50 ustawy, przedstawienia wszelkich koniecznych informacji i dokumentów oraz przeprowadzenia kontroli. Przeszukanie jest niezapowiedziane i polega na tym, że pracownicy UOKiK mogą bez zapowiedzi przyjść do biura przedsiębiorcy i zatrzymać dokumenty, w tym elektroniczne, które sami wyselekcjonują.

Należy mieć na uwadze, iż przeszukanie w sposób znaczący ingeruje w sferę wolności przedsiębiorcy. Stąd też przeprowadzenie przeszukania wymaga uzyskania zgody Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Wymóg ten ma zapobiec nadmiernej uznaniowości organu przy podejmowaniu decyzji co do konieczności przeprowadzania przeszukania w danej sprawie.

W aktualnym stanie prawnym przeprowadzenie przeszukania możliwe jest tylko w sprawach z zakresu ochrony konkurencji (tj. w postępowaniu antymonopolowym). ■



# NASZ SYSTEM SPEŁNIA JUŻ WYMOGI UNIJNE

Rozmowa z **DR. DANIELEM MAŃKOWSKIM**, radcą prawnym,  
dyrektorem Departamentu Prawnego Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

■ **Na jakim etapie prac legislacyjnych jest obecnie nowelizacja ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, której przepisy powinny już obowiązywać?**

Obecnie prace nad projektem tej nowelizacji, której intencją jest wdrożenie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2019/1, mającej na celu nadanie organom ochrony konkurencji państw członkowskich uprawnień w celu skuteczniejszego egzekwowania prawa i zapewnienia należytego funkcjonowania rynku wewnętrznego, są na etapie Komitetu do Spraw Europejskich (KSE). Praca nad implementacją dyrektywy nadal trwa, ponieważ wymaga ona nie tylko zmian w prawie ochrony konkurencji, lecz także obejmuje prawo cywilne i prawo karne. Dotyka interesów wielu stron, których głosy trzeba brać pod uwagę. Cały czas jesteśmy w roboczym kontakcie z podmiotami zainteresowanymi pracami nad ustawą i wspólnie szukamy rozwiązań, które pozwolą we właściwy sposób dokonać pełnej implementacji dyrektywy. To w dużej mierze wyjaśnia, dlaczego implementacja dyrektywy wymaga tak dużych nakładów pracy i czasu. Zresztą nie dotyczy to tylko Polski, bo w trakcie prac nad implementacją tej dyrektywy są jeszcze 22 kraje.

■ **Kiedy należy się spodziewać finału tych prac?**

Liczymy, że w ciągu tygodnia, dwóch uzgodnienia na poziomie KSE się zakończą i w maju projekt trafi do rozpatrzenia przez Stały Komitet Rady Ministrów. Chcielibyśmy, aby projekt nowelizacji został przyjęty przez Radę Ministrów jeszcze w czerwcu, tak żeby na przełomie czerwca i lipca można było go skierować do parlamentu. Biorąc pod uwagę parlamentarny proces legislacyjny i zbliżające się wakacje, to najpóźniej na przełomie września i października nowelizacja mogłaby być uchwalona i nowe przepisy weszłyby w życie.

■ **Wydaje się, że przedłużające się prace nad tą nowelizacją złagodziły niektóre planowane przepisy, np. w kwestii przeszukań?**

Przepisy dotyczące przeszukań zostały w większości doprecyzowane, tak by nie budziły wątpliwości zarówno w kwestii uprawnień organu, jak i praw przedsiębiorców. Już teraz poziom ich restrykcyjności jest zbliżony zarówno do obecnie obowiązujących regulacji, jak i orzecznictwa europejskiego.



Fot. Archiwum UOKiK

## DANIEL MAŃKOWSKI

Radca prawny w OIRP w Lublinie, doktor nauk prawnych, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Jako dyrektor Departamentu Prawnego Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nadzoruje opracowanie projektów aktów prawnych w zakresie publicznoprawnej ochrony konkurencji i konsumentów oraz koordynuje obsługę prawną UOKiK.

Nasz system spełnia już wymogi unijne w takim stopniu, że w dyrektywie ECN+ tak naprawdę nie ma wielu nowych rzeczy. Jej prawdziwym celem jest unifikowanie rozwiązań w zakresie zarówno postępowań w krajach członkowskich, jak i prowadzonych przez Komisję Europejską, tak żeby była pewność, że wszystkie te podmioty mają identyczne narzędzia i możliwości niezależnie od tego, w którym kraju się znajdujemy. Chodzi o to, żeby przedsiębiorca miał świadomość, że bez względu na to, w którym kraju unijnym dopuści się naruszenia przepisów prawa ochrony konkurencji, spotka go taka sama kara i z taką samą mocą będzie ściągany. Większość tych nowych przepisów już funkcjonuje, bo w nowelizacji mamy do czynienia z przepisami doprecyzowującymi czy wprost kodyfikującymi regulacje przyjęte na gruncie orzecznictwa unijnego. W pracach w ramach KSE będziemy np. musieli doprecyzować kwestię kontynuowania przeszukania dokumentów i nośników elektronicznych

poza siedzibą przedsiębiorcy. Regulacje te w naszej ocenie są korzystne dla przedsiębiorców, bo to nie absorbuje tak pracowników i przedsiębiorstwo będzie mogło szybciej wrócić do pracy. Trzeba wiedzieć, że przeszukania serwera mogą trwać kilka lub kilkanaście dni i nie zawsze wejście pracowników UOKiK do przedsiębiorstwa oznacza wstrzymanie pracy.

■ **Czy przedsiębiorcy, a zwłaszcza obsługujący ich prawnicy, powinni podjąć jakieś działania w celu przygotowania ich do nowych przepisów?**

Odpowiedź na to pytanie rozłożyłbym na dwa etapy – działania przed interwencją UOKiK i po niej. W pierwszym przypadku będzie to przede wszystkim edukacja kadr zarządzających w przedsiębiorstwie. Czyli zwracanie uwagi działów prawnych czy poszczególnych prawników współpracujących z danym przedsiębiorcą na potrzebę prowadzenia firmy w taki sposób, żeby nie naruszać praw konkurencji i konsumentów. W większych organizacjach biznesowych, np. o strukturze holdingowej, to zarządzanie ryzykiem naruszenia przepisów ochrony konkurencji powinno polegać na zwróceniu uwagi zarządu spółek dominujących na to, co robią spółki córki lub siostry, ponieważ według przyjętego modelu również spółka matka, w sytuacji gdy de facto decyduje, jak podmioty podległe się zachowują, ponosi odpowiedzialność za naruszenia prawa konkurencji przez te spółki. Drugą sprawą jest zarządzanie sytuacją przedsiębiorstwa w momencie, kiedy wiemy, że doszło do naruszenia prawa konkurencji. Z tym wiąże się np. funkcjonujący program łagodzenia kar *leniency*, z którego przedsiębiorcy mogą skorzystać, o ile w odpowiednim czasie zgłoszą się do Prezesa UOKiK z informacją, że naruszyli prawo, i wyrażą chęć współpracy. Jest też kwestia odpowiedzialności menedżerskiej za naruszenia prawa konkurencji. Tutaj zadaniem osoby zarządzającej kryzysem powinno być uświadomienie, jak ten menedżer powinien postąpić. Te przepisy są już w ustawie.

■ **Można podejrzewać, że duże przedsiębiorstwa i kancelarie są już na to przygotowane. A małe?**

Powiem więcej, przedstawiciele dużych kancelarii, które zazwyczaj obsługują duże przedsiębiorstwa, jako świetni fachowcy działający również w sferze naukowej brali aktywny udział w konsultowaniu projektu ustawy nowelizującej, więc duże organizacje biznesowe mają już te nowe przepisy dobrze przepracowane.

Inaczej może być w przypadku przedsiębiorców, którzy nie mają stałej obsługi prawnej, a do radcy prawnego zwracają się dopiero wtedy, kiedy Prezes UOKiK wszczął już postępowanie przeciwko nim. Dlatego zachęcałbym wszystkich przedsiębiorców do zapoznania się nie tylko z projektem nowelizacji, lecz także z obecnie obowiązującymi regulacjami prawa konkurencji oraz do konsultowania się ze swoimi prawnikami, zanim podejmą działania, co do których zgodności z prawem mają wątpliwości. Wierzę gorąco



*Chodzi o to, żeby przedsiębiorca miał świadomość, że bez względu na to, w którym kraju unijnym dopuści się naruszenia przepisów prawa ochrony konkurencji, spotka go taka sama kara i z taką samą mocą będzie ścigany.*

w profilaktykę. Świadomość przepisów o ochronie konkurencji sprawia, że niedopuszczalne stają się praktyki, które implikują konieczność występowania radców prawnych w postępowaniach przed Prezesem UOKiK.

■ **W takich sytuacjach bardzo pomocna ma być instytucja LPP (legal professional privilege)?**

LPP nie służy zapobieganiu, ale temu, żeby przedsiębiorca nie bał się zwrócić do niezależnego pełnomocnika o poradę i przekazać mu informacji lub dokumentów związanych z naruszeniem przepisów oraz uzyskać w ten sposób pomocy prawnej. Takie dokumenty z rozmowy z prawnikiem nie mogą być wykorzystane przeciwko niemu w toku toczącego się postępowania.

Zgodnie z orzecnictwem europejskim w ramach LPP ochroną objęta jest pisemna komunikacja między niezależnym prawnikiem a przedsiębiorcą, która powstała w celu realizacji prawa do ochrony interesów przedsiębiorcy w związku z postępowaniem w sprawie naruszonej praktyki. Mamy tutaj dwa istotne elementy – pierwszy, że ta komunikacja jest prowadzona z niezależnym prawnikiem, a drugi, że komunikacja musi dotyczyć naruszenia, które jest badane. Instytucja LPP nie gwarantuje więc ochrony wszelkiej komunikacji, ale tylko tej, która dotyczy konkretnego naruszenia. Dotyczy to również dokumentów, które przedsiębiorca zgromadził w celu przekazania niezależnemu prawnikowi, a których nie zdążył doręczyć.

■ **Czy w tej komunikacji ten niezależny prawnik też jest bezpieczny? W myśl nowych przepisów Prezes UOKiK może ukarać osobę fizyczną, która odmówi udzielenia informacji na temat badanego przedsiębiorcy.**

W przypadku stwierdzenia, że mamy do czynienia z dokumentem zawierającym LPP, zgodnie z przywołanym wyżej orzecnictwem taka osoba korzysta z ochrony poufności.

■ **A jeśli ta relacja dotyczy prawnika wewnętrznego?**

Prawnika wewnętrznego/in house jest to określenie potoczne. Orzecznictwo unijne w zakresie LPP odnosi się do kwestii niezależności prawnika od przedsiębiorcy i tę jego cechę bada się z uwzględnieniem specyfiki każdej konkretnej sprawy, bez różnicy, czy mamy do czynienia z adwokatem, czy radcą prawnym. Dlatego będzie to zależało od konkretnego przypadku. ■

Rozmawiał Bogdan Bugdański

# PRAWIE 70% ORZECZEŃ NSA NA POSIEDZENIACH NIEJAWNYCH

Podatek od budowli bez pomniejszania ich wartości o odpisy amortyzacyjne, korekta kosztów kwalifikowanych związanych z działalnością badawczo-rozwojową po otrzymaniu faktury korygującej na bieżąco, a nie wstecz, klasyfikacja towarów i usług przedmiotem interpretacji indywidualnej – to niektóre z istotnych orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego w ostatnim okresie.



**WIESŁAWA  
MOCZYDŁOWSKA**  
redaktor, wykładowca,  
specjalistka od rachunkowości  
i podatków  
Fot. Archiwum W. Moczydłowskiej

**W**NSA zapadło kilka ciekawych orzeczeń, zwłaszcza w kwestii podatku od nieruchomości. Na uwagę zasługuje wyrok dotyczący opodatkowania budowli. Niestety nie jest on korzystny dla podatników. NSA w wyroku z 3 marca 2021 r. (III FSK 999/21) orzekł, że w przypadku budowli całkowicie zamortyzowanych podstawę opodatkowania w podatku od nieruchomości, zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 3 ustawy z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych<sup>1</sup>, stanowi ich wartość będąca podstawą obliczania amortyzacji z 1 stycznia roku, w którym dokonano ostatniego odpisu amortyzacyjnego – niepomniejszona o odpisy amortyzacyjne.

NSA nie zgodził się z korzystnym dla podatników orzeczeniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach, który stwierdził, że w przypadku nieruchomości zamortyzowanych podstawę opodatkowania należy pomniejszyć o dokonane odpisy amortyzacyjne.

Przypomnijmy, że Trybunał Konstytucyjny orzekł w kwestii nieruchomości korzystnie dla podatników. Trybunał w wyroku z 24 lutego (SK 39/19) stwierdził, że art. 1a ust. 1 pkt 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, rozumiany w ten sposób, że o związaniu gruntu, budynku lub budowli z prowadzeniem działalności gospodarczej decyduje wyłącznie posiadanie gruntu, budynku lub budowli przez przedsiębiorcę lub inny podmiot prowadzący działalność gospodarczą, jest niezgodny z konstytucją.

Tym samym TK uznał, że nieruchomość będąca własnością przedsiębiorcy, która jednak nie jest i nie może być wykorzystywana do działalności gospodarczej, nie może

też być opodatkowana wyższą stawką podatku od nieruchomości, przewidzianą dla nieruchomości związanych z działalnością gospodarczą.

NSA orzekł niekorzystnie dla podatników w wyroku z 10 marca (III FSK 3193/21). Sąd stwierdził, że grunty leśne obejmujące pas techniczny, nad którymi przebiegają linie elektroenergetyczne, są zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie przesyłu energii przez przedsiębiorstwo energetyczne i podlegają opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości przez sam fakt ustanowienia na nich służebności przesyłu przez przedsiębiorstwo energetyczne. Zdaniem sądu konstatacji takiej nie stoi na przeszkodzie możliwość prowadzenia na tych gruntach, w ograniczonym zakresie, określonych czynności w ramach działalności leśnej.

## MOMENT KOREKTY KOSZTÓW KWALIFIKOWANYCH

Z kolei w wyroku z 9 marca (II FSK 3178/18) NSA uznał, że koszty kwalifikowane związane z działalnością badawczo-rozwojową koryguje się po otrzymaniu faktury korygującej, na bieżąco, a nie wstecz. Przedmiotem sporu podatnika z organami podatkowymi była kwestia momentu rozliczenia kosztów kwalifikowanych związanych z działalnością badawczo-rozwojową, gdy po rozliczeniu ulgi na badania i rozwój za dany okres spółka otrzyma faktury korygujące (in minus, in plus).

Zdaniem organu poniesione przez spółkę wydatki zaliczane na bieżąco do kosztów kwalifikowanych, a w okresie późniejszym zwrócone (skorygowane) powinny być korygowane z datą wsteczną (korekta kosztów wstecz).

Sąd I instancji przyznał rację spółce, że korekta kosztów podatkowych oraz kosztów kwalifikowanych powinna odbywać się na bieżąco.

Zdaniem NSA rację w tym sporze należy przyznać sądowi I instancji, że art. 18 ust. 5 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych nie powinien zmieniać

<sup>1</sup> Dz.U. z 2018 r., poz. 1445 ze zm.





Fot. Adobe Stock

zasady wynikającej z art. 15 ust. 4i tej ustawy (czyli korekty kosztów na bieżąco). NSA podkreślił, że w przepisach dotyczących ulgi badawczo-rozwojowej brak jest jakichkolwiek regulacji dotyczących korygowania kosztów kwalifikowanych. W tej sytuacji w zakresie momentu korekty kosztów zastosowanie winien mieć art. 15 ust. 4i ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

## ŚWIADCZENIA NA RZECZ PRACOWNIKÓW

Kolejne ciekawe orzeczenie zapadło również 9 marca przed NSA. Sąd ten w wyroku (II FSK 3221/18) stwierdził, że wydatki ponoszone przez spółkę na zapewnienie zakwaterowania, transportu pracowników oddelegowanych i kształcenie ich dzieci w miejscu wykonywania przez nich pracy na jej rzecz, z wyłączeniem podróży służbowej, będą stanowić dla nich przychód, w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, podlegający opodatkowaniu podatkiem dochodowym, od którego płatnik jest obowiązany pobrać zaliczkę na podatek na zasadach określonych w art. 32 tej ustawy. Sąd podkreślił, że wydatki ponoszone w celu zapewnienia zakwaterowania (najmu nieruchomości), transportu i realizacji obowiązku szkolnego dzieci pracowników są w istocie świadczeniami poniesionymi w interesie tych pracowników, ponieważ umożliwiają im zapewnienie właściwych warunków socjalnych, które powinni sfinansować z uzyskiwanych dochodów. To pracownicy uzyskują konkretną i wymierną korzyść w postaci uniknięcia wydatków, które musieliby ponieść.

## KLASYFIKACJA TOWARÓW I USŁUG PRZEDMIOTEM INTERPRETACJI INDYWIDUALNEJ

W wyroku z 12 marca 2021 r. (I FSK 134/19) NSA potwierdził, że zakwalifikowanie towaru albo usługi do konkretnego grupowania PKWiU może być przedmiotem indywidualnej interpretacji podatkowej. Do niedawna organy podatkowe stwierdzały, że nie są uprawnione do dokonywania klasyfikacji towarów i usług do właściwego grupowania PKWiU ani też weryfikacji klasyfikacji wskazanej przez wnioskodawcę. NSA uznał jednak, że nie ma uzasadnionych podstaw prawnych, aby klasyfikacja statystyczna,

przez którą identyfikowany jest obowiązek podatkowy, wyłączona była z zakresu przedmiotowego interpretacji indywidualnych. To wyrok korzystny dla podatników, bowiem w tym zakresie mają oni często wątpliwości.

## SANKCJA VAT NIEZGODNA Z DYREKTYWĄ VAT

Na uwagę zasługuje ważne orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości UE. 15 kwietnia 2021 r. TSUE wydał wyrok C-935/19, w którym stwierdził, że polskie przepisy o dodatkowym zobowiązaniu w VAT (tzw. sankcji VAT), nakładanym przez organ podatkowy w przypadku stwierdzenia różnicy pomiędzy prawidłową kwotą należnego podatku, zwrotu podatku lub nadwyżki podatku naliczonego nad należnym a kwotą wykazaną przez podatnika, są niezgodne z dyrektywą VAT.

Sprawa ta dotyczyła spółki, która skorygowała deklarację, obniżając kwotę VAT naliczonego. Po złożeniu korekty uwzględniającej ustalenia kontroli, na podstawie art. 112b ust. 2 ustawy o VAT, organ wydał decyzję nakładającą na podatnika sankcję w postaci dodatkowego zobowiązania wynoszącego 20% kwoty zawyżenia zwrotu VAT.

Spółka złożyła skargę do WSA we Wrocławiu, który skierował pytanie do TSUE, czy dodatkowe zobowiązanie podatkowe (20% kwoty zobowiązania), które jest nakładane na podatnika w sytuacji, w której po kontroli składa on korektę deklaracji i zwraca nienależną kwotę zwrotu albo uiszcza podatek, jest zgodna z dyrektywą VAT i zasadą proporcjonalności. TSUE orzekł korzystnie dla spółki, oceniając polskie regulacje za niezgodne z artykułem 273 dyrektywy VAT oraz z zasadą proporcjonalności.

Wyrok ten jest korzystny dla podatników, otwiera drogę do odzyskania kwot sankcji VAT nałożonych przez organy podatkowe. Pojawiły się opinie, że istnieją argumenty, aby tezy wyroku można stosować również do sankcji 15-proc. wynikającej z art. 112b ust. 2a ustawy o VAT.

Ubiegły rok był specyficzny dla działalności sądownictwa administracyjnego. Do NSA wpłynęło 14 281 skarg kasacyjnych. Ogółem, łącznie ze skargami pozostałymi z poprzedniego okresu, NSA miał do rozpatrzenia 42 367 skarg kasacyjnych. W 2020 r. rozpoznano 12 581 skarg kasacyjnych, z czego na rozprawie 4129 spraw (32,82%), a na posiedzeniu niejawnym aż 8452 sprawy (67,18%). W 2020 r. liczba wniesionych skarg kasacyjnych w porównaniu z rokiem poprzednim zmniejszyła się o 2563 skargi.

Warto zauważyć, że w postępowaniach toczących się przed NSA radcowie prawni znów byli w czołówce. Przed NSA wystąpiło 1948 pełnomocników organów administracji publicznej, 865 radców prawnych, 572 adwokatów, 399 doradców podatkowych, 29 rzeczników patentowych, 43 prokuratorów oraz w 11 sprawach Rzecznik Praw Obywatelskich. ■

# TYMCZASOWE ZAWIESZENIE RADCY PRAWNEGO W CZYNNOŚCIACH ZAWODOWYCH

*w orzecznictwie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego*

Instytucja tymczasowego zawieszenia radcy prawnego w czynnościach zawodowych została wprowadzona do ustawy o radcach prawnych od 25 grudnia 2014 r. w dwóch formach: fakultatywnej i obligatoryjnej.



**KRZYSZTOF  
GÓRECKI**

przewodniczący Wyższego  
Sądu Dyscyplinarnego  
Fot. Piotr Gilarski

**P**odstawa pierwszej formy to przepis art. 65<sup>2</sup> ust. 1 ustawy, zgodnie z którym radca prawny lub aplikant radcowski, przeciwko któremu toczy się postępowanie dyscyplinarne lub karne, może być tymczasowo zawieszony w czynnościach zawodowych przez sąd dyscyplinarny w szczególnie uzasadnionych okolicznościach sprawy. Bezwzględny obowiązek tymczasowego zawieszenia przewidziany jest zaś wobec radcy prawnego, w stosunku do którego w prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu karnym zastosowano tymczasowe aresztowanie (art. 65<sup>2</sup> ust. 2 ustawy).

## OCHRONA KLIENTÓW I ZABEZPIECZENIE GODNOŚCI

Przyczyną stworzenia takiego instrumentu była potrzeba szybkiej reakcji środowiska radców prawnych na różnego rodzaju przypadki patologiczne. Wraz ze znacznym wzrostem liczby radców prawnych pojawiły się bowiem przykłady łamania prawa już nie tylko w formie przestępstw urzędniczych, lecz także o znacznie poważniejszym charakterze, w tym na szkodę klientów. Zawieszenie miało więc z jednej strony chronić klientów przed nieetycznym zachowaniem pełnomocników, a z drugiej zabezpieczać godność i prestiż zawodu. Wcześniej dochodziło bowiem np. do przypadków kierowania kancelarią z... aresztu śledczego.

Przyjmuje się, że tymczasowe zawieszenie w czynnościach zawodowych jest odpowiednikiem środka zapobiegawczego w postępowaniu karnym<sup>1</sup>. Jest ono na tyle do-

legliwe, że stosując odpowiednie proporcje i dostrzegając szereg odmienności, porównuje się je do tymczasowego aresztowania. Kilka lat funkcjonowania tego środka pozwoliło na wypracowanie przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny KIRP (WSD) szeregu tez związanych z fakultatywną, budzącą więcej kontrowersji, podstawą zawieszenia.



*Tymczasowe zawieszenie radcy prawnego w czynnościach zawodowych dokonane na podstawie art. 65<sup>2</sup> ust. 1 ustawy o radcach prawnych jest bezterminowe, jednakże winno zostać uchylone niezwłocznie, gdy zaistnieją przyczyny uzasadniające uchYLENIE.*

Po pierwsze nie każde postępowanie karne, a tym bardziej dyscyplinarne, spowoduje tymczasowe zawieszenie radcy prawnego (aplikanta). Wystąpić bowiem muszą dodatkowo okoliczności sprawy szczególnie to uzasadniające, rozumiane jako wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa lub deliktu dyscyplinarnego najpoważniejszej kategorii<sup>2</sup>. Postanowienia tego rodzaju wydawano m.in., gdy radcom prawnym zarzucano fałszerstwo dokumentów, oszustwo, przywłaszczenie mienia znacznej wartości, doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, nadużycie zaufania czy udział w zorganizowanej grupie przestępczej.

<sup>1</sup> K. Ceglarska-Pilat, M. Zbrojewska, *Komentarz do art. 95j ustawy - Prawo o adwokaturze, teza 1*, [w:] P. Kruszyński, *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, 2015; postanowienie Sądu Najwyższego z 11 października 2002 r., SNO 33/02.

<sup>2</sup> Postanowienie WSD z 13 kwietnia 2018 r., WO-8/18, postanowienie WSD z 23 stycznia 2020 r., WO-166/19, postanowienie WSD z 30 października 2020 r., WO-16/20.

Środek ten ma charakter nadzwyczajny i winien być orzekany ze szczególną rozważą, z uwagi na daleko idące konsekwencje, skutkujące natychmiastowym zakazem wykonywania przez radcę prawnego czynności zawodowych<sup>3</sup>. Sąd dyscyplinarny powinien wnikliwie zbadać, czy zachodzą przesłanki do jego zastosowania. O tymczasowym zawieszeniu może zdecydować wiele czynników, takich jak: waga, rodzaj czy skala zarzutów wobec radcy prawnego<sup>4</sup>. Sąd dyscyplinarny winien rozważyć, czy dla uprawdopodobnienia popełnienia przestępstwa, na potrzeby zastosowania przepisu art. 65<sup>2</sup> ust. 1 ustawy, wystarczy wyłącznie postawienie zarzutów oraz zastosowanie przez prokuraturę środków zapobiegawczych wobec radcy prawnego, nieoparte innymi dowodami<sup>5</sup>.

Istotna jest też relacja czasowa pomiędzy czynem stanowiącym podstawę a chwilą orzekania o zastosowaniu czy utrzymaniu tymczasowego zawieszenia. Jak stwierdził WSD w postanowieniu z 6 sierpnia 2020 r.<sup>6</sup>, sam fakt, iż obwiniony radca prawny został skazany wyrokiem karnym, nie stanowi samoistnej okoliczności uzasadniającej tymczasowe zawieszenie w czynnościach zawodowych, szczególnie gdy wyrok karny zapadł w 2013 r. i dotyczy czynów popełnionych ponad 10 lat temu. Natomiast w postanowieniu z 8 października 2020 r.<sup>7</sup> WSD, uchylając postanowienie sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji, wskazał, iż zawieszenie obwinionego w czynnościach zawodowych było w 2017 r. uzasadnione wagą zarzutów postawionych w postępowaniu dyscyplinarnym, jednak w sytuacji, gdy postępowanie to toczy się już od przeszło trzech lat, a od ostatniej podjętej w nim czynności upłynął rok, zawieszenie utraciło swój tymczasowy charakter.

W postanowieniu WSD z 27 listopada 2019 r.<sup>8</sup> wskazano, że instytucja tymczasowego zawieszenia w czynnościach zawodowych nie narusza zasady domniemania niewinności, gdyż nie rozstrzyga o odpowiedzialności karnej lub dyscyplinarnej i nie prowadzi do obalenia tego domniemania. Dopiero właściwe, merytoryczne postępowanie w sprawie karnej czy dyscyplinarnej zakończy się ukaraniem lub uniewinnieniem.

W jednym z pierwszych postanowień w przedmiocie tymczasowego zawieszenia<sup>9</sup> WSD uznał, iż podstawą zastosowania tej instytucji nie musi być „niebudzące wątpliwości uprawdopodobnienie” popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, gdyż w takim przypadku właściwą reakcją sądu jest orzeczenie kary dyscyplinarnej.

<sup>3</sup> Postanowienie WSD z 24 lipca 2020 r., WO-4/20.

<sup>4</sup> Postanowienie WSD z 11 grudnia 2018 r., WO-130/18, postanowienie WSD z 15 maja 2019 r., WO-23/19.

<sup>5</sup> Postanowienie WSD z 29 listopada 2018 r., WO-135/18.

<sup>6</sup> WO-50/20.

<sup>7</sup> WO-170/19.

<sup>8</sup> WO-183/19.

<sup>9</sup> Postanowienie WSD z 17 lutego 2016 r., WO-46/15.



Fot. Archiwum KIRP

## ZMIANA PODSTAWY ZAWIESZENIA NA FAKULTATYWNĄ

Uchylenie tymczasowego aresztowania radcy prawnego powoduje brak przesłanki zawieszenia obligatoryjnego. Jednakże sąd dyscyplinarny, podejmując decyzję o uchyleniu tymczasowego zawieszenia, winien z urzędu przeanalizować ewentualną zmianę podstawy dalszego zawieszenia na fakultatywną<sup>10</sup>.

Tymczasowe zawieszenie radcy prawnego w czynnościach zawodowych dokonane na podstawie art. 65<sup>2</sup> ust. 1 ustawy o radcach prawnych jest bezterminowe, jednakże winno zostać uchylone niezwłocznie, gdy zaistnieją przyczyny uzasadniające uchylenie<sup>11</sup>. W postanowieniu z 21 września 2020 r.<sup>12</sup> WSD wskazał, że umorzenie przez prokuraturę dochodzenia, będącego jedną z podstaw wydania postanowienia o tymczasowym zawieszeniu w czynnościach zawodowych, stanowi przesłankę uchylenia tymczasowego zawieszenia.

## ROZWAŻNA ANALIZA WSZYSTKICH OKOLICZNOŚCI

Przytoczone orzeczenia, wydane w postępowaniu odwoławczym, pokazują złożony charakter przedstawionej instytucji. Sąd dyscyplinarny musi bowiem wyważyć interesy klientów, wymiaru sprawiedliwości i samorządu zawodowego poprzez zabezpieczenie prawidłowego udzielania pomocy prawnej przez radcę prawnego oraz racje członka naszego samorządu, którego ewentualne niesłuszne oskarżenie pozbawi czasowo możliwości wykonywania zawodu i narazi na utratę zaufania klientów. W każdym przypadku wymaga to rozważnej analizy wszystkich okoliczności sprawy. ■

<sup>10</sup> Postanowienie WSD z 19 listopada 2019 r., WO-171/18.

<sup>11</sup> Postanowienie WSD z 25 maja 2017 r., WO-34/17.

<sup>12</sup> WO-97/20.



# RADCA PRAWNY A TECHNOLOGIA

Jako radcowie prawni regularnie i coraz częściej stykamy się z relacją naszych klientów z technologią – przykładem może być niedawne zamieszanie wokół unijnego rozporządzenia w sprawie sztucznej inteligencji. Podobnie jest z pojęciem LegalTech – wspierania branży prawniczej przez technologię, które staje się w środowisku coraz popularniejsze, m.in. powodując powstanie odpowiednich komisji przy samorządach.

Warto zatem przyrzeć się zjawisku bliżej.



## TOMASZ PALAK

radca prawny, prelegent, autor artykułów na <http://tomaszpalak.pl/> i w prasie. Pięciokrotnie na podium konferencji I love marketing, występował również na Infoshare, TEDx Fuckup Nights i licznych innych wydarzeniach. Wykładowca WSB, WSAiB, WSEI i UTH  
Fot. Grzegorz Giziński

**C**hoć pół żartem, pół serio pewnie niejeden przeciętny człowiek by się z tego ucieszył, najpopularniejsza obawa – roboty i technologia pozbawiające nas pracy – w rzeczywistości raczej sprowadza się do konieczności zainwestowania energii w inne płaszczyzny działań prawnika. Każdy z nas, kupując wiertarkę, w gruncie rzeczy jej nie potrzebuje – zależy nam na powieszeniu obrazka. Jeśli da się to zrobić inną metodą – przyklejając, wyręczając się czyjąś pracą, drukując bezpośrednio na ścianie itp., z pewnością weźmiemy ją pod uwagę.

Ze względu na możliwości technologii radca prawny coraz częściej będzie stawiany właśnie w pozycji wiertarki czy, szerzej patrząc, narzędzia, które jest tylko jedną z możliwości osiągnięcia celu. Nasi klienci też nie dążą do otrzymywania od nas pisemnych opinii prawnych czy spędzania z nami czasu na rozmowach. Jeśli będą mieli inną zaoferowaną przez technologię możliwość rozwiązania problemu, skorzystają z niej.

## OTOCZENIE TECHNOLOGICZNE

Już za moment naturalne będzie to, że zanim wejdziemy do supermarketu, nasze szafki sprawdzą, których regularnie potrzebnych i cięższych rzeczy brakuje, i zamówią kolejny zapas chemii czy mleka, natomiast już w sklepie koszyk nas rozpozna i uzupełni się zgodnie ze znaną mu listą naszych dotychczasowych zakupów. Produkty od razu zostaną zważone i nabite na paragon.

Oczywiście koszyk pozwala sobie na odpowiedzi – na przykład wie, że ostatnio jemy za mało ryb i warto to uzupełnić albo że w związku z odwiedzinami rodziców warto

w zakupach uwzględnić coś z ich menu oraz wino na zbliżające się urodziny mamy. To nie przesada – niczym nie różni się od tego, jak już jesteśmy śledzeni w internecie... „Przyszłość już nadeszła, tylko nie jest jeszcze równomiernie rozłożona”.

Badanie Benjamina Blooma określane mianem 2 Sigma udowadnia, że przeciętny uczeń nauczony indywidualnie osiągnie więcej niż 98% uczniów nauczanych w grupie. Wciąż jednak edukacja funkcjonuje w pruskim modelu uczniów w ławach i autorytetu – nauczyciela. Tymczasem nieraz dla ucznia pierwszą myślą przy postawieniu przed nim problemu matematycznego jest: „napiszę w komputerze program i on to zrobi”. A program powstaje i działa. Przechodząc ze szkół na poziom uczelni – w ciągu jednego roku oferowane przez Harvard kursy MOOC przestudowało więcej osób niż przez 377 lat swojego istnienia uczelnia w ogóle miała studentów.

## PRAWO I PRAWNICY

Branża prawna wcale nie ustępuje sprzedaży czy edukacji – omijanie prawników dzieje się niejako na naszych oczach. Robią to nawet sędziowie, jak często przywoływany przeze mnie na wystąpieniach amerykański sędzia William Alsup, który, prowadząc proces między Google i Oracle o kradzież fragmentu kodu... nauczył się programowania.

Zgodnie ze stworzonym przez Wolters Kluwer raportem Future Ready Lawyer w ciągu trzech lat 81% prawników korporacyjnych poprosi współpracujące kancelarie o opisanie technologii, z których korzystają w celu zwiększenia produktywności. Warto byłoby móc w odpowiedzi wymienić jakiegokolwiek. Przykłady? Bot wyliczający opłatę od pozwu czy automatyczne audytowanie dysku twardego pod kątem RODO. Albo narzędzia w rodzaju Pergamin czy Autenti umożliwiające podpisywanie większości umów za pośrednictwem internetu – bez historii „przesyłamy .pdf, proszę wydrukować i odesłać podpisany skan”.

Mnożą się też informacje o zastępowaniu rozstrzygnięć prawnych przez narzędzia wykorzystujące technologie takie jak blockchain, sztuczna inteligencja, uczenie

maszynowe i inne nieprzyjaźnie brzmiące słowa. Można się przed tym bronić, ale w mojej ocenie szkoda czasu i energii – pomówmy o tym, jak z wykorzystującymi tego typu technologie narzędziami się zaprzyjaźnić i na jakie wyzwania przygotować. Zwłaszcza w kontekście ogromu wiedzy, jakim przysypuje radcę prawnego jego branża.

## OBRÓBKA MEGATON INFORMACJI

Dobrym przykładem drastycznego przyrostu informacji, jakie radca prawny winien „ogarniać”, jest orzecznictwo. W ciągu dekady liczba orzeczeń w Polsce zwiększyła się dziesięciokrotnie, razem jest ich ponad 2 mln. Niemal 10 tys. nowych orzeczeń dochodzi do systemu co miesiąc, a wiele z nich jest nietezowanych – bycie na bieżąco z orzecznictwem już dawno przekroczyło możliwości człowieka. Stąd konieczne jest korzystanie z każdego typu automatyzacji.

Przydatnym narzędziem może być tu dostępny w systemie LEX tak zwany Kompas Orzecznicy – niejako systematyzuje on tę lawinę orzeczeń poprzez wsparte uczeniem maszynowym wstępne ich grupowanie. Tak zwane orzeczenia seryjne różnią się nieznacznie – datami czy nazwami własnymi, jednak nie istotą ich treści. Dzięki temu radca prawny przegląda krótszą listę wyników bez potrzeby wielokrotnego analizowania orzeczeń tej samej treści.

Co więcej narzędzie prócz seryjnych oferuje również orzeczenia podobne – a więc odnoszące się do takich samych czy zbliżonych kwestii. Jest to przydatne zwłaszcza przy przepisach, pod które „podpięte” może być wiele stanów faktycznych (np. art. 415 Kodeksu cywilnego) – umożliwia sprawniejsze wyłowienie tych, które bezpośrednio dotyczą analizowanego przez radcę zakresu. Jak podaje w raporcie Wolters Kluwer, przykładowo dla zapytania „koszty sądowe” – jednego z częściej wpisywanych – lista wyników dzięki powyższym pogrupowaniom skraca się o jedną czwartą.

Zresztą ogrom przetwarzanych danych to przecież nie tylko kwestia orzecznictwa, lecz także wiedzy wewnętrznej – na przykład powtarzalnych klauzul w tworzonych umowach. W praktyce często sporą część czasu na to przeznaczonego radca prawny spędzał na wyszukiwaniu i następnie stosowaniu rozwiązań analogicznych opartych na dotychczasowym doświadczeniu – teraz może go w tym wyręczać właśnie LegalTech w postaci narzędzia IntelliLex.

Nie ma potrzeby obawiać się zawartych w nim technologicznych „bebechów” – z punktu widzenia użytkownika jest to szalenie proste. W momencie pisania umowy w Wordzie podpowiada z boku projektowanego dokumentu odpowiednie istniejące w know-how kancelarii zapisy – przykładowo po wpisaniu „prawa autorskie” czy „kara umowna” dokona pod tym kątem analizy istniejącej u nas dokumentacji i zaproponuje wprowadzenie do powstającej umowy. Jest to znaczne usprawnienie pracy.

## WYZWANIA I ROZWIĄZANIA

Wskutek automatyzacji eliminowane będą nieraz całe działy. Przykładowo osadzenie praw autorskich do piosenek na blockchainie spowodowałoby zniknięcie całej branży tzw. clearownia sampli – wyszukiwania autora pierwotnego i uzyskiwania jego zgody na użycie oraz obudowania tego prawnie. Wyzwań jest jednak więcej. Inne z nich to brak empatii po stronie maszyn – potrafią być na swój sposób bezwzględne, a podejście osobiste i empatyczne to również część pracy radcy prawnego. Nałożyć na to się mogą nieporozumienia komunikacyjne między człowiekiem i maszyną.

Bardziej prawne wyzwania to np. kto jest autorem grafik stworzonych przez sztuczną inteligencję? Nikt, twórca programu, ktoś inny? Kto odpowiada za podszywanie się i kradzież tożsamości opartej na wygenerowanym przez taki program wizerunku?

Nie da się jeszcze zagwarantować pewnych rozwiązań, technologia nas tu wyprzedza i przerasta. Zgodnie z tezą Richarda Susskinda spodziewać się jednak możemy powstania nowych zawodów. Przykładowo mogą to być „empatyzerzy” – ludzie odpowiedzialni za oswojenie bezdusznej technologii i za to, by człowiek miał kogoś odpowiedzialnego za zrozumienie jego emocji. Albo moderatorzy pilnujący niedopuszczania do narastania barier komunikacyjnych.

Warto poznawać i analizować na bieżąco stanowiska organów i portali odnośnie do możliwości stosowania nowoczesnych narzędzi. Miejsca, które w tym kontekście warto śledzić, to przede wszystkim dokumenty wpływające z Parlamentu Europejskiego oraz „prywatny” profil Marka Zuckerberga – twórcy Facebooka.

## PODSUMOWANIE

Technologia otacza nas coraz szczelniej – choćby wsiadając do windy czy samolotu, bez zastanowienia ufamy jakiemuś oprogramowaniu oraz jego niezawodności.

Często przypisuje się Henry’emu Fordowi następujący cytat: „Gdybyśmy zapytali klientów, czego potrzebują, powiedzieliby, że szybszego konia”. I to prawda – skąd mieliby wiedzieć o istnieniu samochodu? Ale tak naprawdę chcieli po prostu wygodnie przemieszczać się z miejsca na miejsce. Tak jak ludzie chcą mieć powieszony obrazek, a nie wiertarkę. I tak jak klienci poszukują rozwiązania problemu prawnego, a nie prawnika.

Technologia może w tym kontekście niejako ominąć radców prawnych – ale przy bieżącym reagowaniu raczej nie wykluczyć. Korzystając z narzędzi LegalTech i zdając sobie sprawę z potencjału zawodów przyszłości, a także będąc w stanie odpowiadać na nowe wyzwania wynikające z technologii, nie powinniśmy podchodzić do technologii wrogo. Jej nadejście jest nie tylko nieuniknione, ono już następuje. ■



## Prawo europejskie i networking w twojej codziennej pracy – 35-lecie AEA-EAL!

W tym roku przypada 35. rocznica powstania Europejskiego Stowarzyszenia Prawników (AEA-EAL) i 25-lecie członkostwa samorządu radców prawnych w stowarzyszeniu. Krajowa Izba Radców Prawnych była jednym z pierwszych samorządów spoza Unii Europejskiej, z którą AEA-EAL nawiązała kontakty i współpracę.

W tamtym czasie była ona nie do przecenienia, gdyż to dzięki wsparciu adwokatów z AEA-EAL i ich rozmowom toczonym na forum międzynarodowym możliwe stało się przystąpienie KIRP do CCBE – Rady Adwokatów i Stowarzyszeń Prawniczych Europy, reprezentującej europejskie zawody prawnicze wobec instytucji europejskich, a następnie do innych organizacji międzynarodowych.

Podstawową aktywnością AEA-EAL są konferencje, seminaria i szkolenia w różnych obszarach prawa europejskiego oraz porównawcze, obejmujące wiele krajów i systemów prawnych. Ich szczególną wartością jest udział międzynarodowych prelegentów oraz praktyczna tematyka służąca zarówno poszczególnym prawnikom (na przykład seminaria o mediacji i konwencji singapurskiej, prawie rodzinnym, finansowym czy praktycznym stosowaniu nowych technologii i sztucznej inteligencji w kancelariach), jak i samorządom prawniczym (konferencje o nowoczesnej adwokaturze z konkretnymi rekomendacjami i zaleceniami). Ponadto wydarzenia online są bezpłatne dla radców prawnych. Naszym wydarzeniom zawsze towarzyszą działania networkingowe,



wzmacniające wzajemne więzi pomiędzy członkami AEA-EAL zarówno na niwie zawodowej, jak i poza nią. Poprzez te wydarzenia promujemy europejską koncepcję zawodu jako niezależnej profesji kierującej się fundamentalnymi wartościami etyki zawodowej i stanowiącej jeden z filarów wymiaru sprawiedliwości.

Innym obszarem naszej działalności jest ochrona praw prawników prześladowanych za wykonywanie ich pracy w ramach międzynarodowej sieci „Defense of Defenders”.

Teraz, gdy zrzeszamy radców prawnych i adwokatów z 26 państw leżących na czterech kontynentach, pochodzących z różnych jurysdykcji, naszym priorytetem jest budowa silnej współpracy między prawnikami o odmiennych tradycjach prawnych.

Obchody 35-lecia odbędą się przy okazji trzeciego twinningu prawników we współpracy z ormiańską radą adwokacką i zaplanowane są na 16 października jako wydarzenie online. ■

r. pr. Aleksandra Siewicka-Marszałek

## Niezależność prawników – współczesne wyzwania – podsumowanie konferencji

„Niezależność prawników – współczesne wyzwania” to tytuł konferencji, która odbyła się online w środę 12 maja. Organizatorami wydarzenia były Krajowa Izba Radców Prawnych, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Warszawie oraz Europejskie Stowarzyszenie Prawników AEA-EAL.

Konferencja zgromadziła ok. 130 uczestników, przede wszystkim radców prawnych i aplikantów radcowskich z okręgowych izb radców prawnych z całej Polski, a także prawników z zagranicy, w szczególności z krajów Europy Wschodniej.

– Spotykamy się w trudnym momencie, w którym systemy wymiaru sprawiedliwości i co za tym idzie zawody prawnicze muszą konfrontować się z różnymi wyzwaniami – politycznymi, społecznymi, gospodarczymi. Spodziewam się, że mimo różnych doświadczeń narodowych, mimo różnych warunków politycznych i socjoekonomicznych w każdym z reprezentowanych tu państw odnajdziemy wiele wspólnego w dyskusji o znaczeniu zawodu prawnika, niezależności zawodowej, instytucjach gwarancji tej niezależności. Bo wbrew pozorom bardzo wiele nas łączy – powiedział Włodzimierz Chróścik, Prezes KRRP.

Celem konferencji było podjęcie tematów związanych z problematyką niezależności prawników w krajach Europy

Środkowej i Wschodniej, swoimi doświadczeniami podzielili się znakomici goście z Armenii, Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Rosji, Ukrainy i Polski.

Wiele problemów związanych z niezależnością zawodów prawniczych dla ww. krajów jest wspólnych, zgodnie przyznano jednak, że niezależność i etyka zawodowa pozostają fundamentem wykonywania profesji prawnika. Podczas wydarzenia swoje wystąpienia wygłosili: Ara Zohrabyan – prezes adwokatury w Armenii, Liudmila Uliashyna – przewodnicząca komitetu programu „Prawo, nauki polityczne i gospodarka”, Centrum Konstytucjonalizmu i Praw Człowieka Europejskiego Uniwersytetu Humanistycznego, przedstawicielka Białorusi, David Asafiani – prezes adwokatury w Gruzji, Angela Popil – członek prezydium adwokatury w Mołdawii, prezes BAA Avornic & Partners, Elena Avakyan – członek rady adwokatury w Rosji, dr Vitalii Vlasniuk – przewodniczący komisji ds. prawa międzynarodowego adwokatury w Ukrainie, doradca premiera Ukrainy, dr Mateusz Woiński – radca prawny, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Warszawie.

Językami konferencji były polski, angielski i rosyjski, dla uczestników udostępnione zostało tłumaczenie symultaniczne poprzez platformę Zoom. Udział w wydarzeniu był bezpłatny. ■

Red., [www.kirp.pl](http://www.kirp.pl)

# O PRYZWOITOŚCI I SUKCESIE

Ze Stanów Zjednoczonych przyszło do nas powiedzenie, że „mili faceci kończą ostatni”. Sprowadza się ono do tego, że tylko ci „źli” potrafią wygrywać, a ci „dobrzy” są zawsze na końcu.

To powiedzenie nawiązuje do „Księcia” Niccolò Machiavellego, od którego przyjęło się mówić, że „cel uświęca środki”.

Czy jednak w życiu zawodowym można odnieść sukces, będąc przyzwoitym?



**JAROSŁAW  
BELDOWSKI**

prezes Polskiego Stowarzyszenia  
Ekonomicznej Analizy Prawa,  
pracownik naukowy Szkoły  
Głównej Handlowej

Fot. Archiwum

To pytanie zadajemy sobie od dawna. Nauka jednak niewiele nam w tym pomoże, ponieważ musieliśmy zdefiniować, co to jest „bycie przyzwoitym”, a następnie prześledzić losy osób, które trzymały się tego kierunkowskazu w życiu zawodowym. Pozostają nam więc obserwacje i właśnie ich dotyczy ostatnio wydana książka Davida Bodanisa pt. „The Art of Fairness. The Power of Decency in a World Turned Mean”. Autor skoncentrował się na podpatrywaniu różnych liderów egzekwujących swoją władzę, okraszając ją świetnymi przykładami.

Weźmy pod uwagę ikonę Nowego Jorku – Empire State Building, który przez blisko 40 lat był najwyższym jego budynkiem. Budowę udało się ukończyć w nie do pomyślenia wówczas krótkim czasie – 13 miesięcy od zburzenia słynnego hotelu Waldorf-Astoria (nadal istnieje, ale w innym miejscu) aż po osadzenie iglicy i włączenie przycisku oświetlającego budynek przez prezydenta Herberta Hoovera w 1931 r. Jego budowniczy – Paul Starrett – traktował swoich pracowników wedle ówczesnych standardów przyzwoicie, płacąc im nawet wówczas, kiedy wiatr nie pozwalał na pracę, nie wspominając o ciepłych posiłkach. W efekcie rotacja pracowników była niska, a w dodatku wykazywali się kreatywnością w celu skrócenia czasu budowy. Paul Starrett nie był jednak naiwny i zatrudnił kontrolerów, którzy cztery razy dziennie sprawdzali obecność w pracy, jak i skrupulatnie rozliczali wykorzystanie materiałów.

Tę historię można porównać do wielu innych, których rezultaty były jednak opłakane. Obcięcie wynagrodzeń i rozniecanie konfliktów wśród różnych grup

pracowniczych to recepta na katastrofę biznesową. Prowadzenie wielkich projektów wymaga bowiem zdolności zarządczych. Wykazał się nimi również słynny reżyser Danny Boyle (współtwórca oscarowego filmu „Slumdog. Milioner z ulicy”), któremu powierzono wyreżyserowanie ceremonii otwarcia igrzysk olimpijskich w Londynie w 2012 r. W świecie internetu utrzymanie tajemnicy wśród tysięcy wolontariuszy to zadanie wręcz niemożliwe, a przecież w takiej ceremonii chodzi o efekt zaskoczenia. Negocjacje z tysiącami osób umów o zachowanie tajemnicy to oczywiście możliwe rozwiązanie, lecz Danny Boyle postąpił inaczej – postanowił wysłuchać wolontariuszy, jak poprawić scenariusz, a w krytycznym momencie postraszył, że zrezygnuje, jeżeli organizatorzy nie pokryją kosztów specjalnych kostiumów dla wolontariuszy. W ten sposób wolontariusze stali się częścią wielkiego projektu i udało się uniknąć z ich strony jakichkolwiek przecieków do mediów.

Zdaniem autora książki Davida Botanisa ta dwójka wymienionych przeze mnie liderów wykazała się wyjątkową i rzadką umiejętnością – wolą wysłuchania. Oczywiście wymaga ona skrócenia dystansu, a także zgody na to, że decyzje liderów mogą być kwestionowane przez niższy szczebel współpracowników. Nie jest to proste, ale pomyślmy, ilu katastrof byśmy uniknęli, gdyby ta cecha zwyciężyła? Być może zarządzanie poprzez strach jest skuteczne na krótką metę, ale wielkie przedsięwzięcia mogą być także osiągnięte dzięki przyzwoitości.

Moim ulubionym filmem jest „Szeregowiec Ryan”, w którym niezapomnianą rolę odegrał Tom Hanks. Jego żołnierze spierali się przez wiele dni, kim tak naprawdę jest ich dowódca. I kiedy doszło do trudnego momentu, wyjawili im ten „sekret”, bo wiedział doskonale, że to pozwoli im przetrwać. Choć ostatecznie nie przeżył wojny, osiągnął cel, który został mu wyznaczony, a przez swoją przyzwoitość nauczył nas, że wojna niekoniecznie odiera nas z tej ludzkiej cechy w ekstremalnych warunkach. A zatem nie tylko w biznesie, ale i w życiu warto być przyzwoitym. ■



# WSZYSTKO ZDALNE

Jak głosi stare powiedzenie – podróże kształcą. A w podróż najlepiej udać się pociągiem. Jak wynika z ankiety przeprowadzonej przez Urząd Transportu Kolejowego, podróżowanie koleją lubi prawie 70% pasażerów. Aktualnie liczba podróżnych w pociągach nie może przekraczać 50% liczby miejsc do siedzenia, do leżenia i sypialnych, co zapewnia bezpieczne podróże podczas epidemii koronawirusa.



**EWA  
URBANOWICZ**  
radca prawny, rzecznik  
prasowy OIRP w Lublinie  
Fot. Archiwum

**N**o to w drogę! Ruszyłam więc pociągiem z Lublina do Warszawy zmodernizowanymi liniami kolejowymi. Może jeszcze nie do końca, bo podróż trwa nadal ponad dwie godziny. Ale po modernizacji, która ostatecznie ma się zakończyć w 2023 r., jazda najszybszym pociągiem na wskazanej trasie zajmie tylko około 90 min.

Niedaleko mnie w wagonie bezprzedziałowym siedzą razem trzy osoby – dwie kobiety i mężczyzna. W trakcie podróży pociągiem zazwyczaj zakładam słuchawki i słucham kolejnego audiobooka, specjalnie nawet nie przyglądając się innym pasażerom ani tym bardziej nie starając się usłyszeć, o czym rozmawiają. Ale zanim uruchomiłam książkę w aplikacji w telefonie, dobiegło mnie gromko wypowiedziane męskim głosem stwierdzenie: „...i wszystko zdalne! Pracujemy zdalnie, uczymy się zdalnie, zakupy robimy zdalnie, nawet spotkania towarzyskie są zdalne!”. Podróżujące z mężczyzną kobiety roześmiały się głośno. „A najmodniejsze ubrania to teraz dresy!” – stwierdziła jedna z nich, ubrana oczywiście w jaskrawozielony, welurowy dres i sportowe, wygodne buty.

Ciekawa dalszego ciągu konwersacji trójki nieznamych nie włączyłam audiobooka. Rozmawiali całkiem głośno, nie znajdowaliśmy się wszak w wagonie objętym strefą ciszy, a ja nie marzyłam o relaksującej drzemce w czasie podróży<sup>1</sup>.

„Ale ja tęsknię za tą naszą normalnością” – nagle poważnym głosem powiedziała druga kobieta. „No i popatrz na tę normalność” – odpowiedział mężczyzna. „Codzienne korki

podczas jazdy do pracy, smog i hałas związany z ruchem ulicznym w miastach, wypadki drogowe, godziny spędzone w podróżach służbowych i odwieczne stanie w kolejkach, żeby załatwić sprawę w urzędzie. Ponad rok temu wszystkim nam w ciągu kilku tygodni, a może nawet dni, rzeczywistość zmieniła się o 180 stopni. Ale z perspektywy czasu widzę też pozytywne skutki tej pandemii”.

„A dla mnie... – wygłosiła kobieta w welurowym dresie – „...fenomenem zatrudnienia w czasie pandemii jest praca zdalna. Do tej pory mój pracodawca negatywnie podchodził do kwestii pracy w domu, mówił, że nie lubi tracić pracownika z oczu, bo ma wrażenie, że nie ma nad nim żadnej kontroli. Sytuacja z koronawirusem powoduje zmianę zdania pracodawców, gdy okazuje się, że istnieją pracownicy tacy jak ja, niesamowicie efektywni w trakcie pracy zdalnej w domu”. Towarzyszący kobiecie podróżni roześmiali się głośno. „Z mojej perspektywy... – mówiła dalej – ...martwię się jedynie, jak taka praca wpłynie na moją wagę, no i zdrowie. Ostatnio coraz częściej mam zadyszkę przy wchodzeniu po schodach”.

Słuchając „welurowej damy”, przypominałam sobie, że jeszcze niedawno bawiły mnie memy obrazujące zmiany zachodzące w ludziach pod wpływem kwarantanny, kolejne wersje portretu Mony Lisy albo gruby kot z zatroskaną miną i komentarzem: „Kiedy dociera do ciebie, że powrót do biura jest nieunikniony, a masz już nowe hobby, życie prywatne i 20 kg nadwagi, którą pokochałeś”. Faktycznie długotrwały okres pracy zdalnej może dla niektórych być trudny, a jednak funkcjonowanie wielu zakładów pracy okazało się całkiem wygodne w takich warunkach.

Zapewne mając powyższe na uwadze, przygotowano projekt nowych zasad, które na stałe zmienią sposób organizacji pracy. Planuje się zastąpienie obecnie obowiązujących przepisów dotyczących telepracy nowymi uregulowaniami odnośnie do pracy zdalnej. Modele oraz procesy stworzone i sprawdzone w czasie pandemii mogą przydać się w przyszłości. Nawet wtedy, gdy nie będzie już żadnego zagrożenia i wrócimy do tej naszej „normalności”. ■

<sup>1</sup> Oferta PKP przeznaczona dla podróżnych potrzebujących ciszy oraz szanujących to, że inni również chcą podróżować w spokoju – co nie zawsze się sprawdza, jak to opisałam we wrześniowo-październikowym wydaniu „Radcy Prawnego” w 2018 r.

# KOLEJKA PO ŻYCIE

Miałem kiedyś sen: stoję w długiej kolejce do szalupy ratunkowej. Przedemną kłębi się tłum. Pierwszeństwo mają wyłącznie kobiety i dzieci. Statek tonie. Tli się we mnie wątpa nadzieja, że wystarczy miejsca dla mnie, ale czas ucieka, strach dławi gardło i... wtedy się budziłem. Ten koszmar męczył mnie dość długo po obejrzeniu filmu „Titanic” Jamesa Camerona.



## TOMASZ DZIAŁYŃSKI

radca prawny, rzecznik  
prasowy OIRP w Poznaniu  
Fot. Tomek Tomkowiak

**K**olejka po życie. Spośród 2,2 tys. osób znajdujących się na pokładzie Titanica uratowało się nieco ponad 700, w tym 52 mężczyzn. I trzy psy.

Na początku 2021 r. zaczęły się szczepienia na COVID-19. Najpierw medycy i grupa 0. Zaraz potem okazało się, że szczepionek będzie mniej, niż początkowo zakładano. Rząd ostrzegał przed trzecią falą zachorowań. Zaczęliśmy się ustawiać w kolejce. Data urodzenia, kryteria zdrowotne i wykonywany zawód medyczny decydowały o tym, kto i kiedy się zaszczepi. Niektórym wyznaczano szczepienia w odległości setek kilometrów od miejsca zamieszkania. W kolejce robił się ruch. Zaczynał się wyścig o zdrowie i życie. Pojawiały się dyskusje, czy radcowie prawni, adwokaci oraz sędziowie nie powinni mieć możliwości zaszczepienia się przed innymi, ponieważ w związku z wykonywaniem swojego zawodu muszą uczestniczyć w posiedzeniach sądu w zamkniętych pomieszczeniach, co naraża ich na ryzyko zarażenia się koronawirusem. Ta dyskusja skończyła się niemal zaraz, jak tylko się zaczęła. Nie będzie żadnych uprzywilejowanych zawodów poza medycznymi.

Jesienią 2020 r. zmarło na COVID-19 trzech moich kolegów i szwagier. Samotnie, z dala od rodziny, w szpitalu lub na SOR-ze. Przerazające. Szczepienia dawały nadzieję. Tylko kiedy nadejdzie mój termin?

W marcu pojawiła się nadzieja. Kryzys zaufania do szczepionki AstraZeneki spowodował, że część uprawnionych nie stawiła się do szczepienia. Aby wypełnić powstałą lukę, szczepieniami obejmowane były kolejne roczniki.

Zaszczepiliśmy się z żoną w piątek 19 marca. Poszczepionkowy odczyn z wysoką temperaturą dopadł nas późnym wieczorem i w nocy. Ale rano bolało nas już tylko ramię w miejscu szczepienia. Nadal pozostawaliśmy w domu,

choć nie dotarła do nas informacja, że przez dwa tygodnie po tym szczepieniu trzeba szczególnie uważać, bo w tym okresie maleje nasza naturalna odporność.

W środę 31 marca piękna pogoda wyciągnęła nas z żoną na długi spacer. Ze zdziwieniem zauważyłem, że bardzo szybko się zmęczyłem. Byłem mokry od potu po przejściu kilometra. Musiałem na chwilę nawet usiąść na trawie. To zmęczenie towarzyszyło mi do końca spaceru, ale zrobiliśmy prawie 10 km. Taki kryzys można było na przedwiośniu próbować tłumaczyć brakiem kondycji. Zdecydowałem jednak, że następnego dnia zrobię sobie test. Komercyjnie, bo nie miałem żadnych innych objawów, więc nie zasługiwałem na e-skierowanie.

Rano, po kilku godzinach oczekiwania w samochodzie, doczekałem pobrania wymazu. Czuję się dobrze, więc znowu poszedłem na spacer.

Wieczorem sprawdziłem wynik – pozytywny. Długo z niedowierzaniem wpatrywałem się w ekran komputera. Nałożono na mnie 10-dniową izolację.

Żona się wyprowadziła do innego mieszkania. Pierwszy jej test wypadł negatywnie, ale dwa dni później obudziła się z wysoką gorączką i bólem gardła. Zrobiła kolejny test i tym razem wynik był pozytywny.

Mamy swoje lata. Mamy też tzw. choroby współistniejące. Ogarnął nas strach. Starannie unikaliśmy zalewających media wszelkich informacji o liczbie chorych i zmarłych. Skoncentrowani na sobie sprawdzaliśmy co kilka godzin poziom saturacji krwi zgodnie z zaleceniem lekarza. Cały czas była na poziomie 95. Ale strach pozostawał.

Przeszliśmy chorobę łagodnie. Dziś czujemy się dobrze. Czeka nas jeszcze rekonwalescencja, szczegółowe badania pozwolą ocenić, czy nie zostały nam jakieś powikłania. Ale na razie cieszymy się, że mamy to już za sobą. Żyjemy. Zraziliśmy się już po zaszczepieniu i na naszym przykładzie najlepiej widać, że zabezpiecza ono przed hospitalizacją, ciężkim przebiegiem choroby i śmiercią.

W programie „Fakty po Faktach” TVN polski lekarz z Europejskiej Agencji Leków (EMA) na pytanie, która szczepionka jest najlepsza, odpowiedział: „Ta, którą może się jak najszybciej zaszczepić”. ■



# Nie będzie już sygnału z centrali

Każde życie jest warte tyle samo. To dlatego sądy mają tak trudno, gdy przychodzi im sądzić zabójcę kogoś znanego i szanowanego. Ale nawet wtedy wyrok wcale nie musi być najsurowszy z możliwych. Musi być sprawiedliwy.



## WOJCIECH TUMIDALSKI

zastępca kierownika  
działu Prawo w dzienniku  
„Rzeczpospolita”  
Fot. Ernest Rębisz

**J**aka byłaby polska muzyka rockowa bez Roberta Brylewskiego? On, czyli Afa, Goldroker, Max, Stan Gudeyko i wiele jeszcze innych doraźnych pseudonimów artystycznych, to – można powiedzieć – ojciec współzałożyciel polskiej sceny punkowej i reggae. Sztuka była mu bliska od dzieciństwa, które spędził w Koszęcinie – mateczniku Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, bo był dzieckiem członków tego zespołu. Ale dorastał w Warszawie. Chodził do liceum im. Mikołaja Reja, gdzie w równoległej klasie uczył się Kazik Staszewski.

## OJCIEC WSPÓŁZAŁOŻYCIEL

I musiało to wpłynąć na jego drogę życiową, bo łączył ją ze sztuką i muzyką. Zostawił trwałe ślady na kontrkulturze ludzi młodych, szczególnie w latach 80. i 90. minionego stulecia. Płyty punkowego zespołu Kryzys – sama nazwa w okolicach stanu wojennego zakrawała na prowokację, nie mówiąc o Brygadzie Kryzys – są słuchane i odkrywane do dziś. Polskie reggae bez zespołu Izrael nie byłoby tak silnym nurtem, a siła przekazu Armii także obecnie oddziałuje na słuchaczy. Te zespoły miały swoich liderów – Tomasz „Franz” Lipiński, Tomasz Budzyński, ale ich motorem napędowym bez wątpienia był Brylewski – wokalista, gitarzysta, kompozytor, autor tekstów i oprawy wizualnej. Jego pomysły muzyczne, niebanalne teksty i koncepcje produkcyjne (bo był też producentem wielu płyt) wyprzedzały epokę. Nie mówiąc o charakterystycznych okładkach płyt, grafikach i kolażach.

Jaki był dla ludzi? To pytanie często pojawia się, gdy myślimy o osobach znanych, które widzimy na scenie, a prywatne życie to już co innego. Robert Brylewski ludzi lubił. Widział ich uwikłanych w system, o czym traktowało wiele

jego piosenek. Widział też nadprzyrodzone moce, które nimi kierują. Mieszkał opodal Pałacu Kultury i Nauki, którego energię muzyk osobiście odczuwał – co widać w licznych rysunkach i innych przejawach twórczości. Jednak przede wszystkim niósł przesłanie pokoju, braterstwa ludzi, śpiewał o uniwersalnych dla świata wartościach – pokoju, współpracy, poszanowaniu natury. Angażował się w inicjatywy antyrasistowskie. Ostatnim mocnym akcentem jego twórczości był jego występ w grudniu 2016 r. podczas koncertu w Stoczni Gdańskiej upamiętniającego ofiary stanu wojennego. Brylewski wystąpił na scenie z zespołami Kryzys i Izrael i w kulminacyjnym punkcie koncertu rozpiął swą kurtkę, pod którą miał koszulkę z wizerunkiem Lecha Wałęsy, którego nazwisko ze wszystkich sił organizatorzy koncertu próbowali przemilczeć. – Jestem tutaj z nim! – śpiewał Brylewski, a oglądający go z łoży honorowej oficjele mieli nietęgą miną. Wszystko transmitowała telewizja publiczna. Tego chyba nie przewidziano.

## ŚMIERĆ PRZEZ POMYŁKĘ

Ostatnie, jak się okazało, lata jego życia nie były wesołe, bo dało znać o sobie zdrowie. W 2012 r. został też dziadkiem i z upodobaniem realizował się w tej roli – choć nie było łatwo. Mała Rozalka urodziła się z wadą serca i trzeba było zbierać pieniądze na operację. W akcję zaangażowało się wielu znanych muzyków.

Zmarł w wieku 57 lat. 28 stycznia 2018 r. został pobity w kamienicy przy ul. Targowej w Warszawie. Był tam z synem swej partnerki. W nocy ktoś zaczął się agresywnie dobijać do drzwi. Brylewski mu otworzył, a napastnik, ujrawszy go, zaczął go bić i kopać. Dlaczego to zrobił? Z powodu tragicznej pomyłki. Jak twierdził, był przekonany, że w mieszkaniu jest jego matka, która woła go na pomoc. Faktycznie to mieszkanie przed laty należało do matki Tomasza J. Alkohol, a prawdopodobnie też inne środki, które napastnik zażył tej nocy, zapewne wpłynęły na postrzeganie przez niego rzeczywistości tamtego dnia. Pobity ciężko muzyk zdołał się przedostać do pobliskiego sklepu, ale tam stracił przytomność. Odwieziono go do



Fot. Adobe Stock

szpitala. Opuścił go, ale musiał wrócić, gdy jego stan się znów pogorszył. Był długo w śpiączce. Aż 3 czerwca 2018 r. na stronie grupy Kryzys na Facebooku ukazała się tragiczna informacja: „Z wielkim żalem powiadamy, że dziś rano, po kilkutygodniowej śpiączce, spowodowanej ciężkim urazem zmarł Robert Brylewski. Nasz tata, partner, syn, dziadek, przyjaciel, dowódca naszych międzygalaktycznych i muzycznych podróży”. Taki był ich kres.

Prokuratura prowadziła śledztwo. Ważyła się sprawa kwalifikacji prawnej – zabójstwo czy śmiertelne pobicie? – Myślałem, że mojej mamie coś się dzieje – przekonywał podejrzany, choć podczas tego samego przesłuchania przyznał, że jego matka nie mieszkała na Targowej „od ponad roku”. Próbował wyjaśnić swoje zachowanie: Nie wiem, czy ktoś mnie wołał, czy to były moje urojenia. Przeplatały mi się różne świadomości. Ja byłem przekonany, że napastnicy dostali się do mieszkania moich rodziców, dlatego panicznie dobijałem się do mieszkania. Po jakimś czasie, tylko nie pamiętam, jak to się stało, ci mężczyźni byli w moim otoczeniu, w moim pobliżu. Dążyłem do tego, żeby dalej iść do tego mieszkania, wtedy posypały się na mnie ciosy, dostawałem ciosy z każdej strony. Silne emocje zadziały, zacząłem się bronić. Udało mi się obezwładnić tych dwóch najbardziej agresywnych ludzi, dalej nie pamiętam, co się wydarzyło – opisywał. Kogo obezwładniał, przed kim się bronił – tego nie wyjaśnił.

Stańto na zarzucie śmiertelnego pobicia. Akt oskarżenia Tomasza J. trafił do Sądu Okręgowego dla Warszawy-Pragi. Proces był długi, odbyło się kilkadziesiąt rozpraw. – Nie ma dnia, żebym nie myślał o panu Brylewskim. Jakbym mógł, tobym się nie pojawił w tym miejscu. Oddałbym wszystko, żeby cofnąć czas – zapewniał w sądzie Tomasz J. Oskarżony podtrzymał wersję, że mógł zostać odurzony narkotykami i alkoholem, co sprawiło, że miał „urojenia” i „wyłączony mózg”.

Oskarżycielem publicznym był prokurator Wojciech Misiewicz, a oskarżycielami prywatnymi – córki Roberta Brylewskiego. Jak mówiły prasie, udział w procesie pomoże im dopełnić okres żałoby. – Póki nie skończy się ten proces, nie będziemy miały szansy na jej przeżycie – tłumaczyły Ewelina i Sara Brylewskie.

Na koniec prokurator wniósł o wymierzenie oskarżonemu kary 15 lat pozbawienia wolności. Przywołał ustalenia

biegłego z zakresu medycyny sądowej, który stwierdził, że śmierć muzyka 3 czerwca 2018 r. była następstwem obrażeń głowy, których doznał kilka miesięcy wcześniej.

Prokuratura czekała na moment, w którym stan zdrowia Roberta Brylewskiego będzie pozwalał na przesłuchanie. – Parafrazując jego własną twórczość, „czekaliśmy na sygnał” i się go nie doczekaliśmy. Wierzę, że sprawca tej niepotrzebnej śmierci uzyska wyrok sprawiedliwy – mówił prokurator Misiewicz, nawiązując do jednego z najbardziej znanych utworów legendarnej grupy Brygada Kryzys. – Tak duża liczba rozpraw i przeprowadzonych dowodów wnioskowanych przez obronę oskarżonego sprawiły, że „można było zapomnieć, czego tak naprawdę dotyczy ta sprawa”. A dotyczy ona brutalnie prostej kwestii – skatowania zupełnie niewinnego człowieka przez agresywnego, pobudzonego kokainą i alkoholem oskarżonego – podkreślił oskarżyciel.

Tomasz J. poprosił o łagodny wyrok. Obrona chciała uniewinnienia. Mecenas Ewelina Zawiaślak wskazywała, że cały ciąg zdarzeń był efektem tragicznej pomyłki i fatalnej kondycji psychofizycznej oskarżonego w tym dniu.

## NIE MIAŁ SZANS NIC POWIEDZIEĆ

13 maja br. sąd okręgowy ogłosił wyrok. Tomasza J. nie było na sali. – Nie chciał przyjść. Mówił, że może tego nie przeżyć. Nie wie, czy uniósłby ciężar tego wyroku – mówiła prasie mec. Zawiaślak.

Sąd orzekający pod przewodnictwem Adama Radziszewskiego skazał Tomasza J. na 13 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo zasądził od niego 100 tys. zł zadośćuczynienia, które otrzymać mają córki muzyka.

Uzasadnienie wyroku trwało niemal godzinę. Sąd detalicznie odtworzył zdarzenia, jak odurzony alkoholem i narkotykami Tomasz J. taksówką podjechał pod dom na Targowej, otworzył kluczem bramę, ale do mieszkania – niebędącego już własnością jego matki – nie mógł się dostać i stał się agresywny. Jak Brylewski boso wyszedł do niego, by wytłumaczyć, że doszło do pomyłki. Ale Tomasz J. nie chciał go słuchać.

– Sprawca dysponował wielką przewagą fizyczną, był szybki i zdeterminowany. Robert Brylewski nie miał szans, by coś mu powiedzieć. Miał naprzeciwko siebie agresywnego mężczyznę, odurzonego alkoholem i narkotykami, który sobie wymyślił, że tam w tym mieszkaniu dzieje się coś złego z jego rodzicami – mówił sędzia.

Sąd doszedł do wniosku, że Tomasz J., bez wątpienia napastnik w tej sprawie, działał, chcąc zadać obrażenia Brylewskiemu, jednak nie miał zamiaru pozbawiać go życia. Za okoliczność łagodzącą wziął to, że sprawca był dotąd niekarany.

Wyrok jest nieprawomocny. I to zapewne nie koniec, bo sprawa trafi do sądu apelacyjnego. ■



# PRZYJEMNA DROGA DO ZAWODU PRAWNIKA W XVIII W.

Łza kręci się w oku na myśl o tych czasach, gdy profesjonalnym prawnikiem można było zostać bez uczenia się na pamięć kodeksów i zdawania arcytrudnych egzaminów. A przy zdobywaniu kwalifikacji równie ważna jak bystrość umysłu była tężyzna fizyczna, która pomagała biegać po pietruszkę czy trzewiki dla „imć pani patronowej” i to bynajmniej nie w przenośni.



## AGNIESZKA LISAK

radca prawny,  
autorka prowadzi blog  
historyczno-obyczajowy  
[www.lisak.net.pl/blog/](http://www.lisak.net.pl/blog/)  
Fot. Archiwum A. Lisak

**E**wa Felińska (1793–1859) opisuje sposób dochodzenia do zawodu prawnika jej ojca, co miało miejsce z końcem XVIII w. Jak wspomina, zapewne trochę przesadzając, w tym okresie były tylko dwie ścieżki kariery dla młodzieży szlacheckiej, opierające się jedynie na zdolnościach osobistych, tj. dwory magnatów i palestry. Te pierwsze były niejako szkołą przygotowującą do życia obywatelskiego, w której młodzi zdobywali umiejętność obycia w świecie. Autorka dalej pisze, że po rodzinnych naradach postanowiono, że syn zostanie oddany do palestry. Umieszczono go więc w charakterze dependenta (tj. praktykanta) u pewnego adwokata z Nowogródka. „Tam zaczął uczyć się prawa, nie z książek, jak uczą dzisiaj, ale praktycznie. Młody dependent był obowiązany spełniać ściśle rozkazy mecenasa, któremu był powierzony, nosić za nim tekę z papierami, kiedy ten szedł na sądy, przepisywać pozwы, repliki, dekrety, manifesty dla obznajomienia się z formułą i prawem, a gdy się przygotował tą wstępną nauką, kształcił się do reszty, przysłuchując się głosom sławniejszych adwokatów, gdy ci wywodzili lub bronili sprawy, i tym sposobem, jeżeli osobiste zdolności były po temu, młody prawnik wstępował w ślady mistrzów, a czasem ich przechodził”<sup>1</sup>.

## NOGI NIELENIWE DO WSZELKICH USŁUG

Jeszcze dokładniejszy obraz zajęć adwokackich praktykantów znajdujemy w „Opisie obyczajów za panowania Augusta III”, skreślonym ręką Jędrzeja Kitowicza. Jak wspomina autor, zwano ich drwiąco „torbiferami”, jako że „dokumenta i księgi prawne za swymi pryncypałami nosili na sądy

w torbach płóciennych”. Ich obowiązkiem było „przepisywać na czysto instancje”, przeglądać rejestry, tak aby wiedzieć, jak daleko posunięte są sprawy, prowadzone przez „pryncypałów”. A oprócz tego, będąc dependentem, należało mieć „nogi nieleniwe do wszelkich usług i poselstw imć pana patrona i imć pani patronowej”, tak aby biegać czasem nawet „po pietruszkę na rynek albo do szewca po trzewiki”. Do takich jednak usług wykorzystywani byli tylko nowicjusze i ci, którzy mieli „stancję i stół” u swojego patrona, wspominał dalej J. Kitowicz<sup>2</sup>.

Niezbyt wysoki poziom edukacji rodził w społeczeństwie narzekania na stan palestry, które szły w parze z narzekaniami na poziom sądownictwa i stanu legislacji (w szczególności w XVIII w.). W 1791 r. odwiedził Warszawę Niemiec Fryderyk Schulz. Pokłosiem tej peregrynacji był opis stosunków społecznych panujących w naszym kraju, w tym tych dotyczących wymiaru sprawiedliwości. Jak pisał F. Schulz, „ogólnego praw zbioru nie ma, a konstytucje i rozporządzenia często są z sobą sprzeczne. A jest ich tak wiele, że przy najpilniejszym badaniu przejrzeć ich niepodobna wszystkich i pojąć właściwe im znaczenie”. Nauka dająca możliwość wykonywania zawodu adwokata „jest rzemiosłem, a oni sami stanowią rodzaj cechu. Młody człowiek, który adwokatem zostać pragnie, uczy się pisania i łaciny w szkołach zwyczajnych. Gdy dojdzie do pewnej wprawy, stara się umieścić u któregoś z adwokatów, który go bez opłaty za naukę nie przyjmie. Służy mu tedy za ucznia, co się zowie być praktykantem, [...] zszywa akty i nosi je za nim do sądów; następnie niby rodzajem czeladnika zostaje [...]. W tym stopniu podaje już na posiedzeniach sądowych papiery pryncypałowi, wypracowuje łatwiejsze rzeczy, uczy się szykany, drobnych sztuczek i użycia dwuznacznych wyrażen. Postępuje potem na starszego pomocnika [...], adwokat powierza mu ważniejsze opracowania i wtajemnicza go w nowe formy, które nie do prawa, ale do praktyki sądowej w Polsce należą. Tych on w części się uczy, po części je odgadywać i domyślać się ich musi. Kilka

<sup>1</sup> E. Felińska, *Pamiętniki z życia Ewy Felińskiej*, Wilno 1856, s. 19–21.

<sup>2</sup> I. Lewin, *Palestra w dawnej Polsce*, [w:] „Pamiętnik Historyczno-Prawny” 1936, t. 13, z. 1., s. 20.





Obrazy przedstawiające prawników podczas pracy i sale sądowe należy uznać za wyjątkowo rzadkie, wręcz unikatowe. Powyżej dwie sceny pędla brytyjskiego malarza Abrahama Solomona (1857 r., ze zbiorów muzeum Tate Britain w Londynie). Fot. [www.lisak.net.pl/blog/](http://www.lisak.net.pl/blog/)

lat jeszcze w tych obowiązkach pobywamy, już się wszystkiego, czego wymaga powołanie, nauczył i może pracować na własnym warsztacie. O wyższej szkole prawnej ani się myśli. Dlatego cała umiejętność tutejszych prawników zawisła na mechanicznej znajomości starych i nowych konstytucji, na sztuczce wykładania ich, naciągania i unieważniania, w zręczności zastosowania podchwytliwych i dwuznacznych konkluzji<sup>3</sup>.

## UMIARKOWANIE NA DUCHU I SPOKÓJ W JĘZYKU

Ciekawym dokumentem rzucającym obraz na obowiązki dependentów (praktykantów) jest ordynacja sądu ziemskiego sanockiego z 1765 r. Zalecała ona, by ci starali się zachować „umiarkowanie na duchu”, „spokój w języku” i „wstydlivość na twarzy”. We wszystkich uczynkach mieli być świadomi obecności Boga, mecenasów zaś jako rodziców i mistrzów mieć w poważaniu i pełnej czci. Należało ich słuchać i w ogóle odznaczać się wzorowym trybem życia. Mieli być obecni na rokach sądowych, by czerpać pożyteczną dla siebie i Rzeczypospolitej wiedzę, tak jak pszczoły z kwiatów miód zbierają<sup>4</sup>.

Z tym „umiarkowaniem na duchu”, „spokojem w języku” i „wstydlivością na twarzy” bywało różnie. J. Kitowicz podaje, że palestra zgromadzona przy trybunale koronnym opatrzona w przywileje nieraz stawała się utrapieniem sędziów i marszałka. Jak to w czasach szlacheckich bywało, powodem zwad była najczęściej kwestia urażonego honoru. A im kto był młodszy, tym bardziej go pielęgnował, nie pozwalając na despekt. Z tego też powodu „nieraz między palestrą i garnizonem trybunałowi asystującym bywały

potyczki do krwi rozlania i zabójstwa; a po skończonej kłótni”, gdy z każdej strony równa była wina, następowała zgoda i trwała dopóty, „póki do nowego rozruchu nie podała się nowa okazja”<sup>5</sup>.

## JAK ZNALEŹĆ DOBREGO ADWOKATA

W 1843 r. wydany został poradnik dla kobiet Karoliny Narkowskiej pt. „Dwór wiejski”. Znajdujemy w nim ciekawy fragment, w którym autorka poucza, jak znaleźć dobrego adwokata.

Nim weźmiesz adwokata, równie jak lekarza, dobrze wprzód badaj o jego charakterze, uczciwości i zdatości. Nie bierz zbyt wielkich panów, bo ci nie będą dbali o twe interesy. Chroń się leniwego, który równie jak przewrotny, mógłby cię opieszałością wyzuć ze wszystkiego. Przyzwyczaj obrońcę sądowego (jeżeli sama majątkiem rządysz), aby ci zdawał sprawę z podjętych czynności dla twego dobra. Nie bądź machiną w tym, co cię tak blisko dotyczy. U nas w niektórych okolicach częstokroć adwokaci nawykli samowładnie działać, nie przypuszczając do znajomości czynionych zabiegów klientów swoich. Tę przywarę nadała im gnuśność nasza... adwokat właściwie powinien być wykonywaczem myśli twoich i chęci, do których przystosowywać tylko ma formy prawa i dodawać zabiegi swoje. Pomnij też, że gdyby niesłuszność jaką w imieniu twoim popełnił, nie na niego wina spadnie, ale na ciebie. W interesach radź się nadto przyjaciół słusznych, uczciwych, doświadczonych, i tak dopiero za ich zdaniem prowadź sprawę [...]. ■

<sup>3</sup> F. Schulz, *Podróż Inflancką*, Warszawa 1956, s. 237, 238.

<sup>4</sup> I. Lewin, *Palestra w dawnej Polsce*, [w:] „Pamiętnik Historyczno-Prawny” 1936, t. 13, z. 1., s. 23, 24.

<sup>5</sup> J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Warszawa 1985, s. 109, 110.



# GDY RADCA PRAWNY JEST SĘDZIĄ

Rozmowa z **KRZYSZTOFEM BĄKIEM**, radcą prawnym, sędzią piłki ręcznej.

## ■ Pierwsze pytanie wydaje się oczywiste. Jak to się stało, że został pan sędzią piłki ręcznej?

Moja przygoda z sędziowaniem zaczęła się w 1999 r., czyli – można powiedzieć – u schyłku ubiegłego wieku. Wówczas powstał Lubuski Związek Piłki Ręcznej i brakowało sędziów. Zostały zorganizowane kursy. Jako 17-letni wtedy chłopak, nie widząc swojej wielkiej przyszłości w graniu w piłkę ręczną – a grałem od 11. roku życia – szukałem innego sposobu pozostania w tej dyscyplinie sportu, która mnie bardzo interesowała i którą bardzo lubiłem. Dlatego zdecydowałem się na kurs sędziowski. Uprawnienia sędziego kandydata uzyskałem w 1999 r. Okazało się, że pierwsze próby sędziowskie zostały dostrzeżone i dlatego w 2003 r. zostaliśmy wysłani na egzamin na sędzię związkowego. A więc takiego, który może już sędziować zawody stopnia centralnego, w tym zawody drugoligowe. Po trzech latach awansowaliśmy do pierwszej ligi, a po kolejnych trzech do superligi.

## ■ Awansowaliśmy. To znaczy awansował pan i...

W piłce ręcznej sędziuje się we dwójkę i są to stałe pary. Dlatego awansowaliśmy razem – mój partner sędziowski Kamil Ciesielski i ja.

## ■ Czy piłka ręczna się zmienia?

Zmienia się z roku na rok. Staje się sportem coraz szybszym i bardziej widowiskowym. Proszę obejrzeć na YouTube choćby mecze z lat 80. czy 90. To był sport dużo bardziej statyczny, wolniejszy, spokojniejszy można powiedzieć. Dziś trendy szkoleniowe, a także idące za nimi trendy sędziowskie, preferują piłkę coraz szybszą, bardziej widowiskową. Sędziowie mają nie utrudniać, pozwalać grać i ingerować tylko w neuralgicznych sytuacjach. Gra ma być płynna i atrakcyjna. Zwłaszcza dla widzów telewizyjnych, którzy takie zawody lubią najbardziej. Trzeba zauważyć, że piłka ręczna mocno zaistniała w przekazach telewizyjnych, co dużo daje dla rozwoju tej dyscypliny sportowej, ale z drugiej strony telewizja ma swoje potrzeby: wymaga płynności i dynamiki.

## ■ Wiadomo, że piłka ręczna jest bardzo kontakto- wym sportem. Ale czy jej przyspieszenie sprawiło, że stała się bardziej brutalna niż przed laty?

To jest twarda gra. Ale musimy odróżnić twardość od brutalnych zachowań. To, że zawodnicy się zderzają, że trzeszczą kości, jest wpisane w ten sport. Jest takie powiedzenie, że z „grzecznego” zawodnika dobrego piłkarza ręcznego nie będzie. Natomiast zadaniem nas, sędziów, jest



Fot. Archiwum Krzysztofa Bąka

## KRZYSZTOF BĄK

Radca prawny prowadzący kancelarię w Zielonej Górze. Specjalizuje się w obsłudze prawnej jednostek samorządu terytorialnego, organów administracji i przedsiębiorców. Od 2003 roku sędzia związkowy Związku Piłki Ręcznej w Polsce. Członek Komisji Dyscyplinarnej działającej przy Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

wyeliminować wszystkie zachowania brutalne. Szczególnie te dotyczące ataków z tyłu, ataków na głowę, twarz i szyję. Zachowań, które mogą zagrażać zdrowiu albo życiu. Tu bezkompromisowość sędziowska musi być przesunięta aż do granic. Wszystkie brutalne zagrania muszą być wyeliminowane.

## ■ Szczególnie brutalne zagrania to...

...na przykład faul w momencie wysokości zawodnika lub zawodniczki. Jest on w tym momencie w powietrzu i pchnięcie go, pociągnięcie za koszulkę czy za nogę powoduje, że dochodzi do sytuacji, która zagraża zdrowiu lub nawet życiu zawodnika. Takie zagranie musi być ukarane czerwoną kartką lub nawet, stosowaną relatywnie od niedawna, niebieską, która oznacza odsunięcie zawodnika na kolejne, przynajmniej dwa, mecze.

## ■ To chyba rzadka sytuacja.

Owszem, ale zdarza się.

## ■ Jacy są kibice piłki ręcznej?

Wspaniali, kochają ten sport, są fanatyczni, bywają szowinistyczni, chcą wygrać. Kibice najlepiej się na tym sporcie znają, wiedzą o nim wszystko, podobnie jak o sędziach.



Fot. Tomasz Fajfara

Zdarza się, że dużo się „dowiem” o sobie w czasie spotkania, ale... kibic ma swoje prawa, chce, aby sędziować tak, aby jego zespół wygrał. Popatrzmy na największe ośrodki piłki ręcznej w Polsce, jak Kielce czy Płock, ale też mniejsze, w których kibice są bardzo oddani swoim zespołom. Tak jak w Zielonej Górze kibicujemy żużlowcom, tak w Kielcach czy innych miastach oczkiem w głowie kibiców są piłkarze ręczni.

■ **Czy sędziuje pan także mecze kobiet?**

Tak, razem z moim partnerem sędziowskim mamy uprawnienia do sędziowania PGNiG Superligi. Jako ciekawostkę można powiedzieć, że kobiety grają nieco mniejszą piłką niż mężczyźni.

■ **Najbardziej dramatyczna sytuacja w pana karierze sędziowskiej?**

Tych sytuacji było sporo przez te wszystkie lata, ale myślę teraz o meczu finałowym PGNiG Superligi między drużynami z Płocka i Kielc. W pewnym momencie, po faulu i nałożonej przez nas karze, sytuacja tak się zaogniła, że wszyscy zawodnicy stali na środku boiska i starali się – mówiąc eufemistycznie – wyjaśnić sobie wszystkie wątpliwości. Powstał też konflikt między trenerami, który musieliśmy rozwiązać przy pomocy czerwonych kartek. A była to dopiero 7. minuta meczu. Pozostały więc jeszcze 53 minuty do sędziowania, z których... nic nie pamiętam. Ale mecz doprowadziliśmy do końca.

■ **Liczył pan sędziowane przez siebie mecze?**

To ponad 200 meczów w superlidze, na szczeblu centralnym około 600, wliczając inne ligi ponad 1 tys. Udało się nam pięciokrotnie sędziować finał mistrzostw Polski. Było też siedem meczów o brązowy medal. Ponadto sześć turniejów finałowych Pucharu Polski i w tym posędziowaliśmy trzy ścisłe finały.



Fot. Dariusz Wojtala

■ **A spotkania międzynarodowe?**

Niestety nie udało nam się uzyskać uprawnień sędziów międzynarodowych. Gdy mieliśmy po 32 lata, powiedziano nam, że jesteśmy za starzy. Zapewne wynikało to ze zmiany koncepcji sędziowania w międzynarodowej federacji. Zawodnicy byli coraz bardziej atletyczni, a mecze sędziowali panowie z brzuskami. Wizerunkowo nie wyglądało to najlepiej i dlatego postawiono na młodych sędziów. Potem to się znów zmieniło, ale w tym czasie, kiedy my mogliśmy się starać o międzynarodowe uprawnienia, górą byli młodzi. Nie zdążyliśmy więc wsiąść do tego sędziowskiego pociągu. Ale uczestniczyliśmy w bardzo interesującej wymianie i sędziowaliśmy mecze w lidze hiszpańskiej. Między innymi w Barcelonie. Tam to kibice są żywiołowi!



Fot. Archiwum Krzysztofa Bąka

■ **Rozumiem, że do sędziowania się nie dopłaca...**

Mam w życiu to szczęście, że płacą mi za moje hobby. Nie dość że dla mnie to wielka przyjemność, to oczywiście otrzymujemy ryczałty sędziowskie za mecze. Dla mnie połączenie idealne.

■ **Sędziowanie, praca zawodowa, rodzina... Da się to wszystko pogodzić?**

Wymaga to wielkiego poświęcenia ze strony mojej żony Pauliny, za które nieustannie dziękuję. Bywa ciężko, w weekendy są rozgrywki, w domu dwie dziewczynki, żona robi kurs MBA. Nie jest łatwo, ale daje się pogodzić. W ciągu siedmiu lat wykonywania zawodu radcy prawnego tylko raz miałem kolizję z pracą zawodową – a obsługuję od strony prawnej samorządę i administrację – i musiałem się podratować substytucją. Sędziowanie zawodów piłki ręcznej jest pasją weekendową, ale w czasie tygodnia wymaga... dbania o kondycję.

■ **Biega pan?**

Biegam oraz ćwiczę elementy kick boxingu. Trzeba być w formie, żeby nadążyć za coraz to szybszymi zawodnikami i zawodniczkami.

■ **Pana ulubiona drużyna piłki ręcznej?**

Żużlowy zespół zielonogórskiego Falubazu... ■

Rozmawiał Krzysztof Mering



# SKUTKI UBOCZNE I PIANKI MARSHMALLOW

Ostatnio uwaga mediów skupia się na skutkach ubocznych i skuteczności szczepionek.

W centrum zainteresowania „dyżurny chłopak do bicia”, czyli uważana powszechnie za szczepionkę gorszego sortu AstraZeneca. A możliwe skutki uboczne według producenta to ból, ciepło, uczucie zmęczenia, dreszcze, ból głowy, mdłości, ból stawów lub mięśni.

Niewielka chyba to cena, którą można zapłacić za to, by nie znaleźć się pod respiratorem.



## MACIEJ BOBROWICZ

Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych w latach 2007–2010, 2010–2013 i 2016–2020

Fot. Piotr Gilarski

**W**inston Centre for Risk and Evidence, brytyjska instytucja zajmująca się oceną ryzyk, porównała je z ryzykami innych powszechnie występujących zdarzeń. Na przykład ryzyko wystąpienia poważnych skutków ubocznych (dla grupy wiekowej 55 lat) w przypadku szczepionki AstraZeneca wynosi 4 na 1 mln. Ryzyko śmierci z powodu wypadku komunikacyjnego 23 na 1 mln. Ryzyko śmierci z powodu uderzenia piorunem 1 na 1 mln.

Jakie jest prawdopodobieństwo, że samolot, do którego wsiadasz, ulegnie katastrofie? Można nawet sprawdzić to w odpowiedniej aplikacji... Wynik: od 1 na 1 mln do 1 na 3 mln (w zależności od trasy i linii lotniczej). Prawdopodobieństwo śmierci podczas podróży samochodem jest 30 tys. razy większe! A propos: prawdopodobieństwo głównej wygranej w Lotto to 1 na 13 983 816.

Nurofen jest popularnym lekiem przeciwbólowym. Wewnątrz każdego opakowania leku znajduje się ulotka... której nikt zwykle nie czyta. Znajdziemy tam opis skutków ubocznych nurofenu. Możliwe działania niepożądane (występujące rzadko, czyli 1 na 1 tys., ale nie częściej niż 1 na 10 tys.) to: zawroty głowy, zaburzenia psychiczne, depresja, bezsenność, szumy uszne. Użyte na ulotce określenie „bardzo rzadko” oznacza: „u mniej niż 1 na 10 tys.” i „w pojedynczych przypadkach”. A bardzo rzadko po zażyciu nurofenu mogą wystąpić wrzody trawienne, krwawe wymioty (czasem ze skutkiem śmiertelnym, szczególnie u osób w podeszłym wieku), aseptyczne zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, ostra niewydolność nerek, niewydolność serca. Wymieniłem tylko niektóre...

W szkole uczymy się wielu niepotrzebnych w życiu bzdur. Nikt nas nie uczy zarządzania ryzykiem. A szkoda...

bo często od tego zależy nasze życie. Jakie jest prawdopodobieństwo, że jadąc autostradą z prędkością 150 km na godz. w odległości 3 m za samochodem z przodu, zdołasz zahamować? Jakie jest prawdopodobieństwo, że uczestnicząc w weselu w szczycie pandemii, gdzie nikt nie ma na twarzy maseczki, zarazisz się koronawirusem? Jakie jest prawdopodobieństwo szczęśliwego wylądowania we mgle, na nieznanym lotnisku, bez systemu elektronicznego naprowadzania, przy zerowej widoczności, kiedy samolot znajduje się na wysokości 70 m nad ziemią?

Zarządzanie ryzykiem to zimna, bezwzględnie analityczna kalkulacja. Ale w swoich codziennych decyzjach nie kierujemy się takim myśleniem. Zwyciężają emocje. To dlatego nie odkładamy na emeryturę i to dlatego pójdziemy na nielegalną dyskotekę w szczycie pandemii. Frajda jest natychmiastowa, a respirator odległy. Eksperyment z piankami marshmallow przeszedł do historii i pokazał, że zdecydowana większość z nas wybierze natychmiastową nagrodę niż oddaloną w czasie istotniejszą korzyść. Przed-szkolaki, mając do wyboru jeden przysmak od razu lub dwa po eksperymencie, nie mogły się oprzeć pokusie i zjadały prawie natychmiast leżącą przed nimi piankę. Nieliczne wytrzymały i zjadły dwie. Bo w naszym mózgu działa tzw. ośrodek nagrody – struktury mózgu związane z motywacją i kontrolą zachowań, który wykształcił się w wyniku ewolucji, by zwiększać prawdopodobieństwo zachowań potencjalnie korzystnych dla przetrwania. Dziś ten system staje się powodem naszych problemów. To dlatego artysta, który zarobił w swoim życiu 40 mln zł, nie ma za co dzisiaj żyć. To dlatego objadamy się i kupujemy niepotrzebne, lecz kosztowne przedmioty. Za każdym razem mózg dostarcza nam natychmiastowo przyjemnych doznań. Smaczny deser – 50-proc. wzrost dopaminy, zapalenie papierosa – 200-proc. Powstrzymanie się wydaje się niemożliwe... Ci, którzy potrafią zapanować nad emocjami i uruchomią mechanizmy kontroli, być może stracą dziś jedno wesele i kilka drinków, bo dziś już nie chodzi o kilka pianek marshmallow... ■



## DLA RADCÓW PRAWNYCH:

- koszt ubezpieczenia mniejszy o **3 tys. zł**
- mniej za litr paliwa
- **10%** mniej za serwis informacji prawnej
- **20%** tańsze rozmowy telefoniczne

# **WARTO BYĆ RAZEM!**

Zobacz na: [www.warto.kirp.pl](http://www.warto.kirp.pl)



# KRYSTAŁOWE SERCE RADCY PRAWNEGO



KRAJOWA IZBA  
RADCÓW PRAWNYCH

KONKURS DOROCZNIE  
ORGANIZOWANY  
PRZEZ SAMORZĄD RADCOWSKI



- **Nowa, dwuetapowa formuła konkursu.**

- **Głosowanie internetowe,**  
w którym każdy może oddać głos  
na swojego kandydata.

- **Celem konkursu** jest realizacja idei  
nagradzania tych radców prawnych  
i aplikantów radcowskich, których  
wyjątkowa praca i bezinteresowna  
pomoc została dostrzeżona  
przez innych.

- **Kogo można zgłosić?**

Wszystkich radców prawnych  
i aplikantów radcowskich, którzy  
wyróżnili się bezinteresowną  
działalnością na rzecz osób fizycznych,  
organizacji społecznych, instytucji  
realizujących cele publiczne,  
kościółów, związków wyznaniowych  
lub grup osób dotkniętych klęskami.

- **Termin zgłaszania kandydatów**  
przez okręgowe izby radców prawnych  
upływa **7 czerwca 2021 r.**

- **Rozstrzygnięcie konkursu** planowane  
jest na **6 lipca 2021 r.**



Więcej informacji:  
[www.krysztaloweserce.kirp.pl](http://www.krysztaloweserce.kirp.pl)



**DODATEK  
DLA  
APLIKANTÓW**

**KRYTERIA OCENY  
ZAWARTE SĄ  
W USTAWIE O RADCACH**

**DWUMIESIĘCZNIK  
SAMORZĄDU  
RADCÓW PRAWNYCH**



**Nr 195/2021  
MAJ/CZERWIEC  
ISSN 1230-1426**

# **RADCA PRAWNY**



**EGZAMIN RADCOWSKI**

**W PODWYŻSZONYM REŻIMIE SANITARNYM**



# KOLEJNY COVIDOWY EGZAMIN RADCOWSKI

Drugi raz w historii egzamin radcowski został przeprowadzony w podwyższonym reżimie sanitarnym. Maraton egzaminacyjny nie odbywał się również w tradycyjnym terminie w marcu. Wszystko przez trwającą ciągle epidemię koronawirusa.



**PIOTR  
OLSZEWSKI**  
radca prawny  
Fot. OIRP w Warszawie

**Z**e względu na trwającą epidemię przeprowadzony w dniach 18–21 maja egzamin zawodowy był ogromnym wyzwaniem organizacyjnym dla zdających i organizatorów. Należało dostosować się do wytycznych sanitarnych Ministra Sprawiedliwości i Głównego Inspektora Sanitarnego i zmierzyć się z zapewnieniem bezpieczeństwa tysiącom zdającym. Jak się okazało, egzamin przebiegł bez zakłóceń i przeszedł do historii. Zdającym pozostaje czekać na wyniki.

W pierwszym dniu egzaminu, 18 maja, zdający rozwiązywali zadanie z zakresu prawa karnego, 19 maja – z prawa cywilnego lub rodzinnego, 20 maja – z prawa gospodarczego, a 21 maja – z prawa administracyjnego oraz zasad wykonywania zawodu radcy prawnego lub zasad etyki.

Każdego dnia egzaminy rozpoczynały się o 10.00 i trwały sześć godzin (od pierwszego do trzeciego dnia egzaminu) lub osiem godzin (w czwartym dniu egzaminu). Prace egzaminacyjne mogły być sporządzane w formie pisemnej lub przy użyciu własnego sprzętu komputerowego. Z tej drugiej możliwości skorzystali niemal wszyscy zdający.

Podczas egzaminu zdający mogli korzystać z przyniesionych przez siebie aktów prawnych, komentarzy i orzecznictwa. Komisje egzaminacyjne zapewniły też dostęp do stanowisk komputerowych z systemem informacji prawnych.

W tym samym terminie odbywał się również egzamin adwokacki. Od 12 do 14 maja przeprowadzono także egzamin komorniczy. W trzech egzaminach zawodowych: radcowskim, adwokackim i komorniczym udział wzięły 4353 osoby.

Frekwencja na egzaminach była bardzo wysoka. Ministerstwo Sprawiedliwości podaje, że według danych otrzymanych z poszczególnych komisji do egzaminu adwokackiego

przystąpiło 1756 zdających spośród 1786 osób, które złożyły wnioski o dopuszczenie do egzaminu, a do egzaminu radcowskiego – 2512 z 2548 osób dopuszczonych do egzaminu – ok. 98%. Do egzaminu komorniczego przystąpiło 85 z 86 zgłoszonych osób.

Jak wskazuje Ministerstwo Sprawiedliwości, egzaminy przebiegały zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zadania egzaminacyjne zostały wydrukowane i dostarczone przy zachowaniu zasad poufności. Do każdej komisji dostarczono też nośniki z aplikacją komputerową do zdawania egzaminów.

Podczas wszystkich egzaminów zawodowych 23 osobom niepełnosprawnym przedłużono czas każdej części egzaminu o połowę, a matkom karmiącym dziecko piersią przysługiwało do dwóch półgodzinnych przerw każdego dnia egzaminu. Skorzystało z tego 78 osób.

Egzamin radcowski przeprowadziło w całym kraju 41 komisji egzaminacyjnych w 19 miastach (w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Toruniu, Wałbrzychu, Warszawie, we Wrocławiu i w Zielonej Górze).

## INNY NIŻ ZWYKLE TERMIN EGZAMINU

Egzaminy radcowskie od wielu lat odbywają się tradycyjnie w drugiej połowie marca. Wyjątkiem był rok 2020 r., w którym egzaminy zostały przesunięte z uwagi na epidemię. Podobnie w tym roku – pomimo wyznaczonego pierwotnie na dni od 23 do 26 marca 2021 r. – egzamin został przesunięty przez Ministra Sprawiedliwości na maj. Jak wskazywało Ministerstwo Sprawiedliwości – przesunięcie planowanego pierwotnie na marzec terminu egzaminów nastąpiło z uwagi na rozwój sytuacji epidemicznej w kraju, bowiem ryzyko dalej idących obostrzeń, które mogą obowiązywać w związku z pandemią, jest znacząco wyższe w marcu niż w maju. W trosce o bezpieczeństwo i zdrowie tysięcy zdających, członków komisji egzaminacyjnych, osób wsparcia administracyjnego i technicznego i ich rodzin termin egzaminów został wyznaczony w okresie późnowiosennym.



Fot. Adobe Stock

W 2020 r. egzamin odbywał się jeszcze później – od 23 do 26 czerwca. O tegorocznym terminie egzaminu ministerstwo poinformowało z odpowiednim wyprzedzeniem, umożliwiającym zdającym zaplanowanie nauki. W ubiegłym roku przesunięcie egzaminu zostało ogłoszone na niecałe dwa tygodnie przed jego pierwotnym terminem, a nowy termin został ogłoszony na trochę ponad 30 dni przed jego rozpoczęciem.

## EGZAMIN W NADZWYCZAJNYM REŻIMIE SANITARNYM

W związku z ciągle obowiązującym w Polsce stanem epidemii egzaminy przeprowadzone były w szczegółowo określonym przez organizatorów reżimie sanitarnym. W tym celu przygotowany był dokument: Wytyczne Ministra Sprawiedliwości i Głównego Inspektora Sanitarnego dotyczące organizowania i przeprowadzania egzaminów komorniczego, adwokackiego i radcowskiego w 2021 r.

Określono w nim zasady uczestnictwa w egzaminie, sposób ustawienia stolików, dezynfekcji pomieszczeń i sprzętu komputerowego, a nawet sposób parkowania pojazdów przed miejscem, gdzie odbywały się egzaminy. Wytyczne wskazywały również, w jaki sposób, kto i kiedy musi zasłaniać usta i nos oraz w jaki sposób powinna odbywać się identyfikacja uczestników egzaminu.

Wskazano w nich także, kto może przebywać na terenie obiektu, w którym jest przeprowadzany egzamin, oraz kto może być obecny na sali egzaminacyjnej podczas egzaminu, jak również zasady korzystania ze sprzętu komputerowego, dozwolonych materiałów egzaminacyjnych oraz materiałów piśmienniczych podczas egzaminu.

W dokumencie znalazły się również wytyczne określające sposób postępowania w przypadku podejrzenia zakażenia u członka komisji egzaminacyjnej lub u zdającego.

Zgodnie z wytycznymi po zakończeniu każdego dnia egzaminu wszystkie zadania wraz z pracami stanowiącymi rozwiązanie zadań były poddane kwarantannie na czas co najmniej 24 godzin.

Jak wskazują zdający, organizatorzy i komisje egzaminacyjne poradziły sobie z narzuconymi warunkami sanitarnymi, jak należy. – Próbuję odszukać w pamięci coś, co mogłoby nosić znamiona zakłócenia w przebiegu egzaminu, ale naprawdę nic nie przychodzi mi do głowy. W mojej ocenie organizacja egzaminu była bez zarzutu. Mogliśmy (my, zdający) skupić się wyłącznie na rozwiązywaniu zadań – wskazuje Łukasz Mróz, który po ukończeniu aplikacji zdał tegoroczny egzamin radcowski w Warszawie.

Jak wskazuje, zaostroszony reżim sanitarny może wydłużać procesy lub generować pewne niedogodności, natomiast utrudnienia te można zniwelować przez przygotowanie się do egzaminu przed nim.

– Uwzględnienie wymogów zaostroszonego reżimu sanitarnego było częścią moich przygotowań do egzaminu zawodowego. Ponieważ w miejscu przeprowadzenia egzaminu nie było możliwości przechowania telefonu, zdecydowałem, że na egzamin będę jeździć bez niego. Nastawiłem się też na to, że składanie prac na ręce komisji egzaminacyjnej może potrwać nieco dłużej oraz że będą dodatkowe – niezbyt uciążliwe – sytuacje, w których konieczne będzie, abym przebywał w maseczce czy rękawiczkach. Odpowiednie uprzednie przygotowanie lub odpowiednie nastawienie



sprawiało, że nie trzeba było już tracić – jakże cennej – energii na sprawy związane z wymogami sanitarnymi.

### ZADANIA NA EGZAMINIE

Zdający rozwiązywali jednakowe zadania z zakresu prawa: karnego, cywilnego, gospodarczego, administracyjnego oraz zasad wykonywania zawodu i zasad etyki.

Zadania z prawa karnego i cywilnego polegały na sporządzeniu apelacji w oparciu o opracowane na potrzeby egzaminu akta. W przypadku prawa karnego zdający powinni wcielić się w rolę obrońcy oskarżonego. W prawie cywilnym, co często wywołuje emocje, należało zaskarżyć orzeczenie sądu I instancji w całości.

W przypadku prawa gospodarczego zadaniem zdających było sporządzenie umowy najmu, zaś w przypadku prawa administracyjnego – sporządzenie skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego w oparciu o opracowane na potrzeby egzaminu akta.

Rozwiązanie zadań z zasad wykonywania zawodu i zasad etyki polegało na sporządzeniu opinii prawnej w oparciu o opracowane na potrzeby egzaminu stany faktyczne.

Zdania na temat trudności egzaminu były jak zwykle podzielone. – Najbardziej wymagający był dla mnie pierwszy dzień egzaminu radcowskiego, ponieważ obok samego rozwiązania należało uporać się z emocjami związanymi z udziałem w egzaminie. Z kolei najbardziej swobodnie czułem się w trzecim dniu egzaminu, podczas rozwiązywania zadania z prawa gospodarczego – wskazuje Łukasz Mróz.

Jak co roku po zdanym egzaminie młodzi prawnicy wskazują, że gorszą częścią egzaminu były stres i zmęczenie. Zdaniem naszego rozmówcy największe wyzwania związane z egzaminem radcowskim miały miejsce w toku przygotowań do niego, a sam egzamin był ukoronowaniem okresu aplikacji i bezpośredniego przygotowania poprzedzającego egzamin zawodowy. – Tutaj wszystko, od wiedzy i umiejętności przez sprzęt i materiały aż po wysoką formę fizyczną i mentalną, musiało być już dopięte na ostatni guzik. Można powiedzieć, że kluczowe dla powodzenia podczas egzaminu są właśnie bezpośrednie przygotowania do niego – wskazuje Łukasz Mróz.

– Z mojej perspektywy największym wyzwaniem było takie zorganizowanie sobie nauki, aby móc wywiązywać się z zobowiązań względem mojej najbliższej rodziny. Przygotowania musiały być efektywne i ograniczone czasowo. Czasu na naukę nie można było tracić, ponieważ byłoby to nie fair wobec najbliższych. To oni, biorąc na siebie część obciążenia wynikającego z mojej niedostępności, swoim kosztem stwarzali mi odpowiednie warunki do nauki do egzaminu. Dlatego to, że udało mi się przygotować do egzaminu zawodowego, jest w dużej mierze zasługą mojej rodziny.

### KRYTERIA OCENY ZAWARTE SĄ W USTAWIE O RADCACH

Opisy istotnych zagadnień do zadań egzaminacyjnych, zgodnie z ugruntowanym już stanowiskiem wojewódzkich sądów administracyjnych, nie wiążą egzaminatorów. Jedyne bowiem kryteria oceny prac kandydatów na radców prawnych zawarte są wyłącznie w ustawie o radcach prawnych. (por. np. wyrok Sądu Administracyjnego w Warszawie z 29 kwietnia 2011 r., VI SA/Wa 225/11).

Z przywołanego orzeczenia wojewódzkiego sądu administracyjnego wynika, że tzw. opis istotnych zagadnień przygotowany przez sędziów i radców prawnych nie ma jednak charakteru wiążącego i nie tworzy nowych kryteriów ocen, gdyż te zawarte są wyłącznie w ustawie. W uzasadnieniu wyroku czytamy: „Poprawne rozwiązanie każdego zadania egzaminacyjnego zawiera w sobie szereg obiektywnie powtarzalnych problemów, które każdy profesjonalny pełnomocnik (w tym wypadku zarówno egzaminatorzy, jak i egzaminowani) powinien móc dostrzec i należycie uzasadniając, podnieść. Na tej właśnie płaszczyźnie należy ocenić charakter »opisu istotnych zagadnień«. Inaczej mówiąc, »opis istotnych zagadnień« jest jedynie wzorem poprawnego rozwiązania zadania, zawierającym pewne standardowe oczekiwania fachowości profesjonalnego pełnomocnika. Ocena zaś prac egzaminacyjnych [...] jest dokonywana przez przyrząd przestanek wymienionych w art. 36[5] ust. 2 u.r.p. [...]. Postępowanie się przez egzaminatorów i komisje egzaminacyjne »opisem istotnych zagadnień« nie tylko nie ogranicza »dowolności ocen«, pełniąc funkcję pomocniczego weryfikatora przyjętych ustaleń, ale będąc schematem poprawnego, standardowego rozwiązania zadania egzaminacyjnego, służy egzaminatorom i komisjom egzaminacyjnym jako instrument pomocniczy, nie zaś jako podstawowy i wyjątkowy”.

### WYNIKI EGZAMINU

Zgodnie z informacją Ministerstwa Sprawiedliwości wyniki egzaminów adwokackiego i radcowskiego mają zostać ogłoszone od 7 czerwca do 2 lipca br.

Dla przypomnienia można wskazać, że egzamin radcowski w 2020 r. zdało niemal 80% kandydatów. Do egzaminu przystąpiło wówczas 1893 zdających. Pozytywny wynik uzyskało 1506 osób. W 2019 r. pomyślny wynik na egzaminie radcowskim uzyskało aż 86% zdających spośród 2230 osób, czyli przeszło 1,7 tys. osób.

Pozytywny wynik z egzaminu radcowskiego otrzymują zdający, którzy z każdej części egzaminu otrzymują ocenę pozytywną. Oceny rozwiązania każdego zadania egzaminu radcowskiego dokonują – niezależnie od siebie – dwaj egzaminatorzy z dziedziny prawa, których dotyczy praca pisemna, jeden spośród wskazanych przez Ministra Sprawiedliwości, a drugi spośród wskazanych przez Krajową Radę Radców Prawnych, biorąc pod uwagę zachowanie wymogów formalnych, zastosowanie właściwych przepisów

prawa i umiejętność ich interpretacji, poprawność zaproponowanego przez zdającego sposobu rozstrzygnięcia problemu, z uwzględnieniem interesu strony, którą – zgodnie z zadaniem – reprezentuje.

Każdy egzaminator sprawdzający pracę pisemną wystawia ocenę cząstkową i sporządza pisemne uzasadnienie jej wystawienia, przekazując je niezwłocznie przewodniczącemu komisji egzaminacyjnej, który załączył wszystkie uzasadnienia ocen cząstkowych – dotyczące prac zdającego – do protokołu z przebiegu egzaminu radcowskiego.

Komisje egzaminacyjne podejmują uchwały o wyniku egzaminu radcowskiego większością głosów w obecności wszystkich członków komisji egzaminacyjnej. Komisja egzaminacyjna doręcza zdającemu uchwałę o wyniku egzaminu radcowskiego, a jej odpis przesyła Ministrowi Sprawiedliwości, Prezesowi Krajowej Rady Radców Prawnych, właściwej radzie okręgowej izby radców prawnych oraz dołącza do akt osobowych zdającego. Minister Sprawiedliwości opublikuje natomiast w Biuletynie Informacji Publicznej imiona i nazwiska osób, które uzyskały pozytywny wynik z egzaminu radcowskiego, oraz imiona ich rodziców.

Egzaminatorzy podczas sprawdzania prac egzaminacyjnych biorą pod uwagę tzw. opisy istotnych zagadnień prawidłowego ich rozwiązania, przygotowanego przez zespoły układające zadania, jednak opisy te nie wiążą egzaminatorów. Opisy istotnych zagadnień są dostępne na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości.

Od uchwały o wyniku egzaminu radcowskiego zdającemu będzie przysługiwać odwołanie do komisji egzaminacyjnej II stopnia przy Ministrze Sprawiedliwości w terminie 14 dni od dnia otrzymania uchwały o wyniku. Komisja II stopnia rozstrzyga o odwołaniu również uchwałą. Od tak podjętej uchwały komisji odwoławczej służy jeszcze skarga do sądu administracyjnego.

## W PRZYPADKU NIEZDANEGO EGZAMINU

Bardzo ważne z punktu widzenia pracy zawodowej jest utrzymanie uprawnień aplikanta takich jak możliwość zastępowania radcy prawnego przed sądami czy podpisywanie pism.

Przypomnieć należy, że co do zasady po zakończeniu aplikacji status aplikanta młodzi prawnicy zachowują przez rok od daty zakończenia aplikacji wskazanej w zaświadczeniu o jej odbyciu, a także związane z tym statusem uprawnienia. Jeśli natomiast aplikanci nie zdadzą egzaminu za pierwszym razem – będą musieli, co do zasady, zostać po upływie tego roku skreśleni przez odpowiedni organ samorządu z listy aplikantów. Oznacza to, że przez kilka miesięcy, oczekując na kolejny egzamin, nie będą mieć uprawnień ściśle związanych ze statusem aplikanta.



Fot. Adobe Stock

## W OBAWIE O PRZYSZŁOŚĆ

Po uzyskaniu wyników nadejdzie dla wielu długo oczekiwany moment odbycia uroczystego ślubowania radców prawnych. Po złożeniu ślubowania i spełnieniu dodatkowych formalności młodzi prawnicy zaczną wykonywać wymarzony przez siebie zawód radcy prawnego. Ustawa o radcach prawnych wyraźnie wskazuje moment, w którym powstaje prawo do wykonywania zawodu radcy prawnego – jest to chwila wpisu na listę radców prawnych i złożenia ślubowania. Ślubowanie odbiera dziekan rady okręgowej izby radców prawnych prowadzącej listę radców prawnych, na którą został wpisany radca prawni.

Pomimo że niezmiennie od kilku lat liczba zdających egzaminy zawodowe spada i coraz mniej osób rozpoczyna szkolenie na aplikacji, to w całym kraju co roku na listy samorządowe radców prawnych i adwokatów wpisują się tysiące nowych młodych prawników.

– Zdaję sobie sprawę z tego, że rynek staje się coraz bardziej konkurencyjny. Zmieniają się klienci i ich oczekiwania, sprawy stają się coraz bardziej skomplikowane. Mimo to na przyszłość patrzę z optymizmem – wskazuje Łukasz Mróz. – Rynek jest pełen przykładów, że nawet dzisiaj z sukcesem można odnaleźć na nim swoje miejsce. Nie będzie to zadanie łatwe, ale z pewnością jest ono wykonalne. Kluczowe będzie – podobnie jak w przypadku egzaminu radcowskiego – odpowiednie przygotowanie... ■